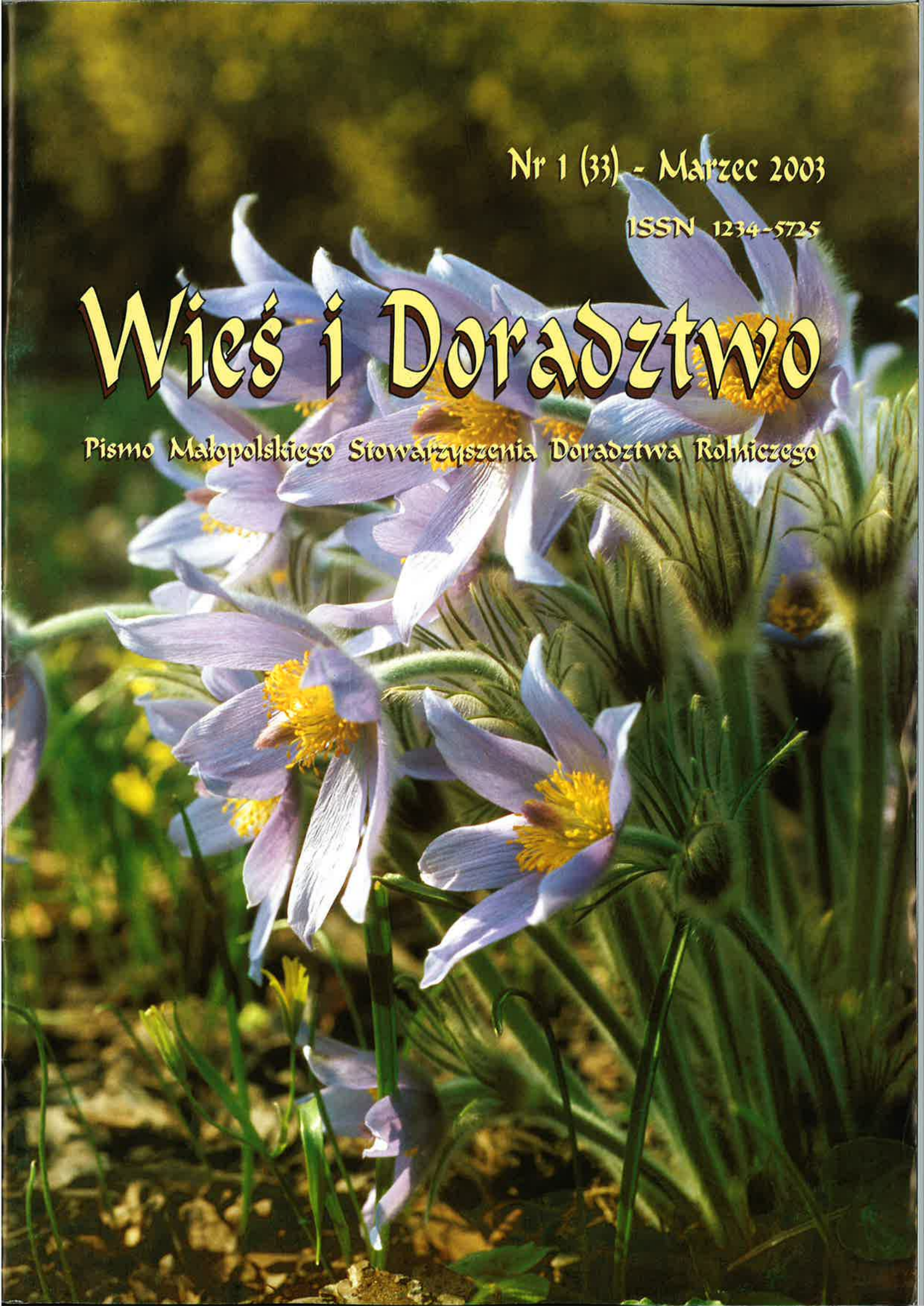


Nr 1 (33) - Marzec 2003

ISSN 1234-5725

# Wieś i Doradztwo

Pismo Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego



# VI Małopolska Giełda Agroturystyczna

Kraków 26–27 kwietnia 2003 r.



## Organizatorami Giełdy są:

- Akademia Rolnicza im. Hugona Kollątaja w Krakowie
- Krajowe Centrum Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich, Oddział w Krakowie
- Województwo Małopolskie
- Małopolskie Stowarzyszenie Doradztwa Rolniczego zs. w AR w Krakowie
- Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Krakowie zs. w Karniowicach
- Stowarzyszenie Agroturystyczne „Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne” w Krakowie

## Program Giełdy obejmuje:

- prezentację krajowej oferty agroturystycznej
- prezentację ofert agroturystycznych Słowacji i Francji
- kiermasz ogrodniczy
- występy kapel ludowych
- degustacje potraw regionalnych
- wystawy rękodzieła ludowego
- konkursy z nagrodami
- seminarium tematyczne

## Lokalizacja:

obiekty Akademii Rolniczej w Krakowie  
przy al. 29 Listopada 46



## Uczestnicy:

organizatorzy zaprosili do udziału w VI Małopolskiej Giełdzie Agroturystycznej stowarzyszenia agroturystyczne, związki wiejskich kwaterodawców, ośrodki doradztwa rolniczego, izby rolnicze, urzędy gmin i starostwa.

**Serdecznie zapraszamy**

# Wieś i Doradztwo

## Wielofunkcyjny Rozwój Obszarów Wiejskich

- Wiesław Musiał  
*Globalizacja – zagrożenie czy szansa dla turystyki wiejskiej\** 2
- Józef Kania  
*Rozwój małej przedsiębiorczości na obszarach wiejskich ze szczególnym uwzględnieniem agroturystyki\** 6
- Aleksander Twardosz  
*Samoorganizacja kwaterodawców wiejskich w dążeniu do uatrakcyjnienia produktu agroturystycznego, w kontekście rosnącej konkurencji na europejskim rynku usług turystycznych\** 12
- Jean Paul Tournier  
*Działalność Stowarzyszenia „Gospodarstwa Turystyczne Francji” (Gites de France)\** 15
- Stanisław Legutko, Leszek Leśniak  
*Dorobek i doświadczenia państw członkowskich Unii Europejskiej jako inspiracja w kształtowaniu polskiego modelu funkcjonowania turystyki wiejskiej\** 16
- Bronisław Brzozowski  
*Pomoc finansowa dla grup producenckich* 31
- Andrzej Żurek  
*Rolnictwo i zawodowe organizacje rolnicze we Francji po II wojnie światowej* 34

## Ekologia i Ochrona Krajobrazu

- Ryszard Kostuch  
*Wrażenia wyniesione z pobytu w Dolnej Austrii* 37

## Technologia Produkcji

- Jan Szarek, Krzysztof Adamczyk  
*Podstawowe problemy produkcji zwierzęcej w Polsce* 40
- Elżbieta Pisulewska, Halina Puchalska  
*Wykorzystanie i uprawa szatwi lekarskiej (Salvia officinalis)* 49

## Kronika Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego

- Sprawozdanie Zarządu z działalności Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego w roku 2002* 51
- Ramowy Plan Działalności Zarządu MSDR na rok 2003* 52

Od Redakcji

Nr 1(33)/2003

### Drodzy Czytelnicy

Numer bieżący „Wsi i Doradztwa” poświęcony jest szczególnie aktywizacji gospodarczej obszarów wiejskich poprzez rozwój turystyki wiejskiej i agroturystyki. Dobór artykułów w tym względzie jest wieloaspektowy ze szczególnym uwzględnieniem dorobku i doświadczenia państw członkowskich UE, głównie Francji, Danii i Wielkiej Brytanii.

Autorzy prezentowanych artykułów zwracają uwagę nie tylko na aspekty ekonomiczne wynikające z wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich poprzez agroturystykę, ale również na ochronę dziedzictwa kulturowego polskiej wsi co stanowi ogromny atut Polski przy „wchodzeniu” do Zjednoczonej Europy.

Mamy nadzieję, że zamieszczone artykuły wzbudzą zainteresowanie Czytelników.

Zarząd i Rada MSDR



REDAGUJE ZARZĄD  
MAŁOPOLSKIEGO STOWARZYSZENIA  
DORADZTWA ROLNICZEGO  
oraz ZAKŁAD DORADZTWA ROLNICZEGO  
AKADEMII ROLNICZEJ W KRAKOWIE

31-121 Kraków, ul. Czysta 21

PREZES ZARZĄDU I KIEROWNIK ZDR  
dr inż. Józef Kania

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY  
dr inż. Stanisław Legutko

tel. (012) 662-43-28, fax (012) 633-15-61  
e-mail: zdr@ar.krakow.pl www.msdr.edu.pl

Zdjęcie na okładce: prof. dr hab. Kazimierz Wiech

Nakład 1800 egz.

\* W wydaniu opublikowano referaty na seminarium pt. „Perspektywy i szanse rozwoju agroturystyki w Małopolsce”. Seminarium dofinansowane jest przez Województwo Małopolskie – Urząd Marszałkowski.

Dr hab. Wiesław Musiał

## Globalizacja – zagrożenie czy szansa dla turystyki wiejskiej

### Wprowadzenie

Przyszłość świata, danego kraju czy też każdego człowieka była i jest mniej czy bardziej sprawą nie wiadomą. Z tego faktu wynika m.in. wielość i różnorodność starań jakie czynimy na co dzień aby przynajmniej w części problem przyszłości był przewidywalny. Upraszczając tę problematykę do projekcji przyszłości danego kraju, jego szans na rozwój, możliwość przemian gospodarczych, społecznych, politycznych można stwierdzić, że tak naprawdę (wykluczając wojny i kataklizmy) wiele zjawisk i procesów można przewidzieć. Zajmują się tym zarówno różnorodne placówki badawcze i prognostyczne, publikuje się także liczne opinie na ten temat pochodzące z rozwiniętych państw świata. Jednym z najważniejszych problemów przed którym stoi współczesny świat i każdy kraj rozpatrywany oddzielnie – jest globalizacja. Jej zrozumienie jest kluczem do podejmowania starań służących skutecznemu i efektywnemu włączaniu się w międzynarodowe życie gospodarcze.

### Istota globalizacji

Globalizacja jest pojęciem wieloznacznym, mało precyzyjnym i różnorodnie definiowanym w różnych dyscyplinach naukowych i praktyce życia gospodarczego. Termin globalna gospodarka użyty został po raz pierwszy w 1904 r. (na posiedzeniu Królewskiego Towarzystwa Geograficznego w Londynie) i oznaczał że skończyła się już era kolumbijska, a rozpoczęła się era tworzenia systemu gospodarki ogólnoswiatowej. Do czasu rewolucji w mikroelektronice, informatyce i telekomunikacji globalizacja oznaczała przejście świata od odrębnego funkcjonowania odległych kontynentów do powstania systemu ogólnoswiatowej gospodarki powiązanej przepływami kapitału, towarów i ludzi. Współcześnie, na przełomie tysiącleci, globalizacja oznacza

tworzenie się ogólnoswiatowego, silnie współzależnego systemu ekonomicznego. Na skutek znoszenia barier w wymianie towarowej i obiegu pieniądza, a przede wszystkim na skutek błyskawicznego i powszechnego obiegu informacji, procesy gospodarcze obejmują dziś cały świat. Dzięki technice elektronicznej można obecnie w kilka sekund transferować miliardy dolarów z jednego kontynentu na drugi, a międzynarodowe korporacje gospodarcze lokują produkcję i sprzedaż tam, gdzie są najlepsze ku temu warunki, bez względu na granice państw.

Globalizacja gospodarki jest więc procesem tworzenia gospodarki światowej, internacjonalizacji rozwoju, w którym to procesie istnieje możliwość swobodnego przepływu dóbr, usług oraz czynników wytwórczych. Obejmuje ona wszystkie sfery gospodar-



cze i społeczne państwa i istotnie wpływa na stosunki międzynarodowe. Jest bowiem procesem wielopłaszczyznowym opartym o otwarte stosunki pomiędzy krajami oraz sprawne funkcjonowanie różnorodnych instytucji międzynarodowych oddziałujących na sferę polityki i gospodarki. Globalizacja obejmuje także sferę kultury i nauki, a nawet (co jest przejawem negatywnym) terroryzm i przestępczość gospodarczą i kryminalną.

## Globalizacja szanse i zagrożenia

Globalizacja gospodarcza swą istotę opiera na liberalizmie gospodarczym. Idee liberalizmu ekonomicznego można sprowadzić do stwierdzenia, że wolnokonkurencyjna gospodarka (rynkowa) rozwija się najsprawniej i najszybciej i skutecznie dąży do równowagi. Rządy państw – wychodząc z tego założenia – powinny jak najmniej ingerować w procesy gospodarcze, ponieważ rynek dokonuje najlepszej alokacji czynników wytwórczych (kapitał i siła robocza). Wolna i nieskrępowana działalność jednostek (ludzi) kierujących się zasadą korzyści indywidualnych stanowi podstawę do powiększania korzyści ogólnospołecznych.

Globalizacja przynosi z jednej strony zmiany pozytywne, z drugiej strony zjawiska oceniane jako niebezpieczne lub wręcz groźne. Pozytywne wiążąc należy z przyspieszonym przepływem informacji, upowszechnianiem wiedzy i umiejętności, przenoszeniem kapitału tam gdzie opłacalne jest jego lokowanie i gdzie jest obfitość taniej siły roboczej. Jednak jej główni kreatorzy – silne korporacje transnarodowe – zwiększają swą potęgę ekonomiczną, która w wielu wypadkach przewyższa potęgę ekonomiczną pojedynczych państw, ograniczając ich suwerenność, w tym polityki gospodarczej i społecznej oraz suwerenność polityków. Prowadzi ona do ujawniającej się w sposób wyraźny sprzeczności między państwem, a rynkiem eliminującym to państwo z gospodarki. Globalny rynek – to proces (i stan), który prowadzi do powszechnego światowego rynku bez jakiegokolwiek możliwości ingerencji pojedynczego państwa. Mechanizm globalnego rynku w sposób widoczny zwiększa rozwarstwienie dochodowe społeczeństw podczas gdy demokracja daje wszystkim równe prawa. W konsekwencji można oczekiwać że narastać będą sprzeczności (i być może realne konflikty) na tle łamania zasad demokracji. Demokracja w realiach rozwoju gospodarki globalnej może ulec także podważeniu z uwagi na fakt że została ona stworzona i chroniona przez państwa narodowe, których funkcje gospodarcze ulegają osłabieniu i podważaniu. Globalizacja co uwiadcniają ostre protesty społeczne (ostatnio w Pradze), stają także w sprzeczności z wartościami społecznymi i humanitarnymi. Jej korzyści są zwykle skoncentrowane w najzamożniejszych grupach społecznych, podczas gdy postępuje ubożenie innych grup. Jest to szczególnie odczuwalne w uboższych państwach świata. Eksplozja indywidualizmu rodzi zagrożenie dla więzi społecznych i poczucia solidarności, podwa-

żane jest poczucie wspólnoty interesów, co rodzi egoizm ekonomiczny zwłaszcza wśród „ludzi sukcesu”.

Globalizacja gospodarki może więc z jednej strony stanowić szanse związane z większą otwartością gospodarek i wyrównywaniem różnic rozwojowych. Z drugiej strony sprawia, że otwarte na świat narodowe gospodarki (gospodarki oddzielnych krajów) stają się bardziej wrażliwe na kryzysy występujące w państwach z którymi współpracują. Szczególnie są wrażliwe na każde załamanie na rynkach światowych, krach finansowy, recesje, kryzysy strukturalne, wzrost bezrobocia itp.

Po co więc ma Polska wchodzić w gospodarkę globalną gdy suma strat i korzyści z niej płynącej jest dla społeczeństwa nie do końca znana. Otóż globalizacja gospodarki świata, w tym udział w niej Europy, to nie jest jej wybór, jest rzeczywistością obiektywną, jest faktem, jest procesem żywiołowym, który tak naprawdę nie podlega niczyjej kontroli i nie



wydarzyć się aby był przez kogoś skutecznie sterowany. Nie jest więc wyborem świadomym i dobrowolnym lecz rzeczywistością, która nadejdzie jak słońce lub deszczowa chmura. Dotychczasowe doświadczenia wskazują jednak że globalizacja premiuje tych którzy najlepiej ją rozumieją i potrafią się do niej przystosować. Karze, marginalizuje gospodarczo i społecznie tych którzy są „głusi i ślepi” na realne zmiany gospodarcze świata. Aby Polska mogła odnosić sukcesy w globalnej gospodarce musi w zakresie biznesu, w tym np. turystyki, wchodzić w różnorodne fuzje przedsiębiorstw, łączyć zasoby gospodarcze, brać udział w wielkich interesach kapitałowych świata. Jest to możliwe, choć trudne lecz tylko w warunkach, gdy nie będziemy w tej grze występować samotnie, gdy będziemy częścią wielkiej organizacji politycznej i gospodarczej jaką jest Unia Europejska.

## Globalizacja a polskie rolnictwo

Rolnictwo w Polsce nie należy do najsilniejszych działów gospodarki narodowej. Cechuje go wyjątkowo duże jak na Europę rozdrobnienie gospodarstw i produkcji, zapóźnienie technologiczne i organizacyjne, przeludnienie i niska wydajność pracy. W efekcie powszechne jest narzekanie rolników (lecz także i ekonomistów) na niską opłacalność produkcji rolnej i postępujące zmniejszanie się znaczenia rolnictwa



jako działu gospodarki narodowej. Niektóre z wymienionych mankamentów rolnictwa stanowią polską specyfikę ułomności gospodarczej, tego przez lata nie reformowanego i niedoinwestowanego działu gospodarki, inne np. spadek jego rangi w gospodarce i zmniejszaniu się udziału w tworzeniu produktu krajowego brutto, można już uznać za prawidłowość ekonomiczną krajów rozwiniętych gospodarczo. Można więc sądzić, że rolnictwo nasze aby mogło produkować konkurencyjne ilościowo, jakościowo i cenowo produkty rolne musi przejść przez fazę gruntownych zmian organizacyjnych i strukturalnych. Widocznymi przejawami tych przemian jest koncentracja produkcji, jej specjalizacja, ekonomizacja, intensyfikacja itp. Nie wyklucza to pozostawienia części drobnych gospodarstw rolnych jako zaplecza socjalnego dla ludności dwuzawodowej, czy też rozwoju gospodarstw o ekstensywnej organizacji i produkcji ekologicznej, wspieranej środkami budżetowymi (zwłaszcza UE) oraz tzw. bazy do kreowania wielofunkcyjnego rozwoju wsi i wzbogacania jej oferty ekonomicznej.

Jednakże każdy z wariantów restrukturyzacji polskiego rolnictwa (i wsi) wymagać będzie olbrzymich nakładów finansowych, nowych pomysłów, nowych struktur organizacyjnych i instytucjonalnych. Nie musimy tego wszystkiego zaczynać jednak

całkiem od podstaw sami; stając się członkiem UE możemy, a nawet musimy posilkować się wypracowanymi w tym zakresie wzorcami. Narzekając na uciążliwość jaką przyniosło urynnowanie, a zwłaszcza w odniesieniu do nieuporządkowanych rynków rolnych okresu transformacji wielu rolników już dziś widzi w integracji z UE korzyści „nowego ładu”, przewidywalnej i stabilnej polityki rolnej (WPR). Zarówno cały kraj, region, gmina a także i pojedyncze gospodarstwa liczą na to, że suma obciążeń i uciążliwości związanych z integracją będzie o wiele niższa aniżeli spodziewane korzyści, także finansowe w formie pomocy o charakterze bezpośrednim, rynkowym jak również (a może głównie) pomocy strukturalnej. Integracja z UE będzie także chyba jedynym możliwie łagodnym sposobem uczestnictwa rolnictwa i agrobiznesu w interesach (i korzyściach) gospodarki europejskiej i w gospodarce globalnej. Globalizacja wg Kołodki „nie oznacza totalnej uniwersalizacji metod leczenia każdej choroby, w każdym organizmie tym samym lekarstwem”. Tak więc kraje przechodzące transformacje gospodarczą i polityczną (postkomunistyczne) muszą stworzyć państwo zdolne do zarządzania gospodarką i budowy instytucji rynkowych a nie tylko nieprzemyślanych likwidacji struktur państwa i uciekania kolejnych rządów od rozwiązań priorytetowych celów społecznych i gospodarczych.

## Globalizacja a rozwój turystyki wiejskiej

Globalizacja gospodarki skłania lub wręcz zmusza poszczególne kraje, społeczeństwo, podmioty gospodarcze, instytucje i pojedynczych obywateli do szybkich zmian. Dotyczą one niemal wszystkiego czym każdy z wymienionych podmiotów zajmuje się co dzień. Zmiany te oznaczają najczęściej procesy dostosowawcze do nowej zmieniającej się rzeczywistości, do podążania za liderem, do uprzedzania i zapobiegania spodziewanym niekorzystnym zjawiskom. Jak już wspomniano zmiany z pewnością dotyczyć będą także wsi i całej struktury rolno-żywnościowej gospodarki. Co czeka turystykę wiejską w globalnej gospodarce możemy wnioskować po tym co dzieje się w tym zakresie w krajach Unii Europejskiej. Agroturystyka poszukuje tam nadal swego miejsca na rozbudowanym rynku usług turystycznych i czyni to osiągając znaczące sukcesy. Na obszarze Unii Europejskiej od wielu już lat realizowana jest w znaczący sposób zrenacjonalizowana polityka strukturalna.

Dotyczy ona różnorodnych aspektów rozwoju gospodarczego wsi w tym rozwoju infrastruktury gospodarczej lecz także i samej gospodarki. Wspiera się więc na wiele sposobów rozwój drobnej przedsiębiorczości, której charakter powinien być jak najbardziej dostosowany do lokalnych warunków środowiska przyrodniczego i ekonomicznego. Jedną z dziedzin jest właśnie turystyka wiejska której rozwój zależy od wielu znanych łatwo identyfikowalnych, lecz także i nie do końca rozpoznawanych, a ciągle badanych czynników.

Globalizacji (w znaczeniu węższym) turystyki wiejskiej sprzyja otwarcie się wsi i całych regionów co wynika z rozwoju infrastruktury drogowej i rozwoju komunikacji samochodowej. W znaczeniu szerszym globalizacja oznacza otwarcie się danego kraju na świat, na unifikację narodowej ekonomii, gospodarki, kultury itp. W konsekwencji normalną rzeczą stają się poszerzone kontakty międzyludzkie, wzajemne „odkrywanie” nowych atrakcyjnych miejsc, które chcemy poznawać i poznawanie się mieszkańców poszczególnych krajów. Można sądzić (biorąc pod uwagę wydarzenia wojenne ostatnich tygodni), że globalizacja nie rozszerzy, jak do niedawna uważano w sposób pełny, kontakty międzynarodowe podnosząc ogólny poziom rozwoju gospodarczego państw i ich dobrobyt. Tworzą się bowiem nowe podziały świata, które prawdopodobnie będą przebiegać po liniach wyznaniowych. Wzrasta wrogość (przynajmniej części) świata arabskiego wobec Zachodu. Skutkuje to już obecnie i wydaje się także w przyszłości wzrostem zainteresowania społeczeństw aspektem bezpieczeństwa osobistego na co dzień, a także w czasie wypoczynku. Wielkie przemieszczanie się ludności jakie towarzyszy wyjazdom wakacyjnym, urlopowym czy weekendowym, do znanych i małych miejsc wiąże się bowiem z wieloma zagrożeniami transportowymi, uciążliwościami pobytowymi i rodzi zagrożenia płynące ze świata przestępczego i ekstremizmu. Doświadczają tego zjawiska corocznie mieszkańcy Włoch czy Francji chętnie przemierzający się masowo na wybrzeża mórz do znanych ośrodków wypoczynkowych. Zresztą to także i my, zwłaszcza w południowej Polsce, która ma na swym terenie sezonowo nadmiernie obłożone Zakopane, Krynicy czy Bukowinę Tatrzańską. Turystyka niejako lokowana poza miejscowościami bardzo popularnymi i nowo promowanymi staje się cenna i atrakcyjną alternatywą na faktyczny wypoczynek, spokój, bezpieczeństwo i prywatność. Te walory i wiele innych zadecydują, że przy wzrastającym poziomie usług może być nie marginalną lecz istotną szansą globalnego rynku turystycznego. Do niedawna dużą przeszkodą jej rozwoju była niemal przepaść w jakości i szybkości informacji, w porównaniu z pro-

fesjonalną turystyką opartą o duże firmy komercyjne. Bariery te, wydaje się zostają obecnie szybko pokonywane, gdyż inżynieria informatyczna należy nadal; pomimo pełzającego kryzysu gospodarczego, do najszybciej rozwijających się dziedzin gospodarki. Już stosunkowo prosto, choć może na razie niezbyt tanio każdy podmiot gospodarczy, także branży turystycznej działający na dalekich peryferiach kraju może przyłączyć się do sieci internetowej, czy też telekomunikacyjnej. W ten sposób (zakładając, że informacja na ten temat będzie dostępna także w językach obcych), każdy zainteresowany mieszkający w dowolnym miejscu na kuli ziemskiej może poznać, porównać i wybrać konkretną ofertę odpowiadającą mu formy wypoczynku na wsi. Tak więc i polska turystyka wiejska i agroturystyka musi szybko i w sposób pełny i profesjonalny znaleźć się na globalnym rynku informacji turystycznej. W takiej sytuacji można liczyć na klienta zarówno z różnych stron Polski, Europy i innych kontynentów, którzy z bardzo różnych i często z nie do końca odgadnionych przyczyn zechcą zamieszkać i czerpać przyjemności z życia na wsi, w atrakcyjnym dla nich miejscu.

### Podsumowanie

Globalna gospodarka jest dużym wyzwaniem dla społeczeństw współczesnego świata, z którym próbują sobie radzić m.in. poprzez integracje gospodarczą i uaktywnienie się międzynarodowych organizacji. Globalna gospodarka to także globalny rynek, w tym rynek usług turystycznych. Największe korzyści na tym rynku osiągną firmy duże i ekspansywne, nowoczesnie zorganizowane. Jest on także szansą dla podmiotów małych działających w zorganizowanych strukturach instytucjonalnych posługujących się nowoczesnymi technologiami informatycznymi. To właśnie nowoczesne technologie informatyczne stanowią będą mocny atut w rozwoju globalnego rynku turystycznego i w nich powinna upatrywać swe szanse turystyka wiejska.

Akademia Rolnicza w Krakowie  
Katedra Ekonomiki i Organizacji Rolnictwa

### Literatura

1. Majewski J., *Lanc B.* 2000. *Turystyka wiejska i rozwój lokalny.* Agrolinia 2000, Warszawa-Poznań.
2. Kołodko G. 1999. *Od szoku do terapii.* *Ekonomia i polityka transformacji.* Poltext. Warszawa.

Dr inż. Józef Kania

## Rozwój małej przedsiębiorczości na obszarach wiejskich ze szczególnym uwzględnieniem agroturystyki

### Wstęp

Rozwój przedsiębiorczości pozarolniczej na wsi wiąże się z realizacją strategii wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich. W procesie zharmonizowanego rozwoju wsi kładzie się głównie nacisk na rozwój przetwórstwa produktów rolniczych, dystrybucji żywności i usług oraz wykorzystanie walorów wsi, co stanowi szansę do tworzenia nowych miejsc pracy, a tym samym do ograniczenia czy też likwidacji bezrobocia.

Obserwując tendencje w rolnictwie krajów zachodnich można przyjąć, że zmniejszeniu rangi produkcji rolniczej w naszym kraju towarzyszyć będzie jego modernizacja i umocnienie gospodarstw silnych, odchodzenie zaś z produkcji jednostek słabszych i nieefektywnych. W rezultacie utrwali się stała tendencja do koncentracji ziemi, zwiększania się liczby gospodarstw towarowych oraz spadku zatrudnionych w rolnictwie. Niezbędnym jednak warunkiem zaistnienia tego procesu jest aktywizacja działalności pozarolniczej; zmiany w rolnictwie nie mogą się bowiem dokonać bez zmian w sferze pozarolniczej.

Rozwój działalności pozarolniczej należy postrzegać jako siłę napędową rozwoju ekonomicznego stwarzającą szansę:

- na przechodzenie ludności rolniczej do pracy poza rolnictwem (zmiany struktury społeczno-zawodowej);
- na jednoczesny proces uprzemysławiania rolnictwa, wynikający ze stosowania przemysłowych środków produkcji i przemysłowych technologii wytwarzania żywności;
- na urbanizację wsi, wynikającą z tworzenia się na obszarach wiejskich infrastruktury o charakterze miejskim;
- na zmiany struktury agrarnej wskutek powiększania gospodarstw przez jednych użytkowników (pozostających w rolnictwie) i likwidowane gospodarstw bądź zmniejszanie ich obszaru przez innych (wychodzących z rolnictwa i podejmujących zajęcia pozarolnicze).

Agroturystyka jako jedna z form pozarolniczej aktywności gospodarczej mieszkańców wsi, zdobywa w Polsce oraz na świecie coraz szersze grono zwolenników. Stwarza ona bowiem nowe możliwości wykorzystania przestrzeni wiejskiej, zabudowań rolniczych, lokalnej infrastruktury, zaś uzyskiwane przez mieszkańców dodatkowe dochody mogą stanowić załączek aktywizacji gospodarczej obszarów wiejskich. Rozwój tej formy przedsiębiorczości to nie tylko szansa dla poszczególnych gospodarstw, ale także dla wsi i gmin. Agroturystyka to kreowanie nowych funkcji wsi, to także szansa aktywizacji gospodarczej kobiet wiejskich.

W sytuacji, kiedy tradycyjne sposoby pozyskiwania dodatkowych dochodów poprzez sprzedawanie wytworów rzemiosła artystycznego (hafty, koronki, itp.) ze względu na brak systemu pośrednictwa (rola pełniona poprzednio przede wszystkim przez Cepelię) straciły na atrakcyjności, turystyka stwarza nowe, atrakcyjne szanse w tym zakresie. Badania ankietowe i rozmowy przeprowadzone w ośrodkach doradztwa rolniczego wskazują jednoznacznie na stosunkowo duże zainteresowanie znacznej części społeczności wiejskiej agroturystyką i chęć sprawdzenia własnych umiejętności w tej formie działalności przedsiębiorczej.

### Rodzaje przedsiębiorczości na wsi

Uwzględniając dotychczasowe elementy wielofunkcyjnego rozwoju wsi, akcentowane w wielu publikacjach, można wyróżnić następujące rodzaje podejmowanych działalności w naszym kraju:

#### 1. Rolnicza działalność produkcyjna na skalę towarową:

1. typowa działalność rolnicza (rolnictwo konwencjonalne) np. chów bydła mlecznego i mięsnego, chów trzody chlewnej, hodowla owiec, produkcja zbóż, okopowych itp.,



2. rolnicze przedsięwzięcia alternatywne – produkcja papryki, szparagów, kukurydzy słodkiej, ziół leczniczych i przyprawowych, rzepaku, słonecznika, aronii, leszczyny, chów kóz, koni, królików, uprawa grzybów, pszczelarstwo, hodowla zwierząt leśnych, produkcja warzyw i owoców itp.

#### H. Działalność pozarolnicza, związana bezpośrednio z rolnictwem:

1. zaopatrzenie w materiały i środki produkcji, maszyny i urządzenia,
2. usługi produkcyjne (np. mechanizacyjne, remontowo-budowlane, w zakresie ochrony roślin),
3. skup, magazynowanie, sortowanie i pakowanie, transport oraz handel hurtowy i detaliczny produktami rolniczymi,
4. przetwórstwo artykułów rolniczych (młyny, mieszalnie pasz, piekarnie, ubojnie, masarnie, mleczenie, przetwórstwo owoców itp.).

#### III. Działalność pozarolnicza, nie związana bezpośrednio z rolnictwem:

1. agroturystyka – organizacja wypoczynku, urlopów, gastronomia, hotelarstwo,
2. gospodarka leśna (drewno opałowe i budowlane, węgiel drzewny, owoce runa leśnego),
3. pielęgnacja krajobrazu i ochrony środowiska,
4. jeździectwo i hipoterapia,
5. wszelkie inne działalności (produkcyjne, usługowe i handlowe) dla mieszkańców wsi nie związane z rolnictwem np. rzemiosło i rękodzielnictwo, sklepy detaliczne, warsztaty naprawcze, punkty usługowe, składy materiałów budowlanych, zakłady specjalistyczne,
6. muzea regionalne, skanseny, zabytki, tereny rekreacyjne.

#### Przedsięwzięcie alternatywne

W tym miejscu należy się odnieść do pojęcia „przedsięwzięcie alternatywne”. Jego precyzyjne zdefiniowanie jest stosunkowo trudne. Dla jednych może to być produkcja papryki, szparagów, kukurydzy słodkiej dla innych lnu, rzepaku, ziół, chów kóz itd. W literaturze zagranicznej przyjmuje się, że prowadzenie w gospodarstwie typowej produkcji rolniczej z bardzo minimalnym stopniem jej przetworzenia zalicza się do tzw. rolnictwa konwencjonalnego. Wprowadzenie zaś do gospodarstwa uprawy i hodowli nowych gatunków roślin i zwierząt nietypowych dla danego regionu, względnie podjęcie jakiegokolwiek

działalności dodatkowej w gospodarstwie lub poza gospodarstwem ma charakter przedsięwzięcia alternatywnego.

W krajach Unii Europejskiej do rolniczych przedsięwzięć alternatywnych zalicza się wszystkie te, które nie są objęte programem stałych subsydiów rządowych poszczególnych krajów i UE.

Każde alternatywne przedsięwzięcie w tych krajach z punktu widzenia rolnika powinno:

- wyeliminować chociaż kilka słabości prowadzonej produkcji konwencjonalnej,
- zapewnić lepsze wykorzystanie posiadanych zasobów teraz i w przyszłości,
- zapewnić wzrost jego popytu przy stałej realnej cenie,
- być akceptowane do realizacji w środowisku naturalnym bez zbędnych wydatków na jego ochronę,
- symbolizować wysoką jakość i bezpieczeństwo żywnościowe,
- być niezależne od mechanizmów pomocy rządowej lub UE.

Ponadto ze społecznego punktu widzenia alternatywne przedsięwzięcie powinno mieć szansę sprzedaży eksportowej, stwarzać możliwości zatrudnienia i ograniczenia bezrobocia.

Zróżnicowanie działalności przedsiębiorczych podejmowanych przez rolników w krajach Europy zachodniej i USA zarówno w gospodarstwie, jak i poza gospodarstwem jest duże. W rolnictwie Wielkiej Brytanii i USA farmerzy korzystają w większym stopniu z pozarolniczych źródeł dochodu niż z alternatywnych przedsięwzięć rolniczych, przy czym pozarolnicze źródła dochodu są bardziej korzystne dla tych farm, w których możliwości alternatywnych przedsięwzięć rolniczych są ograniczone. W bardzo wielu przypadkach zatrudnienie poza gospodarstwem ma charakter stały, a praca na farmie traktowana jest jako hobby.

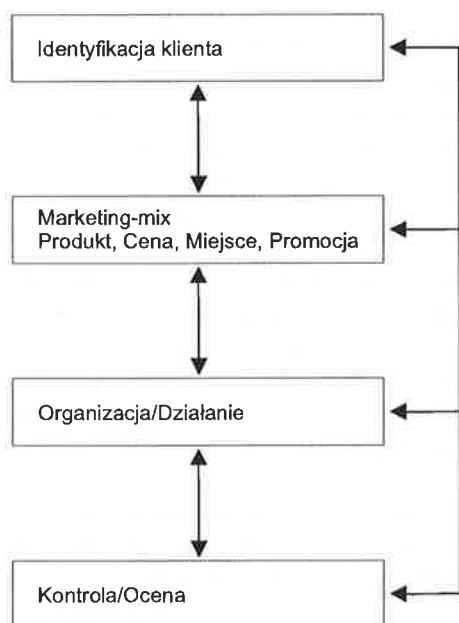
Z perspektywy czasu można stwierdzić, że alternatywne przedsięwzięcia rolnicze i pozarolnicze (w języku ekonomicznym dywersyfikacja gospodarstwa) nie są czymś nowym, jednakże w warunkach gospodarki rynkowej stwarzają potrzebę przyjrzenia się działalności przedsiębiorczej przez rolników w sposób indywidualny i marketingowy. Muszą oni wziąć pod uwagę potrzeby i gusty konsumentów oraz zwiększające się wymagania przemysłu przetwórczego, a także bacznie obserwować politykę rolną państwa oraz sytuację ekonomiczną w kraju i na świecie. Dlatego też poszukiwanie alternatywnych przedsięwzięć w rolnictwie w naszym kraju, w tym podejmowanie działalności agroturystycznej, wiązać się musi z nową filozofią myślenia rolników i mieszkańców wsi.

## Techniki marketingowe przy podejmowaniu działalności przedsiębiorczej

Każde przedsięwzięcie alternatywne musi być planowane z wykorzystaniem technik marketingowych i realizacją różnych możliwych opcji tak by sprostać celom, które sobie stawiamy.

Ryc.1 przedstawia uproszczony schemat planowania marketingowego. Rozpoczynamy go od identyfikacji rynku czyli rozeznania potencjalnych nabywców naszych produktów lub usług z uwzględnieniem ich potrzeb, gustów, preferencji i zachowań na rynku. Następnym krokiem, kiedy już znamy rynek, jest utworzenie oferty marketingowej tak by mogła ona skutecznie oddziaływać na nabywców. Komponowana jest ona zwykle jako zestaw przynajmniej czterech elementów (instrumentów marketingowych) tj.: produktu, ceny, promocji i dystrybucji, które w literaturze określa się jako „Marketing mix”.

Ryc. 1. Proces planowania marketingowego



Źródło: Kohls R. L., Uhl J. 1990, Marketing of Agricultural Products. Macmillan Publishing Company, New York

Sporządzony plan marketingowy dla danego przedsięwzięcia alternatywnego musi być wdrożony do praktyki, realizowany, kontrolowany i oceniany tak by można na bieżąco dokonywać korekt i eliminować jego słabe strony.

Bez względu na skalę przedsięwzięć alternatywnych zaleca się rolnikom, przedsiębiorcom i ich doradcom by nie ignorowali sporządzania planu marketingowego przedsięwzięcia i uwzględniali w nim odpowiedzi na następujące pytania:

- co będzie dla mnie przedsięwzięciem alternatywnym, jaka będzie wielkość produkcji, forma sprzedaży itp.,
- jakie są mocne i słabe strony oraz szanse i zagrożenia w jego realizacji,
- jakie są moje cele i zadania związane z nowym przedsięwzięciem,
- jakie opcje i strategie marketingowe będą możliwe do zastosowania na rynku,
- jak wysokie koszty inwestycyjne związane będą z moim przedsięwzięciem alternatywnym,
- w jaki sposób będę kontrolował i analizował jego realizację.

## Przykłady alternatywnych działalności w rolnictwie

Wachlarz pozarolniczych przedsięwzięć alternatywnych na wsi i w rolnictwie jest bardzo szeroki i powszechnie znany zarówno w krajach UE jak i obecnie w systemie gospodarki rynkowej w Polsce. Ważnym w tym względzie są formy realizowanej przedsiębiorczości i edukacja w tym zakresie młodzieży i dorosłych – mieszkańców wsi. Chodzi nam głównie o słabe i mocne strony działalności przedsiębiorczej będącej wyłączną własnością jednej osoby, spółek cywilnych, spółek z o.o., a zwłaszcza nowych form zespołów producenckich i grup marketingowych rejestrowanych w różnej formie organizacyjno-prawnej celem prowadzenia określonego rodzaju usług, sprzedaży produktów rolniczych, przetwórstwa, zaopatrzenia w środki produkcji oraz podejmowania alternatywnych przedsięwzięć.

W tab. 1 zamieszczono podstawowe grupy alternatywnych przedsięwzięć w rolnictwie krajów UE. Nie jest ona oczywiście kompletna ale pokazuje te przedsięwzięcia, które od początku lat 80. są systematycznie rozwijane w tych krajach i które rozwijane są również w ostatnim dziesięcioleciu w poszczególnych regionach Polski. Szczególny postęp obserwuje się w zakresie rozwoju agroturystyki, produkcji żywności metodami ekologicznymi oraz przetwórstwa mięsa, zboża, warzyw i owoców.

Dużą rolę w zabezpieczeniu dochodów ludności wiejskiej przypisuje się przetwórstwu płodów rolnych z wykorzystaniem zarówno tradycyjnych jak i nowoczesnych technologii produkcji oraz różnych lokalnych receptur na produkcję wędlin, serów itp.

Tabela 1. Główne grupy przedsięwzięć alternatywnych w rolnictwie krajów Unii Europejskiej

Turystyka i rekreacja	Turystyka	Nocleg ze śniadaniem B&B Domki kempingowe Poła namiotowe Wypożyczalnia sprzętu turystycznego Jadłodajnie i bary
	Rekreacja	Skanseny Rękodzieło Potrawy regionalne Jeździectwo Polowanie na dziką zwierzynę Strzelnice Wędkowanie Pomoc przy pracy w gospodarstwie
Przetwórstwo produktów rolnych – dodawanie wartości produktom naturalnym	Produkty zwierzęce	Mięso, wędliny, podroby, nabiał (sprzedaż bezpośrednia, hurt i detal) Skóry surowe i wyprawione, wełna
	Produkty roślinne	Mąka i wyroby mączne, sprzedaż bezpośrednia warzyw i owoców Bezpośredni zbiór owoców i warzyw przez indywidualnych konsumentów i rodziny (PYO)
Niekonwencjonalne przedsięwzięcia w rolnictwie	Produkty zwierzęce	Mleko owcze i kozie oraz ich przetwory Zwierzęta rzadko hodowane Ryby Zwierzyna płowa
	Produkty roślinne	Len Zioła lecznicze Zioła przyprawowe
	Produkty ekologiczne	
Wykorzystanie wolnych budynków i innych zasobów	Produkty leśne	Węgiel drzewny Drewno opałowe Przedmioty ręcznie wykonywane z drewna Owoce runa leśnego
	Niewykorzystane obiekty	Lokale przeznaczone na działalność przemysłową, usługową lub handlową Pokoje gościnne
	Okolice jezior, stawów, rzek	Hodowla ryb Dzika zwierzyna
Inne zasoby naturalne (dobra społeczne)	Tereny nieskażone cywilizacją	
	Tereny prawnie chronione	Oplaty klimatyczne itp.
	Miejsca historyczne	Bilety wstępu, przewodniki
	Dostępność	Poznanie dziedzictwa kulturowego Pozwolenie na wjazd lub zwiedzanie

Źródło: Slee B. 1989. Alternative Farm Enterprises. Farming Press Ltd, Oxford

## Tendencje i trendy w turystyce wiejskiej

Analizując szanse i zagrożenia w podejmowaniu działalności agroturystycznej należy uwzględnić następujące tendencje i trendy obserwowane w kraju i na świecie. Są to:

- wzrastający udział turystyki w gospodarce światowej (inwestycje, dochody, wydatki, zatrudnienie itp.),
- redukcja czasu pracy – zwiększenie ilości czasu wolnego,
- intensywny rozwój i zainteresowanie formami turystyki zrównoważonej,
- spadek zainteresowania turystyką masową,
- „swoboda i kontakt z naturą” – większość gości oczekuje spokoju, ciszy, odmienności od szybkiego, pełnego stresów życia w mieście, oczekują wysokiej jakości środowiska naturalnego, czystej i pięknej natury,
- czynny wypoczynek – wielu ludzi, którzy w życiu zawodowym mają mało ruchu fizycznego, zdaje sobie sprawę z konieczności wykorzystania urlopu dla poprawienia kondycji fizycznej, oczekują więc możliwości czynnego spędzania wolnego czasu,
- turystyka dla hobbystów – urlopowicz przy wyborze sposobu i miejsca spędzenia urlopu, coraz częściej kieruje się możliwością uprawiania swojego hobby,
- wysoka jakość – wymogi jakości usług zwiększają się pod każdym względem, dotyczy to zakwaterowania, wyżywienia, organizacji spędzania czasu wolnego,
- krótkie urlopy – liczba turystów decydujących się na dzielenie urlopu na kilka krótszych okresów ciągle wzrasta. Krótkie wyjazdy urlopowe (maksymalnie 1 tygodniowe) odgrywają coraz ważniejszą rolę. Zakłada się również, przy wzroście dochodów na rodzinę, częstsze wyjazdy weekendowe.

## Warunki prowadzenia działalności agroturystycznej w gospodarstwie

Prowadzenie gospodarstwa agroturystycznego wymaga spełnienia wielu warunków zarówno przez rodzinę, gospodarstwo rolne, jak i wieś, gminę bądź cały region w którym jest ono położone.

• **Rodzina:** osobiste przekonanie, cierpliwość i przyjemność obcowania z ludźmi – „obcy w domu 24 godziny na dobę”, akceptacja i współpraca wszystkich członków rodziny, gotowość świadczenia usług, predyspozycje osobowościowe takie jak komunikatywność, talent organizacyjny, takt i opanowanie,

dobre stosunki z sąsiadami, gotowość do współpracy z innymi.

• **Gospodarstwo:** położenie gospodarstwa, odpowiednie budynki, pomieszczenia i sprzęt, zwierzęta gospodarskie, zapewnienie bezpieczeństwa, miejsca rekreacyjne na wolnym powietrzu, możliwość ciekawych zajęć – czy goście mogą się przyglądać pracy w gospodarstwie lub nawet brać w niej udział, odpowiednia organizacja pracy w gospodarstwie – aby można było wygospodarować czas dla gości.

• **Wieś, gmina, region:** wiejska struktura zabudowy, środki komunikacji publicznej i transport, oznakowane trasy wycieczkowe i rowerowe, możliwość dokonywania zakupów (od zakupów u gospodarki po sklepy), imprezy regionalne, stowarzyszenia turystyczne, współpraca na wielu płaszczyznach wszystkich zainteresowanych.

## Grupy celowe w turystyce wiejskiej oraz ich potrzeby i oczekiwania

Przy opracowywaniu strategii marketingowej dla podejmowanej działalności agroturystycznej zasadniczym pytaniem jest czy nasza oferta powinna być skierowana dla wszystkich czy też dla określonej grupy turystów? Badania wskazują, że oferta agroturystyczna powinna być ukierunkowana na potrzeby i oczekiwania różnych grup celowych, których przykłady przedstawiamy poniżej:

- rodziny z dziećmi,
- starsze pokolenia,
- grupy towarzyskie,
- miłośnicy przyrody, ekolodzy,
- członkowie klubów, związków, stowarzyszeń,
- osoby uprawiające sport,
- osoby niepełnosprawne.

Przykładowe potrzeby i oczekiwania powyższych grup klientów są następujące:

**Rodziny z dziećmi:** kontakt z innymi dziećmi, bogata oferta w urządzeniach do zabawy (w domu i na zewnątrz), imprezy dla dzieci (gry i zabawy, konkursy, festyny, pikniki, rajdy rowerowe itp.), duża i bezpieczna przestrzeń do zabawy w budynku i na zewnątrz, większa liczba zwierząt w gospodarstwie i bezpieczny z nimi kontakt.

**Starsze pokolenie:** zaciszny dom z przylegającym do niego ogrodem, wygodne łóżko, fotele i krzesła, wygodne schody wejściowe, pokoje z łazienką i niskim wejściem do wanny, brodzikiem, możliwość rozmowy, towarzyszenia i opieki z właścicielem, dodatkowe wymagania kulinarne (np. dietetyczne posiłki), oglądanie wybranych przez siebie programów telewizyjnych, bliska pomoc medyczna.

Goście starszej generacji pomimo, że mają wyższe wymagania, są klientami wdzięcznymi, bardziej stałymi, przyjeżdżającymi przed i po sezonie.

**Grupy towarzyskie, członkowie klubów:** przyjeżdżają poza sezonem, w czasie weekendu, oczekują dobrej kuchni, możliwości zabawy, atrakcji sportowych, kulturalnych, gospodarze powinni być tolerancyjni na gwar, hałas w domu, bogata oferta spędzania wolnego czasu, klientami są przeważnie młodzi ludzie, nastawieni rozrywkowo na wypoczynek, gospodarz powinien dysponować większą ilością łóżek (ponad 10).

**Miłośnicy przyrody, ekolodzy:** potrzeba odpoczynku blisko natury, możliwość obserwacji przyrody (ptaki, zwierzęta leśne, owady, zbieranie ziół), możliwość przywiezienia swoich zwierząt, możliwość rozmawiania o ekologii, ochronie przyrody, zdrowej żywności, zdrowa kuchnia z przewagą produktu z danego gospodarstwa, dużo zieleni (drzewa, żywopłoty, ogród, sad, łąki).

**Osoby uprawiające sport:** wypożyczenie odpowiedniego sprzętu sportowego, możliwość uwzględniania specjalnych upodobań jak: jeździectwo, wędkarstwo, narciarstwo, wędrowka piesza lub rowerowa, pływanie itp., szersza baza sportowo-rekreacyjna w okolicy.

**Osoby niepełnosprawne:** urządzenia dla niepełnosprawnych (podjazdy, poręcze), tolerancja i gotowość pomocy ze strony gospodarzy, rodziny i sąsiedztwa, kontakt z lekarzem, pracownikiem socjalnym, prawdziwa serdeczność wobec tych osób.

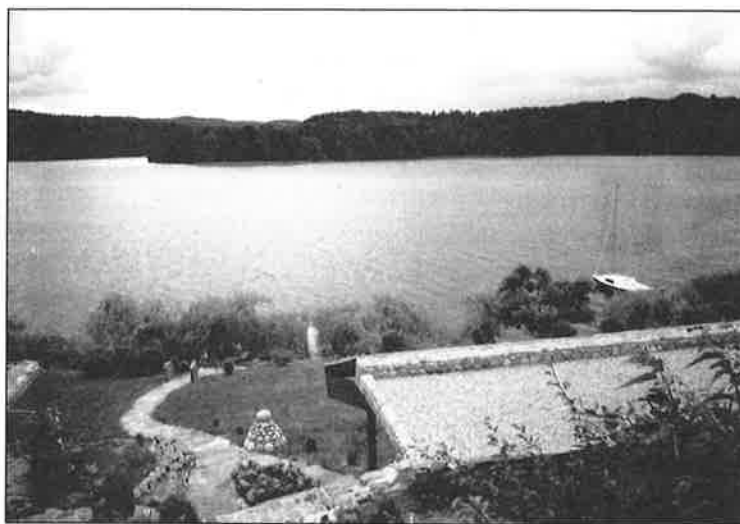
Zróznicowanie potrzeb i oczekiwań poszczególnych grup turystów świadczy o konieczności wyboru specjalizacji usług turystycznych świadczonych przez gospodarstwa. Przyjmowanie bowiem wszystkich grup turystów powoduje zazwyczaj pogorszenie jakości usług turystycznych.

## Podsumowanie

Rozwój działalności pozarolniczej na wsi oraz podejmowanie alternatywnych przedsięwzięć w rolnictwie, w tym działalności agroturystycznej, należą do podstawowych problemów rozwoju obszarów wiejskich. Stanowi to duże wyzwanie dla rolników, mieszkańców wsi, samorządów, organizacji pozarządowych, doradców i pracowników nauki potęgowane dodatkowo regułami gospodarki rynkowej i wymogami układu akcesyjnego Polski z krajami Unii Europejskiej.

Pomocne w tym względzie są liczne programy edukacyjne ogłaszane w formie konkursów grantowych i finansowane ze środków pomocowych UE, bądź środków krajowych prowadzone przez takie instytucje jak np. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Ministerstwo Gospodarki, Fundusz Współpracy, Fundację Programów Pomocy dla Rolnictwa, Narodowy Bank Polski.

Bezpośrednia pomoc dla osób podejmujących działalność przedsiębiorczą oferowana jest w formie specjalnych linii kredytowych, pożyczek i mikropoży-



czek oraz doradztwa specjalistycznego i finansowana jest z funduszy Banku Światowego, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i innych środków krajowych. Dużą pomoc finansową dla rolników i mieszkańców wsi, przedsiębiorców, gmin, związków międzygminnych i organizacji pozarządowych zaplanowano do roku 2006 w programie pomocy przedakcesyjnej SAPARD – Działanie 4, 6 i 7, realizowanym przez ARiMR.

Po akcesji Polski do Unii pomoc w zakresie rozwoju przedsiębiorczości wiejskiej w latach 2004–2006 będzie wspierana również z funduszy strukturalnych, w ramach Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) oraz sektorowych programów operacyjnych (SPO) przygotowanych w ramach Narodowego Planu Rozwoju (NPR).

Od aktywności nas wszystkich zależeć będzie w dużej mierze efektywne wykorzystanie przedakcesyjnych środków pomocowych Unii Europejskiej, funduszy strukturalnych oraz środków własnych na rzecz rozwoju małej przedsiębiorczości na obszarach wiejskich, w tym działalności agroturystycznej.

Akademia Rolnicza w Krakowie  
Zakład Doradztwa Rolniczego

Mgr Aleksander Twardosz

## Samoorganizacja kwaterodawców wiejskich w dążeniu do uatrakcyjnienia produktu agroturystycznego, w kontekście rosnącej konkurencji na europejskim rynku usług turystycznych

Stowarzyszenie zostało założone w roku 1993 – rejestracja w Sądzie Wojewódzkim w Krakowie w dniu 27 września 1993 roku (Sygnatura akt Ns. Rej St 203/93). Powstało w ramach realizacji programu TOURIN przez Krajowe Centrum Edukacji Oddział w Krakowie przemianowane obecnie na Krajowe Centrum Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich Oddział w Krakowie.

Po etapie rejestracji, spośród kwaterodawców wybrano władze Stowarzyszenia, którym pracownicy Krajowego Centrum pomagali tworzyć zręby organizacyjne. Początkowo, Stowarzyszenie prowadziło działalność na terenie dawnej Galicji, czyli obszaru południowo-wschodniej Polski. Obecnie Stowarzyszenie działa na terenie Województwa Małopolskiego.

Na początku 1999 roku, w związku z reformą administracyjną kraju, ze Stowarzyszenia wyodrębnił się Oddział Stowarzyszenia GGG w Lesku jako Stowarzyszenie Agroturystyczne Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne – Bieszczady i nadal prowadzi działalność na terenie Bieszczad promując piękno i uroki tego malowniczego zakątka kraju oraz podwyższając standard oferowanych usług. Stowarzyszenie Agroturystyczne Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne ma swą siedzibę w Krakowie przy ul Meiselsa 1.

Rozwój agroturystyki, rozdrobnienie gospodarstw w tym regionie, atrakcyjne turystycznie tereny powodują, iż nowe grupy rolników próbują swoich sił w tej dziedzinie, szukając obok rolnictwa, bardziej ekonomicznie opłacalnych obszarów dla swojej działalności. Potrzebują fachowej rady i pomocy aby zdecydować się podjąć tej działalności.

Uczestnicząc w kursach organizowanych przez Ośrodki Doradztwa Rolniczego otrzymują niezbędne na początku przeszkolenie. Aby działalność ta była opłacalna należy czynić starania do pozyskania chętnych, którzy korzystali by z oferowanych usług agroturystycznych, czyli starać się odpowiednio wypromować swój produkt.

Zazwyczaj do promocji swojej oferty starają się szukać pomocy w gminie. Mimo iż w zadaniach lokalnych władz samorządowych zapisana jest promocja

gminy to jednak jest to promocja szeroko rozumiana dotycząca wielu obszarów działalności gminy i nie zawsze agroturystyka znajduje w tej promocji miejsce. Tam gdzie władze gminy widzą przyszłość w rozwoju agroturystyki, starają się pomóc właścicielom gospodarstw agroturystycznych w promocji ich oferty agroturystycznej. Uzależnione jest to jednak od aktywności samych kwaterodawców.

Partnerem dla władz gminy nigdy nie jest pojedynczy kwaterodawca lecz grupa kilku gospodarstw – najlepiej jeśli jest zorganizowana. I tu bardzo przydatne jest stowarzyszenie, czyli grupa osób posiadająca podobne interesy i potrzeby, zrzeszona w formalnie zarejestrowanym podmiocie posiadającym osobowość prawną.

Praktyka pokazuje, że utworzona na terenie jednej gminy grupa gospodarstw potrafi skutecznie zadbać o właściwą promocję swojego produktu oraz korzystać z pomocy i dofinansowania gminy na działalność promocyjną. Prowadzona przez stowarzyszenie działalność promocyjna jest nie droga a zarazem skuteczna. To jeden z najistotniejszych powodów, dla których właściciele gospodarstw agroturystycznych tworzą stowarzyszenie, a w przypadku gdy takie już istnieje szukają z nim kontaktu, współpracy i wstępują w jego szeregi. Stowarzyszenie poprzez członkostwo w Federacji podobnych stowarzyszeń posiada dostęp do informacji i możliwość uczestnictwa w działaniach promujących usługi. Działania te są zazwyczaj tańsze dla zorganizowanych grup niż pojedynczych osób.

Ze względu na wspólne organizowanie wyjazdów na targi – udział w kosztach (opłata transportu, stoiska, kosztów pobytu) takiego wyjazdu rozkłada się na kilka osób, a więc partycypacja w kosztach jest częściowa. Widząc te korzyści tworzone są w ramach naszego Stowarzyszenia koła terenowe działające na terenie jednej gminy, ściśle współpracujące z samorządem gminnym. Natomiast w ramach Stowarzyszenia kreujemy działania promocyjne, szukając partnerów do współpracy dla rozwoju tej branży usług. Dzięki kołom terenowym możliwe jest korzystanie ze wspólnych szkoleń w zakresie doradztwa

podatkowego oraz poszukiwanie funduszy na rozwój indywidualnych gospodarstw agroturystycznych.

Ilość działających kół, nowo powstające oraz rozwój Stowarzyszenia pokazują, że jest to kierunek właściwy, przynoszący wspólne korzyści dla zainteresowanych. Podejmowane tematy oraz otrzymywane od instytucji państwowych granty na realizację zaproponowanych tematów, organizowane imprezy plenerowe takie jak: Konkurs na najlepsze potrawy regionalne, Zjazd na byle czym w Porąbce Uszewskiej, Tydzień z rybą w Przyborowie, Święto suszonej śliwki w Iwkowej, to przykłady imprez promocyjnych organizowanych przez koła terenowe w tych miejscowościach a także przykłady na aktywność kół terenowych korzystających z wszechstronnej pomocy Stowarzyszenia.

Aktywność ta jest bardzo ważna w chwili, gdy mamy przystąpić w niedługim czasie do Unii Europejskiej. Chodzi o to aby oferta naszych gospodarstw mogła konkurować z ofertą krajów członkowskich Unii Europejskiej. Już dziś widzimy, że Polacy są zainteresowani wypoczynkiem w gospodarstwach agroturystycznych za granicą, co powoduje osłabienie zainteresowania rodzimymi propozycjami. My nie chcemy formalnych ograniczeń w dostępie Polaków do zagranicznej oferty, chcemy natomiast aby nasza oferta była atrakcyjna dla zagranicznych gości. Wymaga to uatrakcyjnienia polskiej oferty agroturystycznej.

Jako standard należy przyjąć ofertę pokoi z łazienkami i dostępność do oferty żywieniowej, jeśli nie w gospodarstwie to w najbliższym otoczeniu lub udostępnienie wyposażonej kuchni umożliwiającej przygotowanie posiłków. Są to standardy w krajach Unii i zaczynają obowiązywać w naszym kraju o czym wiedzą nasi kwaterodawcy i starają się tym standardom sprostać. Istotną rolę odgrywa w tym względzie wymiana spostrzeżeń między kwaterodawcami i wzajemne dzielenie się doświadczeniami. Pobudza to rywalizację, w dobrym tego słowa znaczeniu, rodzi innowację i pozwala uczyć się na błędach innych a nie swoich – co inspiruje pomysły, obniża koszty i racjonalizuje efekty podejmowanych inwestycji. Ważną rolę w podejmowanych działaniach inwestycyjnych odgrywa uporządkowanie i zagospodarowanie terenu wokół gospodarstw. Place zabaw dla dzieci, altanki, miejsce na ognisko lub grilla w sąsiedztwie domu to obecnie standard, bez którego trudno liczyć na klientów.

Wszędzie tam, gdzie aktywność kwaterodawców jest duża i spotkania częste, widać zmiany w obiegu gospodarstwa oraz w wyposażeniu pokoi, co przy zrozumieniu dla konieczności odpowiedniej promocji przekłada się bezpośrednio na ilość przyjmowanych gości i efekty ekonomiczne. Jest to zauważane wśród

kwaterodawców i dobre przykłady są naśladowane i modyfikowane do posiadanych potrzeb i możliwości.

Zebrania kół terenowych często są platformą wymiany doświadczeń, poglądów i inspiracją do wspólnych działań. Są źródłem pomysłów nowych projektów i sposobów pozyskiwania pieniędzy na planowane zamierzenia. Pozwala to doskonalić ofertę agroturystyczną i powoduje, że staje się ona coraz atrakcyjniejsza. Działania na poziomie koła są skuteczne do



pewnego momentu. Jednakże pewne zagadnienia wymagają szerszego spektrum. Dotyczy to w szczególności promocji. Tu zaczyna się już rola Stowarzyszenia jako całości.

Celem działalności Stowarzyszenia Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne jest promocja agroturystyki wśród rolników, doradztwo prawne i finansowe, doradztwo inwestycyjne oraz pomoc w reklamie usług agroturystycznych wśród mieszkańców aglomeracji miejskich. Stowarzyszenie jest organizacją pozarządową prowadzącą swą działalność za pieniądze pochodzące ze składek członkowskich oraz za pieniądze uzyskane od sponsorów. Stara się ściśle współpracować z samorządami lokalnymi w promocji poszczególnych regionów i gmin.

Aktualnie Stowarzyszenie posiada 28 kół terenowych na terenie Małopolski. Łącznie zrzesza, w chwili obecnej 320 gospodarstw agroturystycznych, w tym 38 kategoryzowanych. W ciągu dziesięciu lat działalności nawiązaliśmy kontakty z różnymi organizacjami, którym bliski jest rozwój agroturystyki jako alternatywnego źródła dochodu dla rolników. Dzięki podpisanej umowie z Akademią Rolniczą w Krakowie i bliską współpracą z Małopolskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Krakowie oraz Krajowym Centrum Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich Oddział w Krakowie jest organizowana corocznie w kwietniu Giełda Agroturystyczna w Krakowie w budynkach Akademii Rolniczej przy ul. 29 Listopada 46. Giełda służy prezentacji oferty agroturystycznej

Stowarzyszenia GGG, innych stowarzyszeń z terenu Małopolski i innych województw mieszkańcom aglomeracji krakowskiej. Giełda jest także miejscem wymiany doświadczeń i poglądów między kwaterodawcami.



Stowarzyszenie bierze udział w targach agroturystycznych na terenie całego kraju. Podobnie jak na Giełdzie również na targach w Łodzi, Katowicach i Gdańsku jest prezentowana oferta rolników zrzeszonych w kołach terenowych naszego Stowarzyszenia.

Stowarzyszenie GGG jest członkiem założycielem Polskiej Federacji Turystyki Wiejskiej „Gospodarstwa Gościnne”. Przynależność do Federacji pozwala korzystać z programów szkoleniowych organizowanych przez PFTW „GG” oraz uczestniczyć w kursach i szkoleniach prowadzonych na zlecenie Federacji przez specjalistów polskich i z Unii Europejskiej.

Zdobyta dotychczas wiedza i doświadczenie w promocji agroturystyki zdobyła uznanie u Administratora Programów Małych Dotacji LIEN i PARTNERSHIP w Warszawie w postaci zaakceptowania do realizacji opracowanego i zgłoszonego projektu pt. „Organizacja Centrum Informacji Turystycznej na Orawie”. Projekt ten został zrealizowany. Zadaniem tego projektu było rozpropagowanie agroturystyki wśród mieszkańców Orawy, scementowanie lokalnej społeczności wokół idei agroturystyki jako dodatkowego źródła dochodu, pomoc w promocji oferty agroturystycznej, wyposażenie biura informacji agroturystycznej w niezbędny sprzęt komputerowy i przeszkolenie osoby do prowadzenia biura. Prace wykonane przy realizacji projektu dały efekt w postaci przygotowania lokalnej społeczności do samodzielnego działania i pozwoliły znaleźć lokalnych liderów do kreowania standardów działań w tej dziedzinie.

Stowarzyszenie wydaje własny Informator Agroturystyczny. Obecnie jest prezentowana III edycja, zawierająca aktualną ofertę agroturystyczną członków naszego Stowarzyszenia. Pierwsze dwa wydania – każde po 1000 egzemplarzy zostały rozprzedane.

Opracowano własny program internetowej rezerwacji i sprzedaży miejsc noclegowych. Program działa na potrzeby Koła Terenowego ORAWA, na stronie [www.agroturystyka-ggg.pl](http://www.agroturystyka-ggg.pl). W trakcie organizacji jest biuro informacji agroturystycznej Stowarzyszenia GGG.

Każde gospodarstwo posiada własną stronę w internecie. Strony te składają się na internetowy Informator Stowarzyszenia umieszczony pod adresem [www.ggg-katalog.gminyrp.pl](http://www.ggg-katalog.gminyrp.pl). Podjęta współpraca z Fundacją Inicjatyw Społeczno-Ekologicznych zaowocowała zleceniem Stowarzyszeniu organizacji szkolenia, w ramach Akademii Rozwoju Lokalnego, dla grupy przedstawicieli samorządów lokalnych oraz organizacji pozarządowych z Ukrainy.

W ramach tego szkolenia Stowarzyszenie GGG zorganizowało i przeprowadziło w swoich Kołach Terenowych w Czorsztynie, Lipnicy Wielkiej, Nowym Wiśniczu, Porąbce Uszew-

skiej i Wiśniowej staże szkoleniowe dla pięciu grup tematycznych z zakresu organizowania agroturystyki w małej gminie, działania organizacji pozarządowych, funkcjonowania biura informacji, organizacji turystyki rekreacyjnej, segregacji i zagospodarowania odpadów komunalnych oraz zasad działania grup producenckich. Przygotowanie oraz sposób organizacji szkolenia znalazły uznanie zarówno u zleceniodawcy jak i u uczestników stażu.

W zamierzeniach Stowarzyszenia na rok 2003 są prace przy dalszej kategoryzacji kwater naszych gospodarstw, pomoc i doradztwo w zamierzeniach inwestycyjnych gospodarzy oraz dalsze doradztwo w kwestiach podatkowych i ubezpieczeniowych. Zamierzamy kontynuować i działania służące promocji oferty turystycznej naszych członków poprzez sprawdzone formy takie jak udział w giełdach i targach turystycznych, organizacje imprez promocyjnych przez koła Stowarzyszenia, wydawanie katalogu a także innych materiałów promocyjnych. Chcemy także rozszerzyć program internetowej rezerwacji i sprzedaży miejsc noclegowych na całe Stowarzyszenie.

Pragniemy również wziąć udział w przedsięwzięciach służących lepszemu dostosowaniu naszych gospodarstw do wymogów ochrony środowiska, poprzez promowanie na przykład „czystych” źródeł energii. Będziemy również zabiegać o pozyskanie środków na realizację tych projektów.

Zgodnie ze starą maksymą „w jednośi siła” mamy nadzieję, że uda nam się zrealizować choć w części nasze zamierzenia dla dobra każdego z kwaterodawców i całego Stowarzyszenia.

Stowarzyszenie Agroturystyczne  
„Galicjskie Gospodarstwa Gościnne”



Jean Paul Tournier

## Działalność Stowarzyszenia „Gospodarstwa Turystyczne Francji” (*Gites de France*)\*

Reprezentuję organizację Gites de France (Gospodarstwa Turystyczne Francji), która jest liderem turystycznej formy wypoczynku w środowisku wiejskim na poziomie krajowym jak i europejskim i na dzień dzisiejszy skupia 55 000 gospodarstw posiadających znak jakości. Organizacja ta powstała w roku 1951 z inicjatywy społeczności rolników odpowiadając na rzeczywistą potrzebę tej formy turystyki wiejskiej. Aktywność ta rozwinęła się pod wpływem podwójnego impulsu tj. znalezienia środków ekonomicznych aby ograniczyć degradację obszarów rolniczych oraz zahamowania masowej emigracji mieszkańców wsi. Pomoc ze strony państwa w formie subwencji na oferty turystyczne stało się jednym z proponowanych rozwiązań.

Utworzone struktury w formie towarzystw, w każdym departamencie francuskim, wspierają rozwój turystyki w środowisku wiejskim przede wszystkim wśród rolników, faworyzując jej jakość. W działalności naszej dziedzictwo kulturowe wsi ma większe znaczenie niż korzyści ekonomiczne. Na pierwszym miejscu stawia się podtrzymanie tradycyjnej działalności rolniczej w celu zachowania zatrudnienia na wsi i pielęgnowania tradycji poprzednich pokoleń.

Nasza organizacja zajęła się działalnością doradczą i kategoryzacją. Każda forma zakwaterowania została sklasyfikowana i odpowiada normom na szczeblu krajowym uwzględniając komfort i wyposażenie kwater.

Działalność nasza koncentruje się głównie na rozwoju specjalistycznej oferty turystycznej. Znaczek Gite de France jest nadawany gospodarstwom które zapewniają gościom wysoki standard wypoczynku w warunkach ciszy i spokoju. Nasza działalność przyczyniła się do stworzenia nowych struktur tzw. *chambres d'hôtes* (w języku angielskim: *bed and breakfast*), a po polsku (pokoje gościnne ze śniadaniem), schronisk, kempingów i gospodarstw agroturystycz-

nych. W ramach polityki rozwoju prowadzone są na różnych poziomach akcje promocyjne i komercyjne. Na poziomie krajowym wydaje się 274 000 informatorów rocznie, które rozprowadzane są w wielkich marketach i w księgarniach. Ich upowszechnianie uzupełniane jest poprzez Internet, który cieszy się ogromnym sukcesem (6 milionów internautów połączyło się z naszym krajowym systemem).

Mówiąc o komercjalizacji, zróżnicowane struktury korzystają z dwóch sposobów sprzedaży ich ofert; bezpośrednio przez właściciela lub poprzez centrale, które zajmują się gromadzeniem ofert i ich rozpowszechnianiem. To drugie rozwiązanie ma swoje zalety – proponując ofertę klientowi łatwą do zrealizowania. Klient kontaktując się z centralną rezerwacją może otrzymać wszystkie dane dotyczące konkretnej oferty. Poprzez Internet może zrealizować zamówienie 24/24 godz. Wielkość sprzedaży przez Internet w niektórych departamentach sięga 25% całości ofert.

Nasza działalność cieszy się uznaniem władz rządowych jak i poszczególnych ministerstw i instytucji rolniczych. W turystyce odgrywamy dużą rolę gospodarczą, realizujemy zamówienia na 30 milionów dni wakacyjnych, a nasze obroty we wszystkich departamentach wynoszą w sumie 150 milionów euro rocznie.

Jednym z bardzo mocnych punktów naszego działania jest praca w oparciu o struktury lokalnych stowarzyszeń, które zrzeszają różnych właścicieli oraz pełnieniem roli instytucjonalnej na szczeblu krajowym wobec władz. Wszystkie decyzje strategiczne zostają podejmowane na szczeblu departamentu, żadna z nich nie zostaje narzucona ze szczebla krajowego.

Organizacja działalności opiera się na strukturze pracy w sieci opartej na różnych poziomach wiedzy i kompetencji w zależności od stopnia odpowiedzialności.

Należy podkreślić, że istnienie sieci spełnia nie tylko rolę handlową (komercyjną) ale pozwala na pełną współpracę i wymianę doświadczeń pomiędzy jej uczestnikami.

\* Streszczenie wystąpienia na seminarium pt. „Perspektywy i szanse rozwoju agroturystyki w Małopolsce”, które odbędzie się w dniu 26. 04. 2003 r. w trakcie VI Giełdy Agroturystycznej w AR w Krakowie

Gites de France  
Francja

Dr inż. Stanisław Legutko, mgr Leszek Leśniak

## Dorobek i doświadczenia państw członkowskich Unii Europejskiej jako inspiracja w kształtowaniu polskiego modelu funkcjonowania turystyki wiejskiej

### 1. Inspiracje

Jest oczywistym i znanym fakt, że wiejskie obszary Europy doświadczają takich problemów jak spadek cen produktów rolnych, likwidowanie i centralizowanie ośrodków usług bytowych, wychodźstwo młodzieży. W wielu regionach Europy, od stuleci obserwuje się podupadanie wsi.

Pomimo tych zjawisk jak i ciągle postępującego procesu urbanizacji wieś jest obszarem do zagospodarowania i dzięki temu posiada potencjalne możliwości rozwoju. Turystyka jest jedną z szans jakie może wykorzystać społeczność lokalna na tym obszarze.

W opinii znawców przedmiotu turystyka wiejska w swej istocie powinna posiadać następujące wyróżniki:

- a. powinna być organizowana na terenach wiejskich i obszarach odosobnionych,
- b. powinna wiązać się z niepowtarzalnymi wiejskimi atutami, polegającymi na małej skali przedsiębiorstw, otwartej przestrzeni, kontakcie z przyrodą lub jej bliskością a także z jej dziedzictwem opartym o „tradycyjne” społeczeństwa i zwyczaje pracy,
- c. powinna być wiejska w skali, jeśli chodzi o budynki, osiedla i organizacje – i dlatego też, zazwyczaj na małą skalę,
- d. powinna powoli się rozwijać w powiązaniu z rodzinnymi przedsiębiorstwami, które kształtują się w dłuższej perspektywie czasowej,
- e. powinna być zróżnicowana, przez co odzwierciedlać złożone światowe wzorce środowiska, gospodarki, historii i miejsca.

Zdaniem specjalistów z UNESCO, popularny w ostatnich latach powrót do folkloru jest reakcją na postępujące procesy globalizacji. Widać to wyraźnie na przykładach muzyki tradycyjnej, muzyki korzeni i folkloru. Powrót do folkloru jest formą wyrażania własnej odmienności i tożsamości kulturowej, jest więc rodzajem odreagowywania na procesy globaliza-

cji. Rozwój turystyki wiejskiej w tym przede wszystkim agroturystyki może intensyfikować proces powracania do tradycji i łagodzić negatywne skutki globalizacji.

Europejska przestrzeń wiejska jest zagospodarowywana przez turystykę w bardzo zróżnicowany sposób. Różne w formie i tradycji są doświadczenia poszczególnych państw a nawet regionów. Wspólne są natomiast cele.

Co czwarty mieszkaniec państw Unii Europejskiej przynajmniej raz w roku wypoczywa na wsi. Największą popularnością cieszy się wypoczynek w gospodarstwach rolnych czyli agroturystyka. Ta forma wypoczynku ma w Europie długie tradycje, ale jej zdecydowany rozwój przypadł na przełom lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych dwudziestego wieku.

W całej Europie każdego roku przybywa około 6% nowych przedsięwzięć w zakresie turystyki wiejskiej. Wszędzie wykorzystanie bazy noclegowej kształtuje się przeciętnie na poziomie 100 dni w roku. Przeciętnemu gospodarstwu prowadzącemu usługi agroturystyczne, działalność ta przynosi przynajmniej 1/3 wszystkich dochodów. Agroturystyka wspierana jest przez rządy poszczególnych państw członkowskich Unii Europejskiej oraz przez samą Unię w ramach licznych programów pomocowych. Szczególnie odczuwalne jest wsparcie dla obszarów zakwalifikowanych do celu 5b Funduszy Strukturalnych.

\* \* \* \* \*

W niniejszym opracowaniu przedstawimy niewielki wycinek z ogromnego bogactwa różnorodności doświadczeń i dorobku kilku wybranych państw, w zakresie turystyki wiejskiej aby wywołać refleksje skierowane na poszukiwanie najlepszych dróg rozwoju turystyki wiejskiej w Polsce.

W **Hiszpanii** agroturystyka, podobnie jak turystyka wiejska jest w początkowej fazie rozwoju. Jej geneza wynika z pogarszającej się sytuacji gospodarstw rodzinnych. Największe doświadczenie w rozwoju agroturystyki mają w Hiszpanii rolnicy zamieszkujący Andaluzję.

Turystyka rozwija się w **Belgii** głównie w rejonie miast, które przyciągają odwiedzających długą tradycją i wspaniałą architekturą, ale nie przynosi większych wpływów. Aby wykorzystać turystyczny potencjał terenów wiejskich, władze już w 1981 roku wydały dekret dotyczący wiejskiej bazy turystycznej, a w następnym roku wprowadzono w życie przepisy wykonawcze. Belgia jest jednym z niewielu państw, w których rozwój agroturystyka jest dalece uregulowany przepisami prawnymi, a inicjatywa ich wprowadzenia wyszła od strony rządu.

**Holandia** jest krajem wysokorozwiniętym, gospodarczo zintegrowanym z Belgią. Bogate zbiory muzealne, zwłaszcza malarstwa flamandzkiego i niderlandzkiego przyciągają rocznie kilka milionów zagranicznych turystów, pozwalając osiągnąć wpływy rzędu czterech miliardów dolarów.

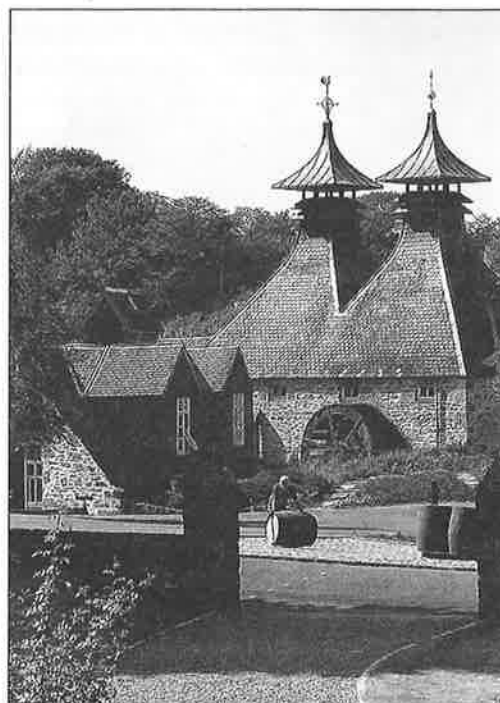
Agroturystyka w Holandii rozwija się od połowy lat osiemdziesiątych. Holenderskie Ministerstwo Rolnictwa, Zarządzania Zasobami Naturalnymi i Rybołówstwa definiuje agroturystykę jako różne formy turystyki i rekreacji w funkcjonujących gospodarstwach rolnych i ogrodniczych. Najczęstszą jej formą nie są, jak u nas, mieszkania w domach w domach gospodarzy, ale zespoły domków kempingowych na terenie gospodarstwa. Często każdy otoczony jest własnym mini – ogródkiem, do rzadkości należy wykorzystywanie budynków zabytkowych.

Za najbardziej charakterystyczną dla Holandii cechą agroturystyki uznać można jej zinstytucjonalizowany charakter. Co ciekawe w organizacjach zrzeszeni są często nie tylko kwaterodawcy, ale i turyści, jak na przykład w największej holenderskiej organizacji turystycznej SVR. Należy do niej około połowy wszystkich holenderskich gospodarstw agroturystycznych. Do połowy lat osiemdziesiątych odsetek ten był jeszcze większy, doszło jednak do podziału i powstała VKB – w tej chwili druga co do wielkości. Trzecią, o większej specjalizacji, jest ECEAT – europejska organizacja zrzeszająca gospodarstwa ekologiczne z siedzibą w Amsterdamie.

**Francja** znalazła się w 1998 roku na pierwszym na świecie miejscu pod względem liczby turystów, odwiedziło ją bowiem 70 milionów osób (Hiszpanię – 47,7 mln – drugie miejsce, a Polskę – 18,8 mln co daje nam ósmą pozycję). Przychody z turystyki przyjazdowej w 1998 roku stawiają Francję na trzecim miejscu na świecie – wyniosły one 29,7 miliardów USD (na pierwszym miejscu znajdujemy USA – 74,2 mld USD, a Polska – 8 mld USD – zajmuje miejsce dwunaste).

**Wielka Brytania**, jest krajem wysokorozwiniętym, jedną z potęg gospodarczych świata. Od lat pod względem produktu krajowego brutto znajduje się na czołowych miejscach listy najbogatszych państw.

Struktura wytwarzania PKB jest typowa dla krajów rozwiniętych – charakteryzuje się małym udziałem rolnictwa (1,6% 1992 rok), stosunkowo dużym – przemysłu (wraz z budownictwem 28,6%) i wysokim – usług (69,8%). Rolnictwo ma drugorzędne znaczenie w gospodarce Wielkiej Brytanii – wytwarza ok. 40% zapotrzebowania krajowego. Użytki rolne zajmują 72,3% powierzchni kraju – dominującą formą użytkowania ziemi jest jej przeznaczenie na łąki i pastwiska – stanowią one ok. 40% powierzchni Anglii, ponad 60% powierzchni Walii i Irlandii Północnej oraz 75% powierzchni Szkocji. Największy areal gruntów ornych ma Anglia – około 40%. Przeważają duże i średnie gospodarstwa rolne – ponad 55% ma powierzchnię ponad 20 ha. Rolnictwo brytyjskie ce-



kuje wysoki poziom mechanizacji (farmy mleczarskie, drobiarskie, zbożowe, warzywne i in.). Hodowla (owiec, bydła – głównie mleczne, drobiarska i trzoda chlewna) dostarcza około 60% wartości produkcji rolnej.

**Szwecja** jest jednym z ostatnich państw europejskich posiadającym tak wielkie tereny dziewiczej, nieskażonej przyrody – pięć spośród szwedzkich parków narodowych zostało w 1995 roku wpisanych na listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Naturalnego UNESCO. O utrzymanie tego stanu dbają wszyscy – Szwedzi mówią o sobie, że ekologia i dbałość o środowisko naturalne to swoista „religia narodowa”. Nieskażone cywilizacją tereny wydają się idealnym miejscem dla rozwoju agro i ekoturystyki. Szwecja nie może jednak liczyć na zalew turystów –

powstrzymuje go wizerunek kraju, jako miejsca o niesprzyjającym, zimnym klimacie. Niebezpieczny, bo średnia temperatura w lipcu waha się od 17 stopni w Sztokholmie do 12 w Kirunie, położonej już za kołem podbiegunowym, gdzie zimą wynosi – 16 stopni. Surowy klimat równoważyć mogą jednak niepowtarzalne przeżycia – we wspomnianej Kirunie podziwiać można polarną zorzę, słońce w lipcu nie zachodzi wcale, a na południu kraju letnie noce sprawiają wrażenie zmierzchu.

**Irlandia**, do niedawna jedno z najbiedniejszych państw Europy Zachodniej, przeżywa obecnie okres niezwykle szybkiego rozwoju gospodarczego, na tyle błyskawicznego, że poprzez analogię do „tygrysów



azjatyckich” obdarzono ją przydomkiem „tygrysa celtyckiego”. Jak błyskawiczny jest to rozwój, obrazuje przyrost produktu krajowego brutto na mieszkańca – dochód ten, który w roku 1992 wynosił 12 338 USD, co plasowało Irlandię na trzecim od końca miejscu wśród krajów Europy Zachodniej, w 1999 roku osiągnął kwotę 22 500 USD, czyli 111% średniej w Unii Europejskiej, pozwalając Irlandii wyprzedzić nie tylko Wielką Brytanię, ale również bogatą Finlandię. Równie zaskakujące są wskaźniki stopy bezrobocia – z 20% na początku lat dziewięćdziesiątych spadła ona do 4,7%, czyli do połowy średniej unijnej, a 9,5% wzrost gospodarczy jest najwyższy w Unii.

Rolnicy **niemieccy** korzystają z bardzo rozbudowanego systemu doradztwa, który ma ponad stu pięćdziesięcioletnią tradycję. Już tak dawno rolnicy, księża i uczeni a także nauczyciele zakładali „Stowarzyszenia Rolne”. Wędrowni nauczyciele wprowadzali postęp do gospodarki rolnej ora podnosili kwalifikacje zawodowe rolników. Na początku dwudziestego wieku zaczęły powstawać pierwsze szkoły rolnicze

oraz ośrodki doradztwa. Cechą charakterystyczną niemieckiego systemu doradztwa rolniczego jest jego ukierunkowanie na porady indywidualne, dostosowane do konkretnej sytuacji.

Od 1973 roku doradztwo podlega w zakresie kompetencji fachowych i finansowych ministerstwu rolnictwa krajów federalnych. W krajach gdzie działają izby rolne, samorząd rolniczy przejmuje funkcje doradcze. Korzystanie z usług doradcy zatrudnionego w administracji publicznej jest bezpłatne.

Obok doradztwa państwowego istnieje doradztwo prywatne, działające poprzez organizacje rolnicze, które zatrudniają doradców i finansują ich pracę. Ponad 250 kół doradczych finansuje się w całości lub częściowo ze składek członków. W szczególnych przypadkach państwo udziela wsparcia finansowego pokrywając od 50 do 80 procent kosztów osobowych i rzeczowych.

## 2. Motywacje

Nie ulega wątpliwości, że turystyka w drugiej połowie dwudziestego wieku stała się najlepiej rozwijającą dziedziną gospodarki. W krajach rozwiniętych coraz większą część dochodów przeznaczają na podróże i wypoczynek. Z tej tendencji skorzystał przemysł turystyczny, który szybko przystosował się do oczekiwań potencjalnych klientów oferując coraz to nowe produkty. Między innymi spowodowało to rozwój turystyki wiejskiej, która odpowiada na następujące oczekiwania; mieszkańcy miast poszukują oferty wypoczynkowej z dala od uznanych ośrodków turystycznych, preferując indywidualne formy turystyki wypoczynkowej, wieś stała się ciekawym miejscem do ponownego odkrywania jako atrakcyjna turystycznie poprzez swą naturalność przyrodniczą i obyczajową, a także poprzez fakt, że ludzie są ciekawi świata nieznanego, turystyka wiejska stała się atrakcyjna dla lubiących podróże do odległych zakątków, nie opisanych i powszechnie nieznanych. Generalne przyczyny rozwoju turystyki wiejskiej mają różne uszczegółowienie w poszczególnych krajach.

W **Belgii** motywacje, które mają decydujący wpływ na rozwój agroturystyki jako liczącej się części turystyki wiejskiej, najlepiej obrazują cytaty z rządowego dokumentu.

*„...Człowiek przejawia coraz więcej zainteresowania powrotem do natury, spokoju, poszukuje i przywiązuje się do zalet architektonicznych siedzib naturalnych i przestrzeni zabudowanych, które odwiedza”* – czytamy we wprowadzeniu rządowym – *„musimy skorzystać z tego zainteresowania, żeby spróbować zaoferować turystom zakwaterowanie w miejscach, które cenią.*

...Na terenie kraju jest wiele budynków zamieszkałych częściowo lub wcale – stanowią atut, którego wykorzystanie zależy tylko od nas. Kilka prac adaptacyjnych wystarczy, żeby przekształcić przybudówkę w schronisko wiejskie. Wreszcie skutki ekonomiczne takiego rozwiązania są nie do pogardzenia.

W istocie, oferowanie urozmaiconej i mało kosztownej formy pobytu umożliwi nam przyciągnięcie i zatrzymanie w naszym kraju poważnej klienteli. Sukces takiej formy za granicą wskazuje na to znakomicie. Mamy nadzieję, że przyczyni się to do częściowego polepszenia negatywnego wpływu turystyki na bilans gospodarczy”.

W **Holandii** podkreśla się rolę społeczności lokalnej w rozwoju turystyki wiejskiej – inicjując powstawanie gospodarstw agroturystycznych powinna ona również spełniać rolę doradczą i organizacyjną. Holenderscy rolnicy, szczególnie ci oddaleni od najbardziej atrakcyjnych turystycznie terenów, szybko dostrzegli korzyści wynikające ze współpracy w świadczeniu usług turystycznych. Razem pracują nad reklamą gospodarstw, wspólnie organizują gościom wycieczki, wypożyczanie sprzętu, lekcje jazdy konnej, dni otwarte w gospodarstwach, pokazy przetwórstwa mleka, wypieku chleba itp. Wiele gospodarstw specjalizuje się dodatkowo w sprzedaży bezpośredniej mleka, jaj, pieczywa, serów oraz niedostępnych w tradycyjnych sieciach sprzedaży produktów regionalnych. Ponadto rolnicy współpracują w tworzeniu regionalnych planów rozwoju turystyki – współpraca ta ma jeszcze dodatkowy wymiar, związany z tworzeniem grup nacisku na władze lokalne w celu pozyskiwania funduszy na inwestycje poprawiające jakość infrastruktury turystycznej – wyznaczanie i pielęgnację tras turystycznych, ścieżek rowerowych i do jazdy konnej itd.

**Francja** posiada na tyle atrakcyjne walory naturalne i takie urozmaicenie krajobrazu, że Państwo nie musi zachęcać Francuzów, żeby zostali w kraju, bo ponad 75% wybiera wakacje w ojczyźnie. Trudno jest raczej namówić Francuzów, aby wyjechali za granicę. Problemem jest również język, i jeśli już decydują się na wyjazdy zagraniczne, wybierają raczej kraje francuskojęzyczne takie jak Tunezja, Maroko lub Antyle Francuskie. Poza tym wielu Francuzów ma tak zwane „rezydencje letnie” i co roku na wakacje wyjeżdżają w to samo miejsce. Marketing na rodzimym rynku dotyczy raczej turystyki międzyregionalnej, i tu dobrym przykładem jest wydanie, już po raz trzeci, katalogu promującego Alpy, pod tytułem „Zima we Francji”, w nakładzie 150000 egzemplarzy, który rozdawany był w pociągach wyruszających z Paryża w różne regiony Francji. Takie kampanie reklamowe prowadzą również za pośrednictwem telewizji i prasy oraz na targach turystycznych. (z opinii

Pana Pierre-Yvens Dawid, przedstawiciela „Mason de la France” z 1999 roku).

We wszystkich państwach gospodarki rynkowej wielu rolników zmuszonych jest do szukania dodatkowych źródeł utrzymania. Potrzeba taka wzrasta w okresach kryzysowych dla całej gospodarki. W latach powojennych **Wielkiej Brytanii** sytuacja również wymagała znalezienia przedsięwzięć niewymagających dużego kapitału, możliwych do szybkiego uruchomienia, pozwalających wykorzystać walory regionu i własnych gospodarstw – przedsięwzięć prowadzonych na małą skalę, lecz wyraźnie poprawiających stan materialny gospodarzy. Odpowiedzią wydawał się rozwój turystyki na terenach wiejskich. Rząd brytyjski w roku 1951 powołał specjalną komisję, znaną jako Komisja Taylora, której zadaniem było wytyczenie przyszłości dla najbardziej zacofanych wiejskich terenów Wielkiej Brytanii – regionu Highlands and Islands w Szkocji. Tak narodził się pomysł opracowywania strategii rozwoju w oparciu o turystykę wiejską dla regionów, których największym bogactwem jest czysta woda, zdrowe powietrze, niepospolite uroki krajobrazu oryginalna zabudowa i sieć osadnicza, wreszcie – społeczność lokalna inna niż wszystkie.

Turystyka wiejska, w czasach poważnego spadku dochodu rolniczego, wноси stały wkład w poprawę ekonomiki obszarów wiejskich. Około 10% gospodarstw w Anglii stosuje tę metodę rozszerzania własnej działalności, w Krainie Zachodniej wskaźnik ten sięga 23%. Szacuje się, że w Wielkiej Brytanii jest około 5000 gospodarstw proponujących nocleg ze śniadaniem, wiele z nich jednak to przedsięwzięcia krótkotrwałe. Tylko 3100 jest zarejestrowanych w Radzie Turystycznej. Istnieje około 3500 gospodarstw proponujących pobyt z wyżywieniem własnym. Zdecydowana większość to bardzo małe przedsięwzięcia. Okazuje się jednak, że w Krainie Zachodniej w tego typu gospodarstwach turystyka wiejska dostarcza przeciętnie 36% dochodu z całego gospodarstwa. Tego typu wkład może okazać się niezbędny do przetrwania gospodarstwa – dwie trzecie ankietowanych rolników, będących właścicielami farm turystycznych zgadza się z tą opinią.

Niespotykane przeżycia i nowe doświadczenia są magnesem, którym **Szwedzi** pragną przyciągnąć turystów. Foldery promujące dany region zazwyczaj posiadają mapę, na której zaznaczone są wszystkie miejsca i obiekty, które mogą zainteresować odwiedzających – począwszy od zabytków i muzeów, skończywszy na najlepszych restauracjach w okolicy. Tam gdzie dotychczas nie było atrakcji – po prostu się je tworzy, wychodząc z założenia, że każda okolica ma do zaoferowania coś wyjątkowego. Na przykład w regionie znanym z produkcji szkła ozdobnego

stworzono trasę wycieczkową po szesnastu czynnych fabrykach i warsztatach zajmujących się wyrobami ze szkła, nazwaną „Królestwo Kryształu”. Najstarszy z warsztatów został otwarty w 1742 roku – w nim odbywają się prezentacje tradycyjnych metod produkcji. W większości powstały mini – muzea szkła, każde prezentuje inne techniki produkcji, przy kilku istnieją sklepy i kawiarnie. To jednak widać wciąż za mało, bowiem do tych atrakcji dołożono kolejną: od trzech lat odbywa się festiwal „Muzyka w Królestwie Kryształu” – przez dziesięć dni wszystkie warsztaty rozbrzmiewają muzyką, od opery po jazz, nad jeziorem grają orkiestry dęte, a w kościołach posłuchać można muzyki sakralnej.

Przy tworzeniu nowych atrakcji nie zapomina się o dzieciach – w Vimmerby, rodzinnej miejscowości Astrid Lindgren – najsłynniejszej szwedzkiej pisarki, kilka lat temu otwarto park rozrywki – Świat Astrid Lindgren. Centralnym jego punktem jest Farma Astrid Lindgren, w której mieści się muzeum poświęcone jej życiu i twórczości, odwiedzający mogą zobaczyć kuchnię, w której zaczynała pisać i posiedzieć na słynnej werandzie Pipi, która w rzeczywistości należy do budynku zbudowanego przez ojca Astrid Lindgren w 1920 roku. Ponadto w parku turyści mogą liczyć na masę rozrywek, spotykając swoich ulubionych bohaterów, uczestnicząc w napadzie na bank czy odwiedzając pobliskie Bullerbyn.

Popularnością cieszą się miejsca, w których turyści mogą przedzierzgnąć się z obserwatorów w uczestników wydarzeń. W Kalmar, w sąsiedztwie prawdziwego, zabytkowego zamku, wzniesiono zabudowania wzorowane na średniowiecznym miasteczku. Przechodząc przez bramę odwiedzający cofają się w czasie o sześćset lat – otrzymują stroje z epoki i mogą przystąpić do pracy w którymś z warsztatów, zrobić na targu zakupy lub wziąć udział w turnieju rycerskim. Gospody proponują średniowieczne menu (określenie „średniowieczne” nie dotyczy oczywiście świeżości potraw). Od czasu do czasu organizuje się też dłuższe zabawy – na przykład trzydniowe obłężenie miasta. W symulowanych warunkach goście muszą wykazać się całkiem realną pomysłowością i umiejętnością działania w grupie. Tematy i scenariusze takich zabaw opracowywane są przez zespół historyków, etnografów i pedagogów.

*„Wakacje na wsi w Danii to oferta wypoczynku aktywnego, pełnego wrażeń i gwarantującego relaks. To możliwość poznania typowego duńskiego środowiska wiejskiego. Poznaj sympatycznych ludzi duńskiej wsi w ich rodzinnym otoczeniu. Wybierz się na ryby, zanurz w urokliwą, pełną spokoju przyrodę. Daj dzieciom przeżyć «szok kulturowy» – wybierz wieś.*

*Oferujemy wakacje w gospodarstwach na terenie całej Danii, doskonale położonych i przez nas zatwier-*

*dzonych. Niedaleko od nich do atrakcyjnych miejsc, rzek, jezior czy pięknych plaż. Pokoje gościnne i wspólne dzienne są komfortowe, zapewniony jest dostęp do ogrodu lub parku. Jeżeli wybieriecie samodzielny dom lub mieszkanie w naszym systemie to wystarczy tylko wziąć ze sobą pościel, ręczniki i ściereczki. Dom / mieszkanie jest całkowicie umeblowane i ma wszystko, czego potrzebujecie. To tak jakby mieć swój własny domek na wsi”. (Z katalogu Krajowego Związku Turystyki Wiejskiej na 2000 rok).*

### 3. Organizacja

Turystyka wiejska jest tą kategorią turystyki, w której rozdrobnienie podmiotów świadczących usługi jest największe. To między innymi powoduje konieczność organizowania się właścicieli w stowarzyszenia i związki.

W Wielkiej Brytanii główną organizacją zrzeszającą osoby oferujące wypoczynek na wsi jest Biuro Wakacje Na Wsi, samofinansująca się struktura samorządowa. Choć należy do niej niewielka część wszystkich farm oferujących usługi turystyczne, może ona się poszczycić bardzo efektywnymi badaniami rynkowymi i dobrą koordynacją prac w tej dziedzinie. Członkowie Biura są zrzeszeni w ponad 70 grupach lokalnych. Na szczeblu ogólnokrajowym Biuro propaguje wypoczynek na farmach za pomocą wydawanego katalogu – przewodnika, rozprowadzanego w Wielkiej Brytanii i za granicą. Przeciętnie 25%, zarówno korzystających z noclegów ze śniadaniem, jak i wynajmujących domki z wyżywieniem własnym wybrało te formy wypoczynku za pośrednictwem tegoż katalogu. Biuro zajmuje się również propagowaniem tej formy wypoczynku w prasie, reklamą ogólną, udzielaniem porad prawnych dla osób prowadzących działalność agroturystyczną, szkoleniem swoich członków itp.

Zorganizowane formy turystyki wiejskiej mają w Szwecji stosunkowo krótką tradycję. Działalność „LRF” – Szwedzkiej organizacji zrzeszającej kwatrodawców wiejskich zaczęła się w 1989 roku jako projekt eksperymentalny w regionie Skane. Obecnie jest to organizacja krajowa, składająca się z około 20 stowarzyszeń regionalnych. Działa kilkaset gospodarstw w całym kraju, które prowadzą działalność agroturystyczną. Ponadto duża liczba gospodarzy zajmuje się obsługą turystów pośrednio – prowadząc gospody, gospodarstwa – atrakcje itd. Zrzeszeni w organizacji rolnicy oferują ponad sto tysięcy miejsc noclegowych, zarówno w gospodarstwach czynnych cały rok jak i sezonowych, sezonowych także czynnych tylko w weekendy. Działalność organizacji finansowana jest ze składek (część składki zostaje

w kasie stowarzyszenia regionalnego, reszta zasila fundusz centrali) oraz prowizji od sprzedaży noclegów.

Stowarzyszenia regionalne dbają o wysoki poziom gospodarstw, pilnują wypełniania przepisów dotyczących bezpieczeństwa, żywności itd., pełnią również funkcję doradczą. Zrzeszająca je organizacja krajowa odpowiada za reklamę, kontakty z organizacjami i władzami. Do jej zadań należy też tworzenie pozytywnego wizerunku agroturystyki wśród szwedzkiego społeczeństwa. Związek koordynuje działalność stowarzyszeń regionalnych i dba o stałą wymianę doświadczeń i informacji pomiędzy stowarzyszeniami regionalnymi.

Żeby zostać członkiem stowarzyszenia należy spełnić określone warunki, o przyjęciu do organizacji decyduje zarząd stowarzyszenia regionalnego. W sytuacjach spornych gospodarzom przysługuje prawo odwołania się do biura centralnego. Przede wszystkim do organizacji należeć mogą tylko osoby prowadzące czynne gospodarstwo rolne i mieszkające w nim z całą rodziną. W materiałach szkoleniowych podkreśla się konieczność umożliwienia turystom podglądania codziennych, gospodarskich czynności, oporządzania zwierząt czy pracy w polu, aby „nie mieli wrażenia, że przebywają w atrapie”. Mogą to być oczywiście różnego typu gospodarstwa – prowadzące zarówno hodowlę zwierząt jak uprawę roślin, jednakże turyści są bardziej zainteresowani takimi, w których mają okazję do kontaktu ze zwierzętami. Nie wymaga się wprawdzie stwarzania gościom żadnych dodatkowych rozrywek, ale proponowanie atrakcji takich jak zbieranie owoców leśnych, przejażdżki konne i rowerowe, wędkowanie itp., jest oczywiście mile widziane.

LRF prowadzi również Biuro Obsługi Klienta. Biuro prowadzi rezerwację i sprzedaż noclegów, noclegów także działalność promocyjną. Do zadań Biura należy również obsługa stron internetowych. Najważniejszym narzędziem marketingowym Biura jest ogólnokrajowy katalog oraz katalogi ofert poszczególnych regionów wydawane przez stowarzyszenia regionalne. W prasie o dużym nakładzie regularnie umieszczane są niewielkie, tanie ogłoszenia o działalności Biura. Z nich turyści dowiadują się jedynie, gdzie mogą otrzymać bliższe informacje. Za pośrednictwem Biura wszyscy zainteresowani mogą otrzymać bezpłatnie potrzebny im zestaw informacji – wystarczy, że złoży telefoniczne lub listowne zamówienie. Gospodarze korzystający z pośrednictwa Biura w zdobywaniu zamówień, płacą prowizję, z której obok składek, jest ono utrzymywane. Korzystanie

z usług Biura nie wyklucza oczywiście własnej aktywności gospodarza w tym zakresie.

Rozwojem turystyki we **Francji** ze strony rządowej zajmuje się organizacja „Maison de la France”, przeprowadzając badania rynku, szkolenia oraz koordynując działania promocyjne pozwalające na utrzymanie wiodącej roli Francji jako państwa turystycznego.

W dziedzinie turystyki na terenach wiejskich prym wiodzie jednak „Gîtes de France”, struktura samorządowa, zrzeszająca wiejskich kwaterodawców, kwaterodawców długiej, w porównaniu z innymi krajami, historii i bogatym doświadczeniu. „Gîtes” jest starym słowem francuskim, oznaczającym „schronienie” lub „dom” i w przeszłości używane było jako określenie



gospodarstw wiejskich udzielających gościny pielgrzymom. Słowo to oznaczało również starodawną gościnność i życzliwą atmosferę dla przyjezdnych.

Powstanie we Francji pierwszej kwatery turystycznej datuje się na rok 1951. Celem jej stworzenia była ochrona terenów wiejskich przed masową emigracją. Już w następnym roku raport komisji modernizacji turystyki pozwolił dostrzec korzyści płynące z rozwoju turystyki na obszarach wiejskich, „Kwatery we Francji” stały się oficjalną organizacją na terenie całego kraju, a Ministerstwo Rolnictwa wraz z Ministerstwem Turystyki objęły patronat nad tym ruchem. W roku 1955 powstała Krajowa Federacja Kwater we Francji. Czternaście lat później powstała „Organizacja Pokoi Gościnnych”, w latach siedemdziesiątych zaczęto uruchamiać campingi w gospodarstwie, następnie zajazdy wiejskie oraz pokoje dla dzieci. W roku 1978 powstała sieć „Witamy w Gospodarstwie Rolnym”, druga we Francji krajowa federacja gospodarstw agroturystycznych.

Rok 1987 był przełomowym rokiem dla organizacji krajowego systemu sprzedaży i rezerwacji. Powstał wtedy krajowy serwer Minitel, będący systemem

komputerowym opartym na łączach telefonicznych sprawiający, że już w kilka chwil po dokonaniu rezerwacji informacja o tym fakcie jest dostępna we wszystkich biurach sprzedaży na terenie całego kraju. Usprawnienie to eliminuje zagrożenie podwójnej rezerwacji, podnosząc tym samym gwarancję wysokiego poziomu obsługi klientów oraz zdecydowanie obniża koszty pracy biur. W roku 1989 uruchomiono biuro podróży „Gîtes de France Service”, prowadzące dla całego ruchu działania promocyjne i marketingowe.

Rok 1990 zaowocował wydaniem specjalistycznych przewodników „Pokoje gościnne na odpoczynek zimowy”, „Zajazdy”, „Kwatery o wysokim standardzie”, „Pokoje dostosowane dla osób niepełnosprawnych” i „Kwatery z jazdą konną”.

Wydanie specjalistycznych przewodników wynika z faktu, że w ciągu ponad czterdziestu lat rozwoju turystyki wiejskiej we Francji, zebrano doświadczenia pozwalające stwierdzić, że dostosowanie oferty do konkretnej grupy potencjalnych klientów pozwala zarówno lepiej spełnić ich oczekiwania, jak i pełniej wykorzystać lokalne warunki dla tworzenia atrakcyjnego produktu turystycznego.

Według danych „Gîtes de France”, do organizacji należą kwateryodawcy oferujący razem ponad czterdzieści tysięcy domów, około siedemnaście tysięcy pokoi gościnnych, około tysiąca campingów, około tysiąca dwustu kwater przy szlaku, około pięciuset kwater dla dzieci blisko dwieście gospodarstw oferujących od trzech do dwudziestu pięciu domków letniskowych, około trzystu „gospodarstw brzoskwiniowych”, około czterystu miejsc na wypoczynek zimowy, około dwustu gospodarstw z jazdą konną, oraz około stu pięćdziesięciu kwater położonych na terenach Parków Narodowych. Część kwater nie należy do właścicieli prywatnych, prywatnych do gmin, bowiem pozwala to uzyskać środki na konserwację nieużywanych budynków stanowiących mienie komunalne.

Na terenie Francji działają równolegle dwie federacje krajowe, Krajowa Federacja Kwater we Francji („Gîtes de France”) i znacznie mniejsza sieć „Witamy w Gospodarstwie Rolnym”. Działania struktur organizacyjnych finansowane SA głównie z trzech źródeł. Należą do nich, roczne składki członkowskie, wynagrodzenia za usługi rezerwacji, oraz subwencje od naczelnej rady, regionalnej izby rolniczej lub z Unii Europejskiej. Obie federacje reprezentują interesy swoich członków wobec krajowych instytucji, opracowują umowy i normy techniczne, jak również wydają zezwolenia jednostkom departamentalnym, czyli niezależnym stowarzyszeniom lub sekcjom organizacji działającym w poszczególnych departamentach. Działania krajowych organizacji obejmują

również promocję marek i produktów, wydawanie katalogów oraz prowadzenie badań rynku poprzez ankiety wypełniane przez klientów. Zapewniają także przyjętym w poczet członków organizacjom departamentalnym opiekę prawną, kształcenie i pomoc techniczną. Łącznie we Francji funkcjonuje 21 regionalnych komitetów zajmujących się zgrupowaniem departamentów z danego regionu, oraz nawiązywaniem współpracy z administracją państwową. Dla grupy takiej regionalne komitety organizują szkolenia administratorów jednostek departamentalnych i właścicieli kwater. Do ich zadań należy również promocja regionu w kraju i za granicą, a także ciągłe udoskonalanie metod pracy i monitorowanie rozwoju ruchu.

Stowarzyszenia na poziomie departamentów poza działalnością promocyjną oraz marketingową, klasyfikują i kontrolują miejsca zakwaterowania, dbając o utrzymanie standardu, organizują szkolenia dla nowych członków i ułatwiają uzyskiwanie subwencji na modernizację. Dbają również o rzetelne informowanie członków o nowych rozporządzeniach oraz możliwościach kształcenia, wysyłając stosowne zawiadomienia do wszystkich członków. Doradztwo indywidualne obejmuje również zagadnienia zagospodarowania terenu i uatrakcyjnienia oferty. Szkolenia oferowane kwaterodawcom są dostosowane do typu ich kwatery.

Warunkiem uzyskania zgody na rozpoczęcie działalności agroturystycznej jest odbycie minimum trzydniowego szkolenia, obejmującego tematyką takie zagadnienia jak organizacja agroturystyki, jej cele i podstawy, różnorodność oferty, regulacje prawne dotyczące zarówno zakresu umów zawieranych z klientem jak i zobowiązań podatkowych, oczekiwania gości oraz promocja i komercjalizacja produktu agroturystycznego. W skład szkolenia wchodzi również wizyty w działających już gospodarstwach i rozmowy z ich właścicielami, które dostarczają wielu praktycznych wskazówek i informacji na temat najczęściej pojawiających się problemów i sposobów ich rozwiązywania. Szkolenia takie odbywają się w różnych miejscach departamentu, aby wszyscy zainteresowani mieli do nich dostęp. Niektóre szkolenia, adresowane najczęściej do osób składających projekt stworzenia kwater dla dzieci, gospodarstw-oberży, czy gospodarstw szkoleniowych, odbywają się na poziomie regionalnym.

W **Danii** ogólnokrajowa organizacja „Landsforeningen for Landboturisme” – Stowarzyszenie Agroturystyczne, powstała w 1988 roku. Do jej głównych zadań należy promocja i poprawa kondycji duńskiej agroturystyki.

W 1989 roku został wydany pierwszy katalog, w którym znalazła się oferta 79 gospodarstw –



w roku 2000 liczba ta wzrosła do blisko 140. Katalog drukowany jest w nakładzie 50 000 egzemplarzy i dystrybuowany przez organizację w kraju i za granicą. Warunkiem umieszczenia oferty w katalogu, poza uiszczeniem stosownej opłaty, jest spełnianie standardów organizacji, co sprawdza komisja stowarzyszenia. Osobna lista wymagań obowiązuje w przypadku oferty profilowanej. Dla nowych członków i innych zainteresowanych stowarzyszenie organizuje szkolenia i warsztaty, mające ułatwić im rozpoczęcie działalności. Dodatkowym ułatwieniem, dostępnym pod pewnymi warunkami, jest możliwość odliczenia od podatków wydatków na remonty i wyposażenie pokoi – do 20% rocznie. Poza promowaniem za pośrednictwem organizacji gospodarze zamieszczają oferty również w prasie i folderach turystycznych.

W przypadku serwowania posiłków w gospodarstwie, kwaterodawcy zobowiązani są otrzymać zezwolenie od lokalnych władz i regionalnego oddziału organizacji „Skov-og Naturstystyrelsen”. Prowadzony jest również rejestr weterynaryjny, a zwierzęta na agroturystycznych farmach muszą posiadać świadectwo zdrowia.

W Irlandii, jak w większości krajów Unii Europejskiej istnieje narodowa organizacja turystyczna – Bord Faite. Organizacja ta w połowie lat dziewięćdziesiątych utworzyła spółkę akcyjną „Dublin Tourism”, której zadaniem jest realizacja wspólnie ustalonych zadań. W skład organizacji wchodzi przedstawiciele sektora publicznego – samorządu lokalnego i regionu, jak również sektora prywatnego – reprezentantów branży i branżowych związków zawodowych. Działalność organizacji finansowana jest w 6% z dotacji budżetu lokalnego, w 16% z centralnego (za pośrednictwem Bord Faite), kolejne 6% pochodzi ze składek branży – stowarzyszonych jest 1200 członków. Pozostałe środki uzyskiwane są dzięki komercyjnej działalności „Dublin Tourism” – opracowania, wydawania i sprzedaży materiałów promocyjnych (w roku 1998 wyprodukowano ich ponad milion, z czego ponad sto tysięcy w językach obcych: fińskim, niemieckim, francuskim, norweskim i włoskim), promizji od dokonanych rezerwacji, prowadzenia sklepu z rękodziełem artystycznym, wynajmu powierzchni firmom wynajmującym samochody i autobusy itp. Początkowy kapitał pochodził ze środków pomocowych Unii oraz dotacji państwowej.

Na efekty działalności organizacji nie trzeba było długo czekać – w ciągu czterech lat podwoiła się liczba obsłużonych turystów – z 1,5 miliona w roku 1994 do 3 milionów w 1998, ze średnim pobytem 6 nocy, co daje 18 milionów sprzedanych noclegów w ciągu roku, a suma wydatków poniesionych przez odwiedzających przekroczyła 550 milionów funtów irlandz-

kich – przy sumie 750 tysięcy funtów irlandzkich wydanych przez organizację w tymże roku na marketing i promocję (60 tysięcy pochodziło z dotacji Ministerstwa Turystyki, Sportu i Rekreacji, pozostałe środki to dochody z działalności firmy i wsparcie branży).

„Dublin Tourism” promuje wyłącznie członków organizacji, a wysokość składki uzależniona jest od wielkości obrotów firmy, lub – w przypadku obiektów noclegowych – od ilości łóżek.

Organizacją zrzeszającą rolników jest DLG – Niemieckie Towarzystwo Rolne

EUROGITES – Europejska Federacja Stowarzyszeń ds. Urlopu w Wiejskiej Zagrodzie i Turystyki na Terenie Wiejskim, zrzesza 25 krajowych i regionalnych organizacji usługodawców wiejskich z 18 państw Europy. Organizacje tworzące Europejską Federację zrzeszają łącznie ponad 65 000 członków. Członkowie tych organizacji oferują turystom ponad 100 tysięcy mieszkań i pokoi gościnnych (dane z 2000 roku).

Federacja ma na celu przyczynić się do zachowania życia i kultury na wiejskich obszarach Europy oraz utrzymywać w należytym zadbanym stanie przestrzeń naturalną jako miejsce życia ludności wiejskiej. Organizacja dąży do tego, aby obszary wiejskie stały się alternatywą masowej turystyki i aby spotkania na szlakach turystycznych ludzi z różnych krajów przyczyniały się do umacniania pokoju na świecie oraz więzi między miastem a wsią.

Kolejnym zadaniem organizacji jest prowadzenie wymiany doświadczeń między poszczególnymi krajami Europy, aby turystykę na obszarach wiejskich Europy rozwijać dalej, podnosząc jej rangę do znanego na rynku produktu – w tym celu dążyć trzeba do oferowania produktów wysokiej jakości poprzez wprowadzanie wśród krajów członkowskich „Karty jakości Eurogites”. Adresatami Karty są wszyscy członkowie związku, którzy:

- a) spełniają minimalne kryteria jakościowe narodowych względnie regionalnych sieci, które są stowarzyszone w Eurogites,
- b) spełniają kryteria jakościowe Karty Eurogites oraz dobrowolnie wyrażają chęć przystąpienia do Karty.

Kryteria jakościowe Karty są następujące:

1. Oferowanie osobistego oraz serdecznego powitania gości, które znajduje wyraz w:
  - życzliwej (gościnnej) obecności właściciela podczas przebywania gości oraz taktownym postawianiu do ich dyspozycji w czasie ich pobytu,
  - opanowaniu jednego języka obcego,
  - umiejętności przekazywania swojej wiedzy z zakresu regionalnych atrakcji oraz specyfiki regionu.

2. Oferowanie charakterystycznego, odpowiadającego miejscowej architekturze mieszkania, które:
- jest czyste i w doskonałym stanie, z łózkami i meblami dobrej jakości,
  - dysponuje prywatnym terenem na zewnątrz wolnym do dyspozycji gości,
  - jest dostosowane do wiejskiego otoczenia bez widocznych uciążliwości.



#### 4. Produkty

Na terenie Europy Zachodniej nie można mówić o jednej wyłącznie formie turystyki wiejskiej. Oczekiwania turystów zmusiły producentów usług turystycznych do zróżnicowania oferty. Można zatem wyróżnić trzy rodzaje tej turystyki:

- turystyka na terenach wiejskich,
- turystyka związana z rolnictwem,
- pobyty turystyczne w gospodarstwach wiejskich.

Turystyka na terenach wiejskich obejmuje wszelką turystykę odbywającą się na wsi. Głównym celem uczestnictwa jest przeciwstawienie wiejskiego i miejskiego środowiska.

Turystyka związana z rolnictwem obejmuje wszelkie formy turystyki związane ze środowiskiem rolniczym. Ta forma turystyki wiejskiej ma węższy zakres niż poprzednia, do produktu turystycznego należą tu także przejawy miejscowej tradycji (festyny, święta lokalne, rolnicze i kościelne, zachowane tradycje i zwyczaje).

Z pobytem w gospodarstwie wiejskim mamy do czynienia wtedy, gdy podstawowe usługi turystyczne są świadczone w obrębie danego gospodarstwa wiejskiego, a podstawową atrakcją jest życie wewnątrz gospodarstwa. Właśnie ten rodzaj turystyki określany jest jako agroturystyka.

Gospodarstwa agroturystyczne w **Wielkiej Brytanii** proponują różne formy zakwaterowania. Przede

wszystkim są to oferty „Bed & Breakfast” – czyli nocleg ze śniadaniem w domu rolnika oraz zakwaterowanie w domku z wyżywieniem własnym. Zyskujący ostatnio coraz większą popularność sposób na wypoczynek na wsi to stodoły campingowe i turystyczne oraz gospodarstwa – atrakcje. Te ostatnie niekoniecznie posiadają miejsca noclegowe – funkcjonują raczej na zasadzie „otwartych drzwi” – turyści mogą podpatrzeć w nich pracę farmera, kupić produkty pochodzące z danego gospodarstwa, czasem samodzielnie zrywając je z drzew i krzewów oraz przyjrzeć się z bliska zwierzętom, które zazwyczaj cieszą się największym powodzeniem, szczególnie wśród dzieci.

Stodoły campingowe i turystyczne są względnie nowymi, coraz popularniejszymi, formami zakwaterowania w gospodarstwach. Stodoły turystyczne posiadają dużo wyposażenia i udogodnień, przypominając schroniska, stodoły campingowe natomiast oferują bardzo proste i suche warunki oraz bieżącą wodę, a goście śpią na platformach umieszczonych na podłodze. Najważniejszym powodem popularności stodoł wśród użytkowników jest to, że ten rodzaj zakwaterowania jest tani, a zarazem suchy i wygodniejszy niż namioty. Stodoły uważa się również za idealne dla grup młodzieżowych, ponieważ nie można tam wyrządzić zbyt wielu szkód. Większość istniejących tej chwili stodoł turystycznych utworzono na północy Anglii, często we współpracy z Komisją Terenów Wiejskich czy władzami parków narodowych. Ta forma noclegu cieszy się dużą popularnością – w sezonie letnim stodoły mają bardzo duże obłożenie, sięgające nawet 80% w czasie weekendów 45% w dni powszednie. Najczęściej goście przyjeżdżają 8–10 osobowymi grupami.

Gośćmi gospodarstw oferujących nocleg ze śniadaniem są przede wszystkim bezdzietne pary, z tej formy korzystają również goście zagraniczni i ludzie z sektora biznesu – stanowią odpowiednio około 19% i 16% rynku – szczególnie w gospodarstwach położonych w bliskiej odległości od miast i głównych dróg. Z domków z własnym wyżywieniem korzystają głównie rodziny, one też rynek gospodarstw – atrakcji.

W **Danii** gospodarstwa zrzeszone w Krajowym Związku Turystyki Wiejskiej oferują następujące formy turystyki tematycznej: wędkarstwo, poznanie przyrody, kultura i wiejskie zacisze oraz zielony styl życia. Obok dobrych warunków mieszkaniowych, goście mogą liczyć na wiedzę gospodarzy związaną z omawianymi formami wypoczynku. Gospodarze służą gościom radą i pomocą zapewniając im w ten sposób wypoczynek aktywny i pełny wrażeń.

Pierwszą z omawianych form turystyki tematycznej są: „Wakacje z wędką na wsi”.

Jeziora, strumyki i wybrzeże przyciągają wędkarzy z kraju i z zagranicy.

„Złowić wspaniałą rybę w rzece i delektować się nią na kolację – to dopiero są wakacje!”

Niektóre gospodarstwa mają to szczęście, że dysponują doskonałymi miejscami do łowienia ryb. Tutaj hobby można połączyć z poznaniem wsi. W tej grupie mogą znaleźć się gospodarstwa, które dysponują dobrymi warunkami naturalnymi do połowu ryb, czyli zbiornikiem wodnym o określonej wielkości położonym w pobliżu, ponieważ goście liczą na atrakcyjne miejsca do łowienia ryb w pobliżu domu. Zbiornik ten nie musi być własnością gospodarza – prawo do wędkowania w sąsiednim gospodarstwie lub miejscowym lub miejscowym sportowym związku wędkarskim wystarcza, aby spełnić wymagane kryteria. Może to być przepływająca przez nieruchomość rzeka, w której występuje pstrąg, jeziora lub mokradła z węgorzem czy dużymi szczupakami, bądź też brzeg morza z możliwością łowienia ryb.

Gospodarz powinien mieć dużą wiedzę – udzielać informacji gdzie i w jaki sposób można w danym okresie łowić, na temat praw dotyczących połowu, gatunków ryb, ich minimalnych rozmiarów i okresów ochronnych, dysponować instrukcjami i materiałami na temat metod wędkowania, a także udzielać aktualnych rad, również towarzysząc gościom nad wodą. Są różne sposoby łowienia ryb i goście mogą uzyskać od gospodarza informacje na ten temat. Zależnie od położenia gospodarstwa turyści mają do wyboru trzy formy wędkowania – połowów pstrąga w potoku lub jeziorze, łowienie mieszane w jeziorze, potoku i na mokradłach (szczupak, węgorz, łowienie na grunt) oraz łowienie na morzu (pstrąg morski, dorsz, flądra itp.). Do obowiązków gospodarza należy też załatwienie państwowej karty wędkarskiej dla gości oraz wskazanie miejsca gdzie można nabyć przynętę (robaki, itp.), lub jej dostarczenie. Gospodarz powinien posiadać łódkę, długie buty gumowe i sprzęt wędkarski do wypożyczenia, ewentualnie dysponować informacjami o miejscu, gdzie można je nabyć. Ta oferta to nie tylko wędkarstwo do uprawiania w wodach o określonej wielkości i jakości ale także udogodnienia w postaci miejsc do czyszczenia ryb i zamrażarki. Od gospodarzy wymaga się pełnego zaangażowania w przyjmowanie gości wędkarzy, aby mogli oni połączyć uprawianie swojego hobby z wakacjami w wiejskiej scenarii.

Kolejną formą wyróżnianą przez Krajowy Związek Turystyki Wiejskiej są „Przeżycia na łonie natury”. Gospodarstwa oferujące taki produkt położone są w pobliżu rezerwatów ptaków, fiordów, jezior, parków narodowych (wrzosowiska, bagna) lub dużego lasu.

„Przyroda czeka na nas, dorosłych i dzieci i obiecuje mnóstwo wrażeń” – wakacje pod tym hasłem

wybierają turyści, którzy pragną połączyć pobyt na wsi z przeżyciem i poznaniem przyrody oraz ze zdobyciem pewnej wiedzy na temat środowiska. Goście nie zadawają się samym kontemplowaniem przyrody, chcą też poszerzyć swoją wiedzę, nie wystarcza im tylko samo piękne otoczenie. Atrakcyjne okolice mają się stać aktywnym elementem pobytu. Organizuje się np. wycieczki prowadzone przez gospodarza lub przewodnika, w których poznaje się ptaki lub dziką zwierzynę.

Odbывают się też wyprawy na grzyby zakończone przygotowaniem potrawy ze zbiorów. Goście liczą, że gospodarz interesuje się tematem i ma wiedzę w tym zakresie – wie, którędy chadza leśna zwierzyna, zna najlepszą porę do posłuchania słowika lub miejsca gdzie młode dokazują przed lisią norą i wykorzysta swoją znajomość terenu i gospodarstwa dla zapewnienia gościom ciekawych przeżyć przez cały rok. Przygoda z przyrodą i aktywne wakacje nigdy przedtem nie były tak popularne jak obecnie.

Wiele gospodarstw współpracujących z Krajowym Związkiem Turystyki Wiejskiej położonych jest w uroczych okolicach. Wśród nich są takie, które znajdują się lub sąsiadują z wyjątkowo pięknymi terenami, aktywnie włączanymi do oferty wakacyjnej. W ten sposób wczasowicze nie tylko podziwiają piękno natury, ale doświadczają jej i uczą się jej z bliska. W tych gospodarstwach można wypożyczyć materiały na temat przyrody – książki o ptakach i grzybach, opisy okolicznej przyrody, czasopisma i foldery oraz lornetkę, a także zasięgnąć aktualnych informacji o imprezach na łonie natury, o szlakach pieszych wędrówek i wycieczek rowerowych, o szlakach kajakarskich itp.

„Turyści interesują się ochroną środowiska i chętnie spędzają wakacje w zgodzie z naturą”.

Osoby, dla których ekologia ma szczególnie duże znaczenie, mogą skorzystać z oferty „Zielony styl życia”.

Goście chętnie biorą udział w inicjatywach sprzyjających środowisku z przyjemnością odwiedzają gospodarzy, którzy wyznają zasadę, że oszczędność surowców gdzieś przecież musi mieć swój początek i lepiej wcześniej niż za późno.

W „zielonych” gospodarstwach przywiązuje się niezwykle dużą wagę do oszczędzania wody i energii – instalacje oszczędzające wodę znajdują się we wszystkich kranach, prysznicach i sedesach. Wszystkie pomieszczenia posiadają dobrą izolację, są wyposażone w termometry i są oświetlane żarówkami energooszczędnymi. Zaleca się, aby wszystkie nowo nabyte urządzenia zmechanizowane były energooszczędne, a w prysznicach znajdowały się termostaty.

Mile widziane jest wykorzystywanie alternatywnych źródeł energii, takich jak słońce i wiatr. Gospo-

darstwa powinny być zaopatrzone we wszystkie urządzenia pozwalające gościom zaoszczędzić na surowcach naturalnych bez potrzeby ograniczania przyjemności z wakacji. Panuje w nich również rygorystycznie przestrzegany zwyczaj sortowania odpadów. Zarówno gospodarze jak i goście unikają opakowań jednorazowych, starają się zużywać jak najmniej surowców, a resztki wykorzystywać do ponownego zużycia, ale bez fanatyzmu – żeby można się było cieszyć wakacjami bez wyrzutów sumienia w stosunku do środowiska. W wielu domach oferuje się ekologiczną żywność od kontrolowanych producentów lub z własnego ogrodu – dzieci wybiegają do ogródka warzywnego i kopią kartofle na obiad, potem wynoszą odpadki z warzyw na kompost.

Tak spędza się wakacje w „zielonym stylu”. W ogrodzie i na terenie gospodarstwa nie wolno stosować chemikaliów. Do mycia i sprzątania używa się produktów ulegających biologicznej degradacji, w odpowiednich proporcjach, tak aby nie obciążać środowiska albo robić to w możliwie najmniejszym stopniu.

Ostatnią proponowaną formą wakacji tematycznych jest: „Kultura i wiejskie zacisze”.

„Na wsi jest tak spokojnie, jest czas na czytanie książek i relaks” – pod tym hasłem kryje się oferta dla osób, które przyjemność wakacji kojarzą głównie z udziałem w kulturalnych imprezach, czytaniem książek i zdobywaniem wiedzy o tradycjach i historii regionu. Goście ci nastawieni są na spędzenie spokojnych i relaksujących wakacji. Jednocześnie chodzi im o to, aby pobyt wykorzystać do przeżycia tego, na co w codziennym życiu brakuje czasu – na wizyty w teatrze, koncerty, wystawy sztuki lub imprezy dotyczące duńskiego dziedzictwa kulturowego.

Gospodarstwa z tej grupy oferują komfortowe pokoje i zapewniają spokojne warunki wypoczynku m.in. pokoje dzienne z codzienną prasą i zaciszny kącik w ogrodzie, przeznaczony do czytania oraz powinny być położone w bliskiej odległości od placówek kulturalnych (do 20 km). Do standardów należy przeznaczenie przynajmniej jednego dziennego pokoju na świetlicę. Pokoje powinny być komfortowe, wyposażone w łóżka z dobrymi materacami odpowiedniej wysokości. Mile widziana jest oferta posiłków – przynajmniej śniadań i obiadokolacji. Do zwyczaju należy też prowadzenie dziennika – kroniki wydarzeń z miejscem na wpisy gości.

Tak jak w przypadku innych wakacji tematycznych, również tutaj gospodarze obarczeni są dodatkowymi obowiązkami – przede wszystkim powinni być nastawieni na świadczenie usług wysokiej jakości i dokładać wszelkich starań, aby goście czuli się u nich dobrze oraz być zainteresowani spełnianiem ich życzeń. Do ich zadań należy znajomość kulturalnej oferty okolicy i dostarczanie szerszej informacji np. w związku

z wizytą w teatrze lub wydarzeniem muzycznym. Powinni posiadać aktualne programy, nadsyłane także na prośbę gości oraz w ich imieniu rezerwować bilety a także ułatwiać gościom dojazd na imprezę.

Ponadto w Danii popularne są wycieczki po całej Danii – od gospodarstwa do gospodarstwa. Krajowy Związek Turystyki Wiejskiej promuje turystykę krajoznawczą polegającą na podróżowaniu po Danii; na piechotę, rowerem lub samochodem. Krajowa sieć gospodarstw jest tak gęsta, że bez problemu można znaleźć nocleg poruszając się po kraju rowerem. Mieszkając w gospodarstwach można poznać codzienne życie rodziny wiejskiej – w różnych częściach kraju. Kilka tysięcy turystów co roku decyduje się na spędzenie wakacji na wsi w Danii. Zainteresowanie tą formą wypoczynku rośnie, dlatego organizatorzy radzą wcześniej zarezerwować miejsca korzystając z wydawanych, co roku katalogów.

## 5. Kategoryzacja

Nie ma ujednoliconego systemu kategoryzacji wiejskiej bazy noclegowej obowiązującej w całej Unii Europejskiej. Każdy kraj kształtuje samodzielnie odpowiednie zasady i system kategoryzacji. Można jednak wyodrębnić najważniejsze grupy kryteriów stanowiące podstawę systemu kategoryzacji wiejskiej bazy noclegowej w krajach gospodarki rynkowej:

1. **Usytuowanie obiektu i warunki otoczenia;** (cisza, perspektywa widokowa, ogród do użytku gości itp.).
2. **Bezpieczeństwo w domu i w gospodarstwie;** (brak źródeł zagrożeń, oświetlenie podwórza, apteczka itp.).
3. **Utrzymanie porządku i czystości w domu i w całym gospodarstwie.**
4. **Jakość mieszkania;** (rozkład pokoi, oświetlenie, jakość ścian, podłóg, urządzeń sanitarnych, ogrzewanie).
5. **Umeblowanie i wyposażenie;** (jakość pościeli, naczyń, mebli, zasłon itp.).
6. **Przygotowanie całej rodziny do przyjmowania gości;** (znajomość regionu, możliwość porozumiewania się w językach obcych).

Domki lub mieszkania wakacyjne z wyżywieniem własnym we wszystkich częściach **Wielkiej Brytanii** podlegają kategoryzacji, którą przeprowadza Tourist Bard. Nie istnieje jednak jednolity system kategoryzacyjny dla całego kraju, choć we wszystkich systemach przyjęto podział na pięć kategorii. W Anglii przyjęto klasyfikację od jednego do pięciu kluczy oznaczających kategorię „De luxe”. Już jeden klucz

gwarantuje turystom poza czystym i wygodnym pomieszczeniem sypialnym, dostęp do kuchni, lodówki, telewizora i miejsca wypoczynkowego. W Szkocji przyjęto system gwiazdek, w Walii kategorię oznacza się po prostu cyframi – nadal pięć oznacza kategorię najwyższą.

Dla wygody osób niepełnosprawnych przyjęto również dodatkową klasyfikację, która dotyczy stopnia przystosowania obiektu do ich potrzeb. I tak kategoria pierwsza oznacza, że osoba poruszająca się na wózku jest w stanie korzystać z całej infrastruktury obiektu bez pomocy osób trzecich, która jest konieczna w przypadku kategorii drugiej. Kategoria trzecia to obiekty przystosowane do potrzeb osób korzystających z wózka, ale zdolnych do poruszania się o kulach na krótkich dystansach.

Gospodarstwa stanowią stosunkowo skromny procent ogólnej liczby miejsc zakwaterowania – zaledwie 2,5% zarejestrowanych miejsc noclegowych w Anglii. Niemniej, znaczenie gospodarstw w wielu rejonach jest większe niż to wynika z danych liczbowych. Stanowią one formę turystyki zdolnej do przetrwania, dzięki temu, że nie jest ona jedynym źródłem dochodu farmerów.

We **Francji** otrzymanie znaku jakości „Gîtes de France” jest obwarowane bardzo szczegółowymi wymaganiami dotyczącymi zarówno wyposażenia jak i położenia kwatery oraz sposobów przyjęcia gości. Stowarzyszenie „Gîtes de France” opracowało „Regulamin pokoi gościnnych” oraz „Regulamin prowadzenia posiłków dla gości”. Działalność w zakresie wydawania posiłków domowych musi spełniać warunki określone odnośnymi przepisami. Wymaga uzyskania licencji na prowadzenie małej gastronomii, zgłoszenia podatkowego i zastosowania się do przepisów sanitarnych. Prowadzenie posiłków dla gości korzystających z pokoi gościnnych, campingu na terenie gospodarstwa lub sal noclegowych dla wycieczek i rajdów oraz kwatery dla dzieci wyklucza możliwość uzyskania licencji na podawanie napojów alkoholowych wysokoprocentowych. Gospodarstwa agroturystyczne podlegają kategoryzacji, otrzymując odpowiednio do standardu od jednego do czterech kłosów. Kategoryzację przeprowadza się co pięć lat, a data ostatniej odnotowana jest w karcie pokoju. Pod uwagę bierze się nie tylko wyposażenie i rozkład pokoi, ale również usytuowanie kwatery i otoczenia, perspektywę widokową, ogród do użytku gości, wyposażony w cieniasty zakątek, stół do spożywania posiłków na wolnym powietrzu i inne meble ogrodowe oraz urządzenia dla dzieci takie jak piaskownica i huśtawki. W wyjątkowych wypadkach, na przykład gdy wioska położona jest na skałach lub nad brzegiem morza czy jeziora, taras lub balkon może zastąpić nieobecność ogrodu.

Wszystkie prace remontowe i porządkowe powinny zostać zakończone przed dokonaniem klasyfikacji. Ponieważ umowy podpisywane przez kwaterodawców z biurem przewidują, że kwatera będzie wynajmowana co najmniej trzy, lecz nie więcej niż sześć miesięcy w roku, gospodarze dysponują wystarczającą ilością czasu, by wszystkie remonty wykonywać w międzysezonowych przerwach.

Przybywających gości gospodarz zobowiązany jest witać osobiście – powinien również dać odczuć gościom swoją radość z ich przybycia poprzez szereg gestów, takich jak zaproponowanie kieliszka wina,



ofiarowanie bukietu kwiatów itp. Powinien również znaleźć czas na wysłuchanie i spełnienie wszystkich specjalnych życzeń gości wyrażających ich indywidualizowane potrzeby. Zobowiązany jest również do okazania dokumentacji pokoju na życzenie gości i udostępnienia literatury na temat regionu.

Kwatera musi składać się co najmniej z pokoju dziennego z aneksem kuchennym do dyspozycji najmującego, pokoju, mieć doprowadzoną ciepłą wodę i energię elektryczną, posiadać umywalkę, prysznic, zlew kuchenny, a WC powinno znajdować się w tym samym budynku. Nie wymaga się wprowadzenia stałego ogrzewania w kwaterach przyjmujących gości jedynie latem, ale gospodarz powinien być przygotowany na anomalie pogodowe i przewidzieć ogrzewanie awaryjne w razie konieczności. Minimalne wyposażenie aneksu kuchennego to poza kompletem garnków, zastawy i sztućców, blok kuchenny składający się ze zlewozmywaka, małej lodówki, jedno lub dwupłytkowej kuchni elektrycznej i ewentualnie ekspresu do kawy. Wymóg ten ma potrójny cel: umożliwia szybkie przygotowanie herbaty lub kawy o każdej porze dnia i nocy, odgrzanie posiłku dla dziecka lub przyrządzenie go bez konieczności angażowania

gospodarza oraz jak wykazało doświadczenie, potencjalnie przedłuża pobyt gości. Jeśli gospodarze nie serwują posiłków w ogóle, aneks kuchenny powinien być oczywiście lepiej wyposażony. Przy klasyfikacji kwatery stół do śniadania jest nakryty. Inspektorzy zwracają uwagę na jakość zastawy, gustowne i estetyczne dobranie dodatków, takich jak serwetki itp., wszystko powinno być w nienagannym stanie i zharmonizowane kolorystycznie. Niedopuszczalne jest serwowanie porcjowanej żywności hotelowej, takiej jak masło czy dżem w plastikowych pojemniczkach. Śniadanie powinno być obfite.

W przypadku gospodarstw oferujących kilka pokoi wymagany jest zindywidualizowany wystrój każdego z nich oraz łazienek. Pomieszczenia te nie mogą być standaryzowane. Właściciel zapewnia codzienne ślanie łóżek i sprzątanie łazienek. Powierzchnia pokoju bez łazienki to minimum 12 m<sup>2</sup> dla dwóch osób i 15 m<sup>2</sup> dla trzech. W jednym pokoju nie może mieszkać więcej niż trzy osoby, jeśli przewidywane jest przyjmowanie większych grup, możliwe jest przyłączenie większej ilości sypialni do pokoju dziennego lub w przypadku pokoi gościnnych tworzenie pokoi przechodnich. W jednym budynku nie może mieszkać więcej niż 15 osób, przy zachowanej indywidualizacji wystroju wnętrza. Brak izolacji akustycznej łączy pokoje z klasyfikacji, dotyczy to również sanitariatów. Łóżka muszą być doskonałej jakości, materac powinien być umieszczony w obudowie zakrytej. Minimalne wymiary łóżek to 90 × 190 cm dla jednej osoby i 140 × 190 cm przy łóżkach dwuosobowych. Przekroczenie tych norm punktowane jest dodatkowo. Dla utrzymania czystości zaleca się pokrycie materaca plastikiem i kapę na pościel. Pokój powinien być wyposażony w umeblowanie umożliwiające wygodne rozpakowanie rzeczy gości, zharmonizowane rozmiarem z wielkością pomieszczenia. Obowiązkowe jest wyposażenie pokoju w stół, lub przy trzech kłosach w biurko do pracy. Jeśli podłoga w całości nie jest pokryta dywanem lub wykładziną, obowiązkowy jest dywan lub dywanik przed łóżkiem. Wyklucza się użycie produktów plastikowych. Dodatkowe punkty za telewizor w pokoju przyznaje się tylko wtedy, gdy odbiornik jest częścią umeblowania i jest z nim zintegrowany. Pościel musi być zmieniana przynajmniej raz na tydzień.

Armatura i inne urządzenia w sanitariatach są dowolne, ale ich jakość podlega klasyfikacji i uznawane są za oceniany element projektu wystroju wnętrza. Obowiązkowe jest dobrze oświetlone lustro i kontakt do podłączenia golarki. Umywalka powinna być obudowana, aby wygodnie można było rozstawić kosmetyki. Zalecane jest WC oddzielone od łazienki. Ręczniki wymieniane są minimum dwa razy w tygodniu. W klasyfikacji francuskiej nie przewiduje się

możliwości wspólnego użytkowania łazienki przez gospodarzy i gości.

System kategoryzacyjny RAAR w Hiszpanii posługuje się własnym znakiem rekomendacyjnym. Jako symbol Andaluzyskiej wsi, oliwki stały się odpowiednikiem hotelowych gwiazdek. Mamy do czynienia z trzema kategoriami: jednej, dwóch i trzech oliwek. Na początek zwraca się uwagę na wygląd otoczenia – dom musi być z nim zharmonizowany, kryteriom nie odpowiadają nowoczesne wille oraz gospodarstwa położone w sąsiedztwie uciążliwych obiektów, takich jak linie kolejowe, wysypiska śmieci czy zakłady produkcyjne. Stan techniczny budynku musi być dobry, bez wilgoci. Pomieszczenia przeznaczone do użytku gości powinny być dostatecznie obszerne, aby zapewnić im swobodne poruszanie się po domu oraz nieutrudniony dostęp do wszystkich sprzętów stanowiących wyposażenie, takich jak szafki, łóżka itd. Wyposażenie musi odpowiadać maksymalnej ilości turystów przewidywanej przez wynajmującego. Kwatera musi mieć bieżącą wodę, niekoniecznie zdatną do picia bez przegotowania, ale bez zanieczyszczeń.

Wszystkie pomieszczenia z wyjątkiem kuchni, łazienki i spiżarni muszą być wyposażone w okno, wyjątek stanowią zaadaptowane na mieszkania groty. Przy łóżkach muszą znajdować się stoliki nocne z oświetleniem. Poza sypialniami gospodarze powinni przewidzieć dla gości pokój dzienny (jadalnię) wyposażony w stół, ilość krzeseł odpowiadającą liczbie gości oraz regał lub kredens służący do przechowywania naczyń i różnych drobnych akcesoriów jak ściereczki itp.

Kuchnia powinna być wyposażona w kuchenkę elektryczną lub gazową, lodówkę, zlewozmywak z suszarką, szafki na garnki i pozostałe wyposażenie, blaty do pracy i dobry system wentylacyjny oraz duży pojemnik na śmieci z pokrywą. Goście powinni mieć również do dyspozycji pralkę automatyczną lub wirtualną oraz miejsce do suszenia bielizny.

Na każde osiem miejsc musi przypadać co najmniej jedna łazienka, wyposażona w wannę lub prysznic, umywalkę, lustro, wieszak na ręczniki i pojemnik na mydło oraz toaleta wyposażona w papier toaletowy i pojemnik na śmieci. W przypadku termy ciepłej wody musi wystarczyć dla wszystkich gości kąpiących się o jednej porze dnia. Goście powinni mieć własny komplet kluczy do wszystkich pomieszczeń wchodzących w skład wynajmowanej powierzchni. W przypadku zamieszkiwania gospodarzy poza jej terenem, powinni zostać dobrze poinformowani, gdzie można znaleźć gospodarzy w razie potrzeby. Do obowiązkowego wyposażenia każdej kwatery należy dobrze wyposażona apteczka domowa oraz teczka z materiałami dotyczącymi okolicy, atrakcji i zabytków.

W kategorii dwóch oliwek do wymienionych już kryteriów dochodzą nowe – minimalne powierzchnie poszczególnych pomieszczeń, pokoje maksymalnie trzyosobowe, przy każdym łóżku powinien znajdować się chodnik, obowiązkowo w ofercie musi znaleźć się śniadanie (wliczone w koszt wynajmu), a system ogrzewania musi zapewnić temperaturę 21 stopni przez cały rok, we wszystkich pomieszczeniach dziennych i 19 stopni w sypialniach. Nie dopuszcza się piecyków gazowych, ani przenośnych piecyków elektrycznych.

Goście powinni mieć dostęp do telewizora. Większą uwagę przywiązuje się do jakości wyposażenia, wszystkich jego elementów – na przykład materace począwszy od tej kategorii muszą być sprężynowe. Aby uzyskać kategorię trzech oliwek, należy spełnić kryteria wszystkich niższych, jednakże minimalne powierzchnie pomieszczeń są większe i przewiduje się dodatkowe wyposażenie, takie jak urządzenia do parzenia kawy i herbaty w każdym pokoju, telewizor kolorowy dla wszystkich gości, możliwość zamykania na klucz od wewnątrz i zewnątrz poszczególnych pokoi oraz wygodne fotele dla przynajmniej połowy gości.

W tej kategorii istnieje wymóg oddzielnego salonu i jadalni. Kuchnia powinna być wyposażona w lodówkę z zamrażarką, zlew dwukomorowy, zaparzkę do kawy/herbaty, mikser, żelazko i odkurzacz. Odpady powinny być segregowane. Jedna łazienka z toaletą przypada tu na sześć miejsc noclegowych. Dodatkowymi wymogami dla kategorii trzy oliwki jest bogaty zestaw gier, sprzętu sportowego i elementów wyposażenia służących rozrywce gości. W każdej ofercie powinny się znaleźć co najmniej trzy takie propozycje.

## 6. Dotacje

System dotacji przedstawiamy na przykładzie Francji.

Dostosowanie nieraz zabytkowych budynków do standardów organizacji wymaga nakładu sporych środków. Gospodarze chcący rozpocząć budowę lub zaadaptować istniejące pomieszczenia dla celów agroturystycznych mogą starać się o pomoc finansową, przyznawaną przez urzędy departamentów lub organizacje okręgowe. Subwencje może uzyskać każdy, niezależnie od wykonywanego zawodu. Bierze się pod uwagę raczej położenie nowopowstającej kwatery niż działalność zawodową właściciela. Wysokość maksymalnej subwencji jest różna w różnych regionach kraju, ponieważ każdy departament i okręg mają własną politykę i budżet rozwoju turystyki wiejskiej. Jednak można ogólnie stwierdzić, że sub-

wencje są niższe niż kredyty średnioterminowe, udzielane przez banki, których wysokość nie może przekroczyć 80% wartości inwestycji. Wartość ta powinna być z góry dokładnie przewidziana – zarówno subwencje jak kredyty udzielane są na podstawie dokładnego kosztorysu. Remonty bieżące, takie jak malowanie czy tapetowanie nie podlegają subwencjonowaniu – właściciele otrzymują pomoc finansową na prace murarskie, tynkarskie, stolarskie i ciesielskie oraz pokrycie dachu czy doprowadzenie kanalizacji. Prace rozpoczęte przed złożeniem wniosku o subwencje nie są rozpatrywane jako wymagające dotacji. Nie można także liczyć na otrzymanie pieniędzy przed rozpoczęciem robót – subwencje wypłacane są na podstawie przedłożonych rachunków. Uwzględnia się również rachunki wystawiane przez właściciela. Jednokrotne korzystanie z subwencji nie wyklucza kolejnego – wszystkie ulepszenia mają wpływ na ocenę wartości własności traktowanej jako zabezpieczenie.

Oprócz wspomnianych wyżej, otrzymanie subwencji warunkowane jest również innymi zobowiązaniami gospodarzy. Właściciel otrzymujący dotacje zobowiązany jest wynajmować swoją kwaterę, co najmniej przez trzy miesiące w roku przez następne dziesięć lat. Nie powinien jednak wynajmować dłużej niż sześć miesięcy w roku. Jeżeli właściciel rezygnuje z wynajmu może to zrobić pod warunkiem zwrotu 1/10 sumy dotacji za każdy rok, który pozostał do końca terminu. Każdy właściciel kwatery zobligowany jest również do podpisania i przestrzegania regulaminu organizacji „Gest de France”, czyli przystąpienia do Biura Regionalnego, płacenia rocznej składki oraz corocznego dostarczania wszystkich informacji o wprowadzonych zmianach i stanie swoich urządzeń turystycznych, które to informacje zostaną umieszczone w przewodniku „Gest de France”. Gospodarz zobowiązany jest również do zapewnienia gościom najlepszych możliwych warunków pobytu oraz uczestniczenia we wszystkich zebraniach i zgromadzeniach ogólnych zwoływanych przez Biuro Regionalne.

Osoby nie korzystające z subwencji, których kwatery spełniają normy przewidziane regulaminem, nie muszą podpisywać umów na okres dziesięciu lat. W ich przypadku kontrakt podpisuje się na okres jednego roku, po upływie którego jest on automatycznie odnawiany, jeśli ani ze strony Biura ani ze strony kwaterodawcy nie występują żadne zastrzeżenia.

Doświadczenia ponad czterdziestu lat wspieranego przez państwo rozwoju turystyki wiejskiej na terenie Francji doprowadziły do wypracowania bardzo szczegółowych zasad uprawiania agroturystyki. Przestrzeganie ich daje jednakowoż wymierne efekty. Coraz więcej Francuzów wybiera wypoczynek

w zagrodzie wiejskiej, doceniając naturalne walory wsi i przystępność oferty. Nie małe znaczenie ma również pewność, że oferta spełni oczekiwania, cena znana z katalogu nie ulegnie zmianie, a wyobrażenia o gospodarstwie, których turysta nabierze o obiekcie po przeczytaniu opisu w katalogu, będą raczej zaniżone niż zawyżone. Stała poprawa wizerunku agroturystyki we Francji znajduje odbicie w odsetku korzystających z wypoczynku na wsi Francuzów, który stale wykazuje tendencje wzrostowe.



## 7. Poglądy

Opracowując niniejszy referat skorzystano między innymi z materiałów jakie Fundacja Prasy i Książki zgromadziła realizując projekt zatytułowany „Prasowa Wszechnica Agroturystyki Europejskiej”. Uczestnicy projektu po zapoznaniu się z prezentacją dorobku i doświadczeń poszczególnych państw wyrażali swoje oceny i opinie na ten temat. Na zakończenie referatu przytaczamy fragmenty tych opinii.

Z nadesłanego materiału poznawczego wynika, że polscy właściciele gospodarstw agroturystycznych przede wszystkim oczekują jasnych i jednoznacznych rozwiązań prawnych.

W krajach, w których agroturystykę uznano jako ważny element przemysłu turystycznego, państwo zaangażowało się w stworzenie stabilnych podstaw prawnych, organizacyjnych i finansowych. Można stwierdzić, że agroturystyka rozwijała się pod patronatem państwa. W następstwie takiej postawy aparatu państwowego ruch agroturystyczny był w stanie zorganizować własny system marketingu, promocji i sprzedaży. Powołać własne instytucje a nawet komercyjne przedsiębiorstwa. Nawet w krajach gdzie agroturystyka ma ugruntowaną dobrą pozycję, funk-

cjonują systemowe rozwiązania wspierające rolników, którzy chcą dostosować swoje gospodarstwa do świadczenia usług turystycznych, poprzez kredyty, subwencje, szkolenia i doradztwo.

W krajach tych, samorzady terytorialne uznają agroturystykę jako istotny czynnik wspomagający rozwój gospodarczy lokalnych środowisk.

Drugim zespołem spraw, na które zwracają uwagę uczestnicy Wszechnicy to weryfikacja, kategoryzacja i znak jakości w agroturystyce. Każdy kraj posiada w tej materii własne doświadczenia. Nie ma (zdaniem czytelników) konieczności ujednolicania, np. w skali Europy, systemu kategoryzacji, ważniejsze jest aby w kraju funkcjonował przejrzysty system i czytelne oznakowanie gospodarstw świadczących usługi turystyczne na odpowiednio wysokim poziomie. Bardzo ważne jest to, aby stosowane w promocji; wydawnictwa, katalogi, prasa, internet itp. Oznakowania były aktualne i określone symbolami jakości odpowiadała rzeczywistości.

Oceniając dorobek prezentowanych państw, uczestnicy Wszechnicy oczekują, że w Polsce również zostaną zastosowane takie rozwiązania, które sprawiają, że goście będą coraz bardziej zadowoleni z oferowanych usług a co za tym idzie w coraz większym stopniu będą wykorzystane możliwości gospodarstw. Na uwagę zasługuje wprowadzone w niektórych krajach takie rozwiązania jak „specjalizacja” gospodarstw, „wakacje tematyczne” czy wypoczynek polegający na przemieszczaniu się po kraju na zasadzie „od gospodarstwa do gospodarstwa”.

Osiąganie ambitnych celów wymaga nie tylko właściwych rozwiązań prawnych, subwencji, kredytów i dobrego systemu promocji ale przede wszystkim zaangażowania ze strony samych gospodarzy.

Agroturystyka to nie tylko jedna z metod uzupełnienia dochodów w gospodarstwie rolnym ale specyficzny sposób na życie. Gospodarz to odkrywca, pionier pełen pomysłów, chętny do zdobywania nowych umiejętności i poszukiwacz nowych rozwiązań – tak to przynajmniej widzą niektórzy uczestnicy Wszechnicy. Takie podejście do agroturystyki sprawia, że cała rodzina jest zaangażowana w prowadzenie gospodarstwa agroturystycznego. A właśnie rodzina jest w stanie stworzyć niepowtarzalną atmosferę dla gości, jakiej nie ma w profesjonalnych placówkach turystycznych. Oczywiście rodzinność nie może oznaczać braku profesjonalizmu.

A o tym często jeszcze mało się rozmawia wśród polskich właścicieli gospodarstw agroturystycznych.

Małopolskie Stowarzyszenie Doradztwa  
Rolniczego w Krakowie  
Fundacja Prasy i Książki w Warszawie



Dr inż. Bronisław Brzozowski

## Pomoc finansowa dla grup producenckich

### 1. Wstęp

W ostatnich latach w Polsce widoczny jest postępujący regres w rozwoju gospodarstw rolnych. Jest on następstwem wielu różnorodnych negatywnych zjawisk. Spośród nich należy wymienić ogólną dekoniunkturę w gospodarce, która szczególnie dotknęła rolnictwo. Pomimo uchwalania kolejnych dokumentów, mających na celu odwrócenie tych niekorzystnych tendencji („Średniookresowa strategia rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich”, „Pakt dla wsi i rolnictwa” itp.) realna poprawa koniunktury nie nastąpiła. Ponadto silna konkurencja na rynku produktów rolniczych sprawia, że drobni producenci mają duże problemy ze zbytem swoich produktów, co dodatkowo obniża dochodowość ich gospodarstw.

W tych warunkach znaczenia nabiera zespołowe działanie producentów, umożliwiające uatrakcyjnienie oferty rynkowej dla dużych odbiorców. Większa ilość oferowanych produktów, lepszych jakościowo z możliwością zachowania ciągłości dostaw, jest zdecydowanie bardziej interesująca dla giełd towarowych, dużych hurtowni, czy wreszcie sieci supermarketów, niż oferta pojedynczego rolnika. Stała możliwość sprzedaży, zapewnia stabilizację produkcyjną i uzyskanie określonego poziomu dochodów. Tego typu działania od wielu lat są podejmowane w krajach o rozdrobnionym rolnictwie, bądź w tych kierunkach działalności, w których stosuje się pracochłonne technologie (produkcja owoców i warzyw).

Zespoły rolnicze w formie grup producenckich funkcjonują w wielu krajach na świecie, w tym także w Unii Europejskiej. UE wspiera finansowo grupy poprzez dofinansowanie obrotów (sprzedaży), a w przypadku nadmiaru produktów na rynku wypłaca ustalone wcześniej kwoty za owoce i warzywa wycofane z rynku. Grupy producenckie i grupy marketingowe mają zarówno usprawnić proces produkcyjny, jak i zwiększyć jego efektywność, by w ten sposób poprawić dochody rolników z własnej produkcji. Poprawa dochodowości jest celem nadrzędnym, osiąganym poprzez pośrednie korzyści wynikające ze wspólnego działania, z których najważniejsze to:

- możliwość uzyskania wyższych cen za swoje produkty,
- możliwość zakupu środków produkcji po niższych hurtowych cenach,
- prowadzenie wspólnych inwestycji,
- obniżenie kosztów sprzedaży, poprzez eliminację pośredników,

- wspólne korzystanie z doradztwa technologicznego, ekonomicznego, prawnego itp.,
- wspólną promocję i reklamę,
- łatwiejszy dostęp do kredytów,
- możliwość uzyskania pomocy finansowej ze środków publicznych.

Grupy producenckie wiążą się często kontraktami z przemysłem rolno-spożywczym w celu zbywania swoich produktów. Podpisują także umowy z sieciami sklepów czy hurtowni. Rynkiem dla grupy jest firma przetwórcza czy handlowa i w tej integracji pionowej ona jest podmiotem marketingu, grupa zaś jest podmiotem w działalności marketingowej.

### 2. Podstawy prawne udzielania pomocy finansowej

Podstawy prawne na podstawie których Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa może udzielać pomocy grupom producenckim zawarte zostały w dwóch ustawach. Pierwsza uchwalona została przez Sejm RP 15 września 2000 r. i ogłoszona w Dzienniku Ustaw nr 88 z dnia 20 października tego samego roku. Nosi ona nazwę „Ustawa o grupach producenckich i ich związkach”. Drugą ustawą w której zawarte są przepisy dotyczące funkcjonowania grup producenckich na rynku owoców i warzyw jest Ustawa z dnia 29 listopada 2000 roku „O organizacji rynków owoców i warzyw, rynku chmielu, rynku tytoniu oraz rynku suszu paszowego”. Ogłoszona została w Dz. U. nr 3 z 18 stycznia 2001 r.

Ponadto 15 marca 2001 roku Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wydał „Rozporządzenie w sprawie wykazu produktów i grup produktów, dla których mogą być utworzone grupy producentów rolnych, minimalnej rocznej wielkości produkcji towarowej oraz minimalnej liczby członków grupy producentów rolnych”. Rozporządzenie to zostało opublikowane w Dz.U. nr 26 z 2001 r.

W tym zakresie obowiązują następujące ustalenia:

- grupa może być utworzona przez rolników którzy produkują: konie żywe rzeźne, mięso końskie, bydło żywe, mięso wołowe, trzodę chlewną i mięso wieprzowe, drób i mięso drobiowe oraz podroby drobiowe jadalne, króliki i mięso królicze, owce, kozy oraz mięso baranie i kozie, ryby słodkowodne, mleko, jaja ptasie, ziemniaki, buraki cukrowe, szyszki chmielowe, miód naturalny, liście tytoniu suszone, owoce i warzywa, orzechy, grzyby, ziarno zbóż, nasiona roślin oleistych, len, konopie uprawiane na

włókno, rośliny zielne (lecznicze), kwiaty, ozdobne rośliny ogrodnicze, szkółkarstwo roślin sadowniczych i ozdobnych oraz materiał siewny. W gospodarstwie członka grupy może być produkowany wybrany produkt albo produkty te mogą występować łącznie. Przeznaczenie produkcji może być różne, od konsumpcyjnego do przetwórczego.

- zrzeszonych musi być co najmniej pięciu producentów,
- minimalna roczna wielkość produkcji towarowej wynosi 200 000 złotych netto.

Aby grupa mogła ubiegać się o pomoc finansową, musi złożyć wniosek do wojewody właściwego ze względu na siedzibę grupy, o wpisanie do rejestru. Wniosek ten musi zawierać zasadnicze informacje o grupie a mianowicie:

- nazwę i siedzibę grupy,
- rodzaj produktu lub grupy produktów wytwarzanych przez członków grupy, wypis z Krajowego Rejestru Sądowego, który jest potwierdzeniem uzyskania osobowości prawnej,
- statut albo umowę grupy,
- informację o wartości produktów wytworzonych przez członków grupy i sprzedanych za jej pośrednictwem w poprzednim roku wraz z dokumentami potwierdzającymi tę informację, przy czym grupa powinna osiągać co najmniej: w pierwszym roku działalności 51%, w drugim roku 60%, w trzecim i następujących latach 75% udokumentowanych przychodów ze sprzedaży produktów grupy wytworzonych w gospodarstwach jej członków.
- trzyletni plan sprzedaży i ponoszonych kosztów.

Ustawa z 20 października precyzuje także wiele wymagań natury porządkowej, takich jak wymagania co do zawartości aktu założycielskiego w tym m.in.:

- zasady przyjmowania nowych członków oraz występowania członków z grupy,
- zasady zbywania akcji lub udziałów w przypadku spółek,
- wymóg sprzedaży przez członków grupy całości produktów za pośrednictwem grupy, lub odstąpienia od tej zasady,
- wymóg przynależności tylko do jednej grupy,
- zasady dostarczania informacji dotyczących wielkości sprzedaży i cen uzyskiwanych za produkty,
- zasady tworzenia i wykorzystania funduszu specjalnego,
- sankcje wobec członka grupy, który nie wypełnia nałożonych na niego obowiązków,

Spełnienie tych wymagań jest warunkiem ubiegania się o pomoc finansową. Należy tu zaznaczyć, że grupa która została założona wcześniej i była zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Podmiotów Gospodarczych a obecnie dostosowuje statut, tworzy plan działania zgodnie z wymogami Wojewody może otrzymać pomoc na założenie grupy, a pierwszy rok jej działalności będzie liczony od otrzymania decyzji Wojewody o wpisaniu grupy do ewidencji.

### 3. Zasady udzielania pomocy finansowej

Po wpisaniu grupy producentów rolnych w rejestrze Wojewody, grupa aby uzyskać pomoc finansową powinna złożyć wniosek o udzielenie pomocy finansowej w Centrali Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie ul. Jana Pawła II 70 do 30 września danego roku.

Wniosek zawiera:

- dane o wnioskodawcy (nazwę grupy, numery NIP i REGON, adres siedziby, numery telefonów, wykaz osób upoważnionych do reprezentowania grupy oraz siedzibę banku i numer rachunku bankowego).
- planowaną sprzedaż produktów w danym roku, w tym sprzedaż za pośrednictwem grupy i bezpośrednią sprzedaż z gospodarstw członków grupy oraz łączną sprzedaż w ujęciu wartościowym i ilościowym (pierwszy rok działalności obejmuje okres 12 miesięcy od daty wydania przez Wojewodę decyzji).
- zestawienie kwot wnioskowanej pomocy finansowej z uwzględnieniem kosztów założenia grupy oraz kosztów działalności administracyjnej.
- wykaz załączników (decyzja o wpisaniu grupy do rejestru Wojewody, wyciąg z Krajowego Rejestru Sądowego wydany nie wcześniej niż 6 miesięcy przed datą składania wniosku, plan działania na dany rok, oświadczenie grupy o planowanej sprzedaży, oświadczenie o planowanej wysokości kosztów zakładania grupy i planowanych kosztach działalności administracyjnej). Formularze wniosków znajdują się na stronie internetowej AR i MR.

Pomoc finansowa jest udzielana na założenie i wsparcie działalności administracyjnej grupy producentów rolnych w okresie pierwszych pięciu lat od dnia wydania przez Wojewodę decyzji administracyjnej stwierdzającej spełnienie przez warunków określonych w ustawie o grupach. Pomoc ta wynosi: w pierwszym roku – 5%, w drugim – 4%, w trzecim – 3%, w czwartym – 2% i w 5 – 1% udokumentowanych rocznych przychodów netto ze sprzedaży produktów, z uwagi na które grupa została utworzona i wytworzonych w gospodarstwach jej członków. Pomoc ta nie może być jednak wyższa od:

- w pierwszym roku – 80-krotności,
- w drugim roku – 64-krotności,
- w trzecim roku – 48-krotności,
- w czwartym roku – 32-krotności,
- w piątym roku – 16-krotności

przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia bez wypłat z zysku, którego wysokość jest ogłaszana przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” za ostatni kwartał roku poprzedzającego przyznanie pomocy. Według wyliczeń AR i MR maksymalna kwota pomocy finansowej dla grup producentów rolnych przyznawanej za 2002 rok nie może przekroczyć 171

939,20 zł. Jest to kwota wysoka i praktycznie nie jest możliwe wykorzystanie środków w tej górnej granicy.

W ramach pomocy finansowej na założenie grupy mogą być finansowane tylko faktyczne wydatki poniesione na:

- opłaty notarialne, sądowe i administracyjne oraz usługi prawne poniesione w trakcie zakładania grupy (porady, konsultacje, zastępstwo prawne i procesowe itp.),
- opracowanie planów działania grupy,
- zakup niezbędnego wyposażenia pomieszczeń socjalnych (szatnia, kuchnia),
- zakup niezbędnego wyposażenia pomieszczeń administracyjno-biurowych o wartości jednostkowej poniżej 3 500 zł.

W ramach pomocy finansowej na wsparcie działalności administracyjnej grupy mogą otrzymać pomoc na wydatki wynikające z przyjętego planu działania poniesione na:

- wynagrodzenia oraz składki na ubezpieczenia społeczne i fundusz pracy pracowników zatrudnionych przez grupę na podstawie umowy o pracę albo osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia lub umowy o dzieło,
- usługi doradcze i prawne,
- podróże służbowe pracowników i osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, umowy zlecenia i umowy o dzieło,
- materiały i usługi związane z prowadzeniem działalności administracyjnej,
- podstawowe ubezpieczenia i najem pomieszczeń służących do prowadzenia działalności administracyjnej.

Jak z tego wynika Prezes Zarządu i jego członkowie, którzy sprawują te funkcje społecznie mogą rozliczać swoje podróże związane z załatwianiem spraw grupy z funduszu operacyjnego grupy ale grupa nie otrzyma na ten cel dofinansowania. Jest to duża niedogodność, jednak przepisy w tym zakresie nie pozwalają na finansowanie tych wydatków ze środków publicznych.

Po spełnieniu tych warunków i przyznaniu pomocy grupa podpisuje umowę oraz składa „Wniosek o płatność”. Formularz tego wniosku grupa otrzymuje w momencie podpisania umowy. Należy tu zwrócić uwagę na fakt, że umowę podpisują wszystkie te osoby, które są upoważnione do reprezentowania grupy. Wniosek o płatność, poza danymi identyfikacyjnymi grupy i formułą prośby o przekazaniu środków na odpowiednie konto, zawiera informację o ilości i wartości sprzedaży produktów wytworzonych przez członków grupy w ujęciu brutto i netto, zestawienie kosztów założenia grupy i działalności administracyjnej, końcowe rozliczenie pomocy finansowej oraz oświadczenia i załączniki. Obligatoryjnie jako załączniki do wniosku o płatność należy dołączyć:

- chronologiczne wykazy faktur VAT i rachunków potwierdzających:

- a) przychody grupy ze sprzedaży produktów ze względu na które została utworzona i które zostały wytworzone w gospodarstwach jej członków,
  - b) wartość i ilość sprzedawanych grupie produktów przez poszczególnych jej członków,
  - c) poniesione wydatki na założenie grupy,
  - d) poniesione wydatki na działalność administracyjną,
- zaświadczenie z Urzędu Skarbowego i ZUS o uregulowaniu zobowiązań publiczno-prawnych,
  - zaświadczenie z banku o posiadaniu przez grupę rachunku bankowego na który mają być przekazane środki finansowe,
  - informacja o realizacji planu działania na dany rok,
  - sprawozdania z działalności F0-1 i CIT oraz sprawozdanie roczne F0-2.

Jak z powyższego zestawienia wynika dokumentacja w grupie musi być prowadzona zgodnie z zaleceniami Ustawy o rachunkowości, a do wniosku o płatność muszą być dołączone wymagane dokumenty, w przeciwnym wypadku pomoc nie zostanie przyznana. Wszystkie dokumenty i oświadczenia muszą być prawdziwe, gdyż Agencja dokonuje kontroli planów działania grupy oraz wszelkich oświadczeń, dokumentacji księgowej, w tym celowości poniesionych kosztów i wykorzystania pomocy zgodnie z przeznaczeniem. Agencja może przeprowadzać kontrolę terenową zarówno w grupie jak i w gospodarstwach jej członków. Grupa natomiast jest zobowiązana do zapewnienia odpowiednich warunków do przeprowadzenia takiej kontroli. Dokumentacja musi być przechowywana w grupie przez okres 5 lat od daty otrzymania ostatniej płatności. W przypadku stwierdzenia błędów w dokumentacji lub nieprawidłowości oświadczeń, Agencja zażąda zwrotu przekazanych środków w części lub całości wraz z karnymi odsetkami. Jest więc w interesie członków grupy dbanie o prawidłowe, i rzetelne prowadzenie dokumentacji i składanie prawdziwych oświadczeń.

Akademia Rolnicza w Krakowie  
Katedra Ekonomiki i Organizacji Rolnictwa

*Wykorzystane materiały i akty prawne:*

*Ustawa o grupach producenckich i ich związkach – Dz.U. Nr 88 z 2000 r.*

*Ustawa o organizacji rynków owoców i warzyw, rynku chmielu, rynku tytoniu oraz rynku suszu paszowego – Dz.U. Nr 3 z 18 stycznia 2001 r.*

*Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie wykazu produktów i grup produktów, dla których mogą być utworzone grupy producentów rolnych, minimalnej rocznej wielkości produkcji towarowej oraz minimalnej liczby członków grupy producentów rolnych. Dz.U. Nr 26 z 15 marca 2001 r.*

*Publikacje i opracowania AR i MR – [www.arimr.gov.pl](http://www.arimr.gov.pl)*

Dr inż. Andrzej Żurek

## Rolnictwo i zawodowe organizacje rolnicze we Francji po II wojnie światowej

### 1. Przemiany w rolnictwie francuskim po II wojnie światowej

Rolnictwo francuskie należy do najbardziej rozwiniętych w Unii Europejskiej. Odznacza się wysokim poziomem intensywności i towarowości, znacznym zróżnicowaniem regionalnym oraz wyspecjalizowaniem w kierunku uzyskiwania produktów wysokiej jakości o uznanej renomie międzynarodowej. Jest to wynikiem zaistniałych przemian, zwłaszcza w ostatnich dziesięcioleciach.

Bezpośrednio po II wojnie światowej we Francji połowa ludności mieszkała we wsiach i miasteczkach, a 30% żyło z rolnictwa. Czynnych zawodowo w rolnictwie było około 6 milionów ludności w wieku produkcyjnym. Gospodarstw rolnych istniało około 2,5 miliona, a średnia powierzchnia gospodarstwa wynosiła 12 ha. Około 2 milionów osób zatrudnionych w rolnictwie gospodarzyło na małych skrawkach ziemi (mniej niż 3 ha). Aby wyżyć, musieli dodatkowo wynajmować się do pracy u zamożniejszych sąsiadów albo szukać zajęcia jako robotnicy w przemyśle. Większość gospodarstw używała zwierzęcej siły pociągowej (konie) i stosowała nawozy naturalne. Średnie plony nie przekraczały 18 q zbóż z hektara, a od jednej krowy uzyskiwano rocznie przeciętnie 1800 litrów mleka.

Tylko kilkadziesiąt tysięcy największych gospodarstw, o powierzchni od 30 do 200 ha, zatrudniało stałych robotników, używało traktorów, stosowało nawozy mineralne. Gospodarstwa te były rozlokowane głównie w Basenie Paryskim, specjalizowały się w produkcji zbóż i buraków cukrowych w połączeniu z chowem zwierząt. Natomiast dwie trzecie ogólnej liczby stanowiły gospodarstwa rodzinne o powierzchni 3 do 20 ha, korzystające z pomocy pracowników najemnych tylko w okresach zbiorów. W niektórych regionach o szczególnych warunkach naturalnych występowała specjalizacja, np. w uprawie winorośli, bądź w chowie zwierząt na terenach o dużym udziale łąk i pastwisk.

Skupem i przetwórstwem produktów rolnych zajmowali się prywatni kupcy bądź prywatne przedsiębiorstwa, bardzo liczne i z reguły niewielkie. Sami

rolnicy organizowali się w spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu, rzadziej w spółki handlowe.

Od 1945 r. rolnictwo francuskie przeszło dwa zasadnicze etapy rozwoju:

- do lat 1975–1980: okres modernizacji,
- od 1980 r.: ewolucja technik rolniczych i życia społecznego na wsi.

W ciągu 30 lat, między 1945 a 1975 r., wydajność średnia brutto na 1 zatrudnionego w rolnictwie francuskim wzrosła 5-20 razy. Dla przykładu w 1945 r. jeden zatrudniony w rolnictwie produkował od 60 do 150 kwintali zboża, a w 1975 r. od 1500 do 2000 kwintali. W chowie bydła mlecznego w 1945 r. jeden zatrudniony produkował 5000 do 6000 litrów mleka, a w 1975 r. od 20 000 do 30 000 litrów. Stopa wzrostu wydajności pracy w rolnictwie była w tym czasie wyższa niż w przemyśle. Na te osiągnięcia złożyły się następujące czynniki:

1. 2–5-krotny wzrost plonów, w zależności od rodzaju uprawy,
2. wzrost powierzchni gospodarstw i liczebności stad zwierząt oraz mechanizacja i ulepszenie pomieszczeń inwentarskich,
3. specjalizacja regionów i poszczególnych gospodarstw poprzez ograniczenie się do kilku podstawowych rodzajów produkcji.

Francja osiągnęła w tym okresie samowystarczalność żywnościową i z importera stała się eksporterem żywności. Szybka modernizacja rolnictwa francuskiego pociągnęła za sobą rozpad tradycyjnych społeczności chłopskich. Następował proces koncentracji ziemi. Rolnicy z najdrobniejszych gospodarstw przenosili się masowo do miast, przyciągani przez wyższe zarobki w przemyśle, a większe gospodarstwa powiększały swoje rozmiary, skupując farmy opuszczone. Tylko one dysponowały dochodami wystarczającymi, aby się utrzymać i wyposażać w niezbędne środki produkcji.

Do lat 1983-1984 polityka rolna Wspólnoty Europejskiej usiłowała zmniejszać nadprodukcję żywności przez stopniowe obniżki cen gwarantowanych oraz przez system podatków od wysokości produkcji.

Rolnicy, chcąc utrzymać swój poziom dochodów reagowali wzrostem produkcji. Pomimo tego, ceny wewnątrz Wspólnoty były utrzymywane na poziomie 2-krotnie wyższym niż ceny światowe. Różnego rodzaju dofinansowania i dopłaty do rolnictwa, krajowe i europejskie, stanowiły 60% dochodów. Np. wysokie ceny za mleko pozwoliły do lat 80. dotrzeć wielu drobnym producentom mleka.

Od 1984 r. polityka Wspólnoty zmieniła się. Wobec pojawienia się nadprodukcji, zaczęto wprowadzać limity produkcji rolniczej, np. w 1983 r. wprowadzono kwotę mleczną. Zasadniczą część pomocy w postaci gwarantowanych cen zaczęła trafiać do gospodarstw największych. Zaczął być systematycznie podnoszony próg powierzchni gospodarstwa i wielkości upraw, upoważniający do uzyskania pomocy przez młodych rolników rozpoczynających prowadzenie własnych gospodarstw. Przyspieszyło to zanikanie małych gospodarstw, z których wiele nie miało następców. Trzeba tu dodać, że 35% rolników francuskich jest właścicielami swoich gospodarstw, natomiast 65% rolników gospodaruje częściowo lub w całości na ziemi wydzierżawionej. Jeśli chodzi o lasy, 50% jest własnością prywatną, a pozostałe 50% jest własnością państwową lub gminną.

W okresie po 1980 r. miało miejsce wprowadzanie nowych technologii w rolnictwie francuskim. Zaliczyć tu można:

1. Instalowanie urządzeń elektronicznych w maszynach rolniczych, np. w traktorach do nadzoru głębokości orki, czy równomierności wysiewu nawozów mineralnych,
2. Robotyzację, np. wprowadzenie do jarek zastępujących człowieka, lub maszyn-robotów do zbioru owoców,
3. Zastosowanie komputerów i technik informatycznych, np. do prowadzenia księgowości gospodarstw, bądź do indywidualnego dawkowania paszy dla zwierząt,
4. Wprowadzenie osiągnięć biotechnologii i inżynierii genetycznej, np. wprowadzenie do uprawy odmian zbóż dostosowanych do istniejących środków ochrony roślin.

Coraz większego znaczenia nabiera ochrona środowiska rolniczego, gdyż techniki produkcyjne okresu modernizacji przyniosły skutki niszczycielskie dla środowiska, m.in. zmniejszyła się żywność ziem uprawnych.

Docelowo przewiduje się we Francji istnienie 2 grup gospodarstw rolnych:

1. Grupa 100–200 tysięcy gospodarstw zdolnych wytworzyć całą potrzebną żywność. Będą one położone w najkorzystniejszych rejonach rolniczych. Ich wielkość będzie dostosowana do rodzaju upraw, np. w przypadku zbóż od 200 do 600 ha.

Będą produkować żywność po cenach konkurencyjnych, czyli niedrogo.

2. Grupa 300–500 tysięcy gospodarstw, produkujących żywność wysokiej jakości, lub zajmujących się zagospodarowaniem okolicy, ochroną krajobrazu i przyjmowaniem turystów z miast. Będą one dofinansowane z środków krajowych i UE.

## 2. Organizacje zawodowe rolników we Francji

### 2.1. Izby Rolnicze (*Chambres d'agriculture*)

Zostały powołane w 1924 r. Izby rolnicze są instytucjami publicznymi. Ich zadaniem jest reprezentowanie interesów rolników w rządzie i pełnienie roli konsultacyjnej wobec rządu. Członkowie izb są wybierani co sześć lat przez wszystkie kategorie społeczno-zawodowe ludności utrzymującej się z rolnictwa, bądź obsługującej rolnictwo. W izbach rolniczych swoją reprezentację mają rolnicze organizacje zawodowe.

Wśród 93 departamentalnych izb rolniczych istnieją 4 izby departamentów zamorskich oraz jedna izba regionu Ile-de-France. Ponadto istnieje 21 izb regionalnych, obejmujących duże regiony administracyjne Francji, składające się z kilku departamentów każdy.

Zadaniem izb rolniczych jest organizacja i nadzór nad departamentalnymi, między-departamentalnymi i regionalnymi instytucjami i służbami pracującymi na rzecz rolnictwa. Wymienić tu należy: służby użyteczności rolniczej i rozwoju (SUAD: *Services d'utilite*



*agricole et de developpement*), departamentalne zakłady hodowli (EDE: *Etablissement departamental de l'levage*), odpowiedzialne za kontrolę wyników sztucznej inseminacji i identyfikację zwierząt, służby ds. zagospodarowania ziemi, oraz oddziały doskonalenia zawodowego. Izby rolne pobierają również podatki

gruntowe, pobierane od właścicieli ziemi, a nie od dzierżawców. Stałe Zgromadzenie Izb Rolniczych (APCA: *Assemblée permanente des Chambres d'agriculture*) jest ważnym partnerem dla rządu.

## 2.2 Rolnicze związki zawodowe

Największym rolniczym związkiem zawodowym we Francji, utworzonym w 1946 r. i grupującym blisko 60% rolników, jest Krajowa Federacja Związków Producentów Rolniczych (FNSEA: *Fédération nationale des syndicats d'exploitations agricoles*). Zrzesza ona zarówno oddziały departamentalne związku (FDSEA), jak i stowarzyszenia specjalizujące się w ściśle określonych dziedzinach, skupione w Krajowym Związku Grup Badań i Rozwoju Rolnictwa (FNGEDA: *Fédération nationale des groupes d'études et de développement agricole*), wchodzącym w skład FNSEA.

Związek zatrudnia etatowych pracowników. FNSEA interweniuje w sprawach poszczególnych rolników, zajmuje się negocjowaniem cen produktów rolnych wraz z grupami producentów. Składka członkowska wynosi 150–150 euro/osobę rocznie. Związek interweniuje m.in. w sprawach subwencji – dopłat do produkcji i do inwestycji rolniczych na terenach trudnych, np. w górach. Związek broni też rolników nie będących jego członkami.

W ramach FNSEA działa Krajowe Centrum Młodych Rolników (CNJA: *Centre national des jeunes agriculteurs*), które posiada swoje ośrodki regionalne i departamentalne.

Osobną strukturę organizacyjną tworzą Ośrodki Studiów Technik Rolniczych (CETA – *Centres d'études des techniques agricoles*). Tworzą one federacje w obrębie departamentów. Ich działalność polega na wymianie doświadczeń, samokształceniu poprzez organizowanie wykładów i zajęć praktycznych, pomagają również młodym rolnikom we wprowadzaniu w życie projektów urządzenia gospodarstw. Są częściowo dotowane przez państwo.

Stowarzyszenie Zagospodarowania Gruntów i Osadnictwa Wiejskiego (SAFER – *Société d'aménagement foncier et d'établissement rural*) powołano do regulowania obrotu ziemią. Wnioski dotyczące obrotu ziemią są badane przez przedstawicieli administracji, organizacji zawodowych rolników oraz przez radnych samorządów lokalnych. SAFER ma prawo pierwokupu gruntów, ale interweniuje tylko podczas niektórych transakcji. Ziemie przezeń zakupione są odsprzedawane rolnikom najpóźniej po pięciu latach. SAFER odgrywa ważną rolę w tworzeniu gospodarstw o odpowiedniej wielkości, zapewniających godziwy byt rolnikom, poprzez zakup małych gospodarstw i parceli, następnie komasowanych i odsprze-

dawanych osiedlającym się młodym rolnikom. Przeciwdziała również wyższości cen gruntów, aby młodzi rolnicy mogli się osiedlać i rozwijać gospodarstwa, oraz przeciwdziała zagarnianiu ziemi przez największe gospodarstwa.

## 2.3 Spółdzielczość rolnicza

We Francji istnieją następujące typy spółdzielni rolniczych:

1. Spółdzielnie zaopatrzenia
2. Spółdzielnie skupu
3. Spółdzielnie przekształceń
4. Spółdzielnie hodowli i sztucznego unasieniania
5. Spółdzielnie wspólnego użytkowania sprzętu rolniczego (CUMA: *Cooperatives d'utilisation en commun du matériel agricole*)

Spółdzielnie i ich związki regionalne i ogólnokrajowe stworzyły federację w celu obrony interesów ruchu spółdzielczości rolnej. Francuska Konfederacja Spółdzielczości Rolniczej (CFCA: *Confédération Française de la Coopération Agricole*) jest ich przedstawicielem na szczeblu krajowym.

CFCA odgrywa znaczącą rolę w obronie interesów swoich członków. Spółdzielczość rolnicza, zrzeszająca 1 300 tys. udziałowców i ponad 4000 przedsiębiorstw, w których pracuje ponad 130 tys. pracowników, obejmuje swym działaniem 90% rolników. Spółdzielczość rolnicza jest widoczna zwłaszcza w sektorze produkcji pasz dla zwierząt, w przemyśle mleczarskim, w produkcji napojów, oraz w przemyśle przetwórstwa owocowo-warzywnego i mięsnego.

Ciekawą i pożyteczną formą spółdzielczości rolniczej są Spółdzielnie wspólnego użytkowania sprzętu rolniczego (CUMA). Ich liczba w 1986 r. wynosiła 11 tys. Każda spółdzielnia skupia 4 lub więcej członków. Podstawowym ich zadaniem jest zbiorowy zakup i użytkowanie sprzętu, zbyt drogiego dla poszczególnych rolników. Działalność CUMA powoduje obniżenie kosztów produkcji rolniczej i bardziej wydajne użytkowanie posiadanych maszyn. CUMA są częściowo subsydiowane przez państwo.

Większe spółdzielnie CUMA zatrudniają personel – kierowców i mechaników, oraz przechowują sprzęt we wspólnych pomieszczeniach. W mniejszych spółdzielniach maszyny są powierzane pieczy poszczególnych rolników, odpowiedzialnych za ich konserwację. CUMA odgrywają też poważną rolę w testowaniu jakości sprzętu rolniczego i w szacowaniu kosztów jego eksploatacji.

Akademia Rolnicza w Krakowie  
Zakład Rolnictwa Światowego

Prof. dr hab. Ryszard Kostuch

## Wrażenia wyniesione z pobytu w Dolnej Austrii

Austria jest niewielkim krajem europejskim usytuowanym pomiędzy Niemcami, Włochami, Czechami, Szwajcarią, Słowacją, Słowenią oraz Węgrami. Powierzchnia Austrii wynosi około 84 tys. km<sup>2</sup>. Zamieszkuje ją aktualnie 8 mln 60 tys. osób, co na 1 km<sup>2</sup> wynosi ponad 100 osób. Kraj podzielony jest na 8 prowincji, a mianowicie: Dolna Austria, Górna Austria, Burgenlandia, Koryntia, Tyrol, Salzburg, Styria i Voralberg.

Dolna Austria zajmująca północną część kraju, a głównie lewobrzeżną część rozległej doliny Dunaju aż do granicy państwa ze Słowacją i Czechami, jest krainą o żyznych glebach, łagodnych wzniesieniach dochodzących najwyżej do 600 m n.p.m. i stosunkowo niewielkiej lesistości. Struktura użytkowania terenu przedstawia się następująco: grunty orne zajmują około 60% ogólnej powierzchni terenu, użytki



zielone, głównie przemienne zajmują około 20%, lasy 10% i tyle samo tereny zabudowane urbanistycznie, komunikacyjnie, powierzchnie wód i inne.

Dzięki dużej żyzności gleb (kompleks pszenno-buraczany) uprawia się tu głównie: buraki cukrowe, pszenicę, kukurydzę, rośliny oleiste, a szczególnie rzepak i dynię oleistą. Uprawa winorośli zajmuje również w rolnictwie poczesne miejsce, chociaż zajmuje poniżej 10% terenów uprawnych. Winorośl

w niektórych miejscowościach Dolnej Austrii, uprawia się od czasów rzymskich. Łączy się to nie tylko, ze specyficzną tradycją, ale również kulturą, wyrażającą się w zwyczajach, mowie, strojach, budownictwie i zachowaniach miejscowych społeczności. Gospodarstwa rolnicze w Dolnej Austrii są wielkoobszarowe. Przeciętna wielkość gospodarstwa wynosi ponad 40 ha użytków rolniczych, przy czym w niektórych subregionach dochodzi do tego również las. Kultura rolnicza w Dolnej Austrii, znajduje się na bardzo wysokim poziomie, co przejawia się nie tylko użytkowaniem wysokich wydajności ziemiopłodów rolniczych, ale też starannością uprawy gleby, odpowiednim nawożeniem, przestrzeganiem terminów agrotechnicznych dotyczących siewu, zbioru, czasu wykonywania uprawek, nawożenia itp. O wysokiej kulturze rolniczej Dolnej Austrii świadczy również dobry stan techniczny dróg dojazdowych do pól i użytków zielonych. Są to przeważnie drogi utwardzone z nawierzchnią asfaltową lub betonową, ułatwiająca dojazd do pól niezależnie od panujących warunków pogodowych. Umaszynowanie gospodarstw rolniczych jest na ogół zadawalające i wystarczające. Umożliwia ono znaczną redukcję zatrudnienia w rolnictwie, ludzkiej siły roboczej do około 5 osób na 100 ha użytków rolniczych. Zdecydowana większość gospodarstw wykazuje dużą obsadę zwierząt gospodarskich, a szczególnie bydła mlecznego, względnie trzody chlewnej. Wynika to nie tylko z potrzeby zwiększenia dochodowości gospodarstw rolniczych, ale też produkcji obornika, który przy prowadzonej gospodarce rolniczej jest nieodzowny do zachowania żyzności, urodzajności i aktywności biologicznej gleby, co z punktu widzenia ekologii i ochrony gleby jest nieodzowne.

Budownictwo małomiasteczkowe i wiejskie w Dolnej Austrii jest bardzo charakterystyczne. Budynki mieszkalne są niezbyt wysokie. Zazwyczaj jedno lub dwukondygnacyjne. Przeważnie jest to budownictwo już kilkudziesięcioletnie, a niekiedy nawet ponad

wiekowe. Wszystkie jednak budynki mieszkalne są wyremontowane, wytynkowane i wymalowane, chociaż muszą być zachowane w dawnym stylu, niezależnie od adaptacji i unowocześnieniu pomieszczeń mieszkalnych. Dowiedziałem się, że posiadacz starego domu nie łatwo dostaje zezwolenie na budowę nowego domu, jeżeli jego stary dom nadaje się jeszcze do remontu. Bardzo natomiast łatwo może uzyskać niskoprocentowy kredyt na dokonanie remontu domu starego. Dlatego na wsiami Dolnej Austrii budowy nowych domów widzi się bardzo rzadko. Nowe domy budują najczęściej ludzie, którzy w jakiejś miejscowości się osiedlają i nie posiadają tam żadnych starych posesji. W miasteczkach nowe budownictwo spotyka się znacznie częściej, ale stare budownictwo przeważa tam również zdecydowanie. W większych miastach bywa już nieco inaczej i nowoczesne budownictwo jest tam powszechnie spotykane. Można powiedzieć, że wsie Dolnej Austrii, ze względu na zachowanie starego budownictwa są pewnego rodzaju skansenami w pozytywnym znaczeniu tego słowa. W każdym bądź razie nadają wsiom dolno-austriackim bardzo swoisty wygląd świadczący o ciągłości historycznej oraz zachowywaniu tradycji architektury ruralnej, co ma duże znaczenie dla poczucia odrębności oraz jedności narodowej. Warto przy tym podkreślić panującą powszechnie czystość, ład i porządek. Na żadnym budynku nie spotyka się takich napisów i rysunków domorosłych twórców nowoczesnego graffiti, które tak potwornie szpeci u nas budynki, mury czy też wagony kolejowe. Podwórka i obejścia gospodarstw są uporządkowane i utrzymywane w należytej schludności. Miejsca, które są przeznaczone do przejazdu ciągników, maszyn rolniczych i samochodów bywają utwardzone, wybrukowane lub wybetonowane. Pozostałe powierzchnie obsiane są gęsto trawami, często koszonymi, które tworzą odpowiednie trawniki dywanowe. W ogródkach przydomowych rosną różnokolorowe kwiaty, które wprost niekiedy niezwykle estetyzują otoczenie budynków. Charakterystyczną cechą Dolnej Austrii, a także i innych prowincji tego kraju są ukwiecone okna i balkony barwnymi kolorowymi kwiatami.

Najczęściej są to czerwone pelargonie, zwane kaskadowymi, gdyż wyraźnie zwisają w dół lub takiego samego pokroju surfinie, petunie i bodziszki. Kolorystyka kwiatów okiennie-balkonowych jest zazwyczaj bardzo różnorodna co niezwykle zdobi nawet najmniej okazałe budynki. Świadczy to bardzo dobrze o austriackich paniach domu, gdyż to przede wszystkim one zajmują się utrzymywaniem tych wszystkich kwietników, niezależnie od tego gdzie się znajdują. Niezaprzeczalnie korzystnie świadczy o mieszkańcach Dolnej Austrii również czystość, którą dostrzeżę się wszędzie. Nigdzie nie ma żadnych dzikich

wysypisk, odpadów czy śmieci. Ani w rowach przydrożnych, ani na polach, ani też w korytach rzek i potoków, lasach i zagajnikach. Wszędzie jest tak idealnie czysto, że aż miło popatrzeć. Na przystankach autobusowych nie ma w znajdujących się tam wiatach ani powybijanych szyb, ani wysypanych zawartości koszy na śmieci, porzucanych biletów i niedopałków papierosów. Czekając na środek lokomocji wszędzie można spokojnie odpocząć w czystym i uporządkowanym środowisku, będąc pewnym, że nikt w żaden sposób spokoju nie zakłóci i nikogo nie trzeba się bać.

Młodzież szkolna przechodząc koło starszych, znanych i nieznanymi osób zawsze wypowiadając słowa „Grise God”, co odpowiada naszemu Pochwalony.

Wieczorami w gospodach i restauracjach spotykają się całe rodziny. Spędzają czas na rozmowie z sąsiadami lub znajomymi i przy piwie lub winie, a młodzież przy napojach owocowych, wymieniają swoje poglądy na różne sprawy. Zazwyczaj przebiega to bardzo spokojnie i wesoło. Po tak spędzonych paru godzinach rozchodzą się do swych domów. Nigdzie nie słycać awantur krzyków, przekleństw ani w żadnej innej formie wyrażanego chamstwa. W szkole zawodowej czyli w tzw. „Fachschule”, w której zamieszkiwaliśmy (w internacie), przebywała również młodzież, która przez cały czas naszego pobytu zachowywała się bardzo spokojnie i kulturalnie. Na wszystkie pytania zadawane także w j. angielskim, starała się grzecznie odpowiadać i udzielać informacji co niewątpliwie świadczyło, że nieźle sobie radzi w obcym języku.

Szkoła (Fachschule) w Mistelbach była też utrzymana na wysokim poziomie. Duże pokoje internatowe, w których zamieszkiwało po 3 uczniów, były wyposażone w sanitariaty, umywalki i kabiny prysznicowe, ładnie wyflizowane i bardzo czysto utrzymywane. W każdym pokoju oprócz wygodnych do spania materaców, były też duże stoły umożliwiające równoczesne korzystanie przez wszystkich 3 uczniów.

Na ścianie przy każdym łóżku, była umieszczona półka na książki, stosunkowo dużych rozmiarów. W przedpokoju znajdowały się duże szafy wnękowe, które z łatwością pomieścić mogły wszelką garderobę osób zamieszkujących pokój. Na zewnętrznych drzwiach szaf znajdowały się lustra, w których odbijała się cała sylwetka. Wygoda, prostota i elegancja to zasadnicze walory internatowych pomieszczeń, które mają przyczyniać się do uzyskiwania przez uczniów dobrych wyników w nauce.

Dużo uwagi poświęca się w Dolnej Austrii również ochronie przyrody i środowiska. Tym się kierując zakłada się w miejscach na to zasługujących tzw. parki natury („Naturpark”), czyli coś w rodzaju naszych parków krajobrazowych, w których poddaje się częściowej



lub całkowitej ochronie zarówno ożywione, jak też nieożywione elementy środowiska przyrodniczego. Jednym z najbardziej znanych tego rodzaju obszarów przyrodniczych w Dolnej Austrii jest park natury „Leiser Berge”, który znajduje się 36 km na północ od granic Wiednia, na jurajskich wzniesieniach, z wychodnymi na powierzchnię wapiennymi skałkami.

Kulminacyjne wzniesienia dochodzą na tym obszarze wynoszącym 4040 ha do 500 m n.p.m. Oprócz ochrony bogatej flory z roślinnością stepową jest to również miejsce starożytnego sadownictwa rzymskiego, gdzie obecność człowieka udokumentowana została już od 6000 lat przed Chrystusem. Po tej starożytnej cywilizacji pozostały na wzniesieniu Oberleiserberg wynoszącym 492 m n.p.m., kamienne fundamenty rzymskich budowli, które wyraźnie wskazują na istnienie obiektów mieszkalnych, warownych i świątynnych. Z wznoszącej się na 30 m powyżej powierzchni szczytu wieży widokowej, roztacza się wspaniały widok na okoliczne pola uprawne w falistym terenie, zwarte grabowo-dębowe kompleksy leśne, kwieciste użytki zielone o niebywałym pięknie florystycznym oraz występujące na stokach południowych murawy stepowe z rzadkimi i chronionymi gatunkami roślin stepowych, jak chociażby oman wąskolistny (*Inula ensifolia*), czy aster gawędka (*Aster amellus*), rumian żółty (*Anthemis tinctoria*) i inne.

W parku natury w dzikim stanie żyją muflony, sarny, jelenie, a nawet dziki. Ponadto wypasa się tu stado owiec liczące ponad 70 sztuk głównie po to, żeby utrzymać istniejący stan fitocenozy trawiastych, które w przeciwnym razie uległyby zakrzaczeniu i zalesieniu ze szkodą dla bioróżnorodności, której utrzymanie jest programowym założeniem parków natury. W parku znajdują się też ścieżki ekologiczno-dydaktyczne, które umożliwiają poznanie najcenniejszych elementów przyrodniczych i historycznych, występujących na omawianym obszarze. Wszędzie panuje wzorowy porządek. Nigdzie nie ma śmieci, połamanych gałęzi drzew, wydeptanych skrótów na zakrętach trasy dydaktycznej itp. Zastanawiałem się co jest przyczyną, że społeczeństwo tak małego bądź co bądź kraju jakim jest Austria, wykazuje tak wiele kultury, której naszemu społeczeństwu tak bardzo brakuje. Wynika to prawdopodobnie z dużej świadomości ekologicznej, która niewątpliwie wzmaga szacunek do przyrody, od której zależy przecież trwałość ludzkiej egzystencji. Tego niestety nadal nam brakuje. Kierujemy się w podejściu do przyrody bardzo wąską i egoistyczną zasadą, że tylko my się liczymy, a co będzie po nas jest nam zupełnie obojętne. Dlatego tak wielkie straty i zniszczenia dokonują się w środowisku przyrodniczym naszego kraju, że nie staramy się przewidywać następstw naszego postę-

powania degradujących środowisko oraz ich konsekwencji dla przyszłych pokoleń.

Podróżując po Dolnej Austrii można się dużo nauczyć, a przede wszystkim, że czystość, ład i porządek w środowisku życia człowieka zarówno naturalnym, jak też sztucznym jest podstawowym obowiązkiem, a szacunek do przyrody jest wyrazem wysokiej kultury.

O ile nasz kraj byłby piękniejszy, gdyby nie był chociażby tylko tak zaśmiecany na każdym kroku jak to obecnie ma miejsce. Gdyby nie pisano po murach i ścianach, a podmiejskie pociągi nie były tak oszpecone bezsensownymi bazgrołami. Gdyby przystanki autobusowe i tramwajowe nie były poniszczone, nie miały powybijanych szyb, a zawartości pojemników na śmieci nie były wokół porozrzucane.

Jak już wspominałem mieszkaliśmy w szkole zawodowej. Patrzyłem na stoliki i ławki szkolne i nie widziałem na nich żadnych napisów ani powycinanych nożem inicjałów. A jak to wygląda u nas? Pożal się Boże. Wszystko jest systematycznie i straszliwie niszczone od szkoły podstawowej począwszy aż do wyższej uczelni włącznie, chociaż należałoby przypuszczać, że poziom intelektualny studentów nie powinien na to pozwalać. To samo można powiedzieć o pisuarach, które pomimo napisów zabraniających są stale zaśmiecanie niedopałkami papierosów i przeróżnymi innymi śmieciami. Nic nie pomagają żadne prośby i groźby. Wprawdzie w wielu szkołach i uczelniach zmieniły się na lepsze wyglądy sanitariatów odpowiednio wyflizowanych, ale zanieczyszczenia pozostają stale takie same. Zastanawiam się niekiedy dlaczego tak jest i dochodzę do wniosku, że mimo tak masowego pędu do zdobycia wykształcenia znaczna część społeczeństwa jest nadal bardzo prymitywna. Nie stara się, nie chce i prawdopodobnie nie potrafi wyzwolić się z zachowań atawistycznych typowych dla epoki kamienia łupanego.

Mamy stać się krajem członkowskim Unii Europejskiej o co od dziesięciolecia usilnie zabiegamy, nawet ze szkodą dla wielu dziedzin gospodarki narodowej. Czy jednak przy tak niskim poziomie kultury społeczeństwa znajdziemy kiedykolwiek partnerskie uznanie u państw członkowskich UE. Ośmielam się w to wątpić i boję się, że nawet po oficjalnym przyjęciu pozostaniemy pariasem krajów zachodnio-europejskich. Starajmy się do tego nie dopuścić i dlatego przyspieszmy proces edukacji na wszystkich poziomach, żeby w możliwie krótkim czasie pozbyć się tych kompromitujących nas nawyków.

Akademia Rolnicza w Krakowie  
Katedra Ekologicznych Podstaw  
Inżynierii Środowiska

Prof. dr hab. Jan Szarek, dr Krzysztof Adamczyk

## Podstawowe problemy produkcji zwierzęcej w Polsce

### 1. Wstęp

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych w Polsce prowadzono opiekuńczą politykę w stosunku do rolnictwa. Za jej cel przyjęto wzrost produkcji żywności aby zapewnić samowystarczalność żywnościową państwa. W tym celu utrzymywano wysokie ceny skupu produktów rolnictwa. Równocześnie dotowano zakupy środków produkcji i produkty żywnościowe. Rolnicy mieli możliwość korzystania z nisko oprocentowanych kredytów. Na takiej to drodze utrzymywano popyt, którego ówczesne rolnictwo polskie nie było w stanie zaspokoić [Runowski, 1995].

Po „przełomie” (w sierpniu 1989 r.) uwolniono ceny skupu i ceny detaliczne żywności, natomiast ceny środków produkcji pozostały pod kontrolą państwa. Spowodowało to poprawę sytuacji w rolnictwie, a zwłaszcza jego intensywne przemiany [Reklewski i Dymnicki, 1997]. Jednak na krótko, bo już w styczniu 1990 roku nastąpiło otwarcie granic kraju na żywność z UE z równoczesnym zmniejszeniem kontroli państwa nad cenami i ograniczeniem dotacji. Skutkowało to gorszymi warunkami funkcjonowania rolnictwa jak było to poprzednio. Dotacje do produkcji rolniczej spadły z 5,3% produktu narodowego brutto w 1989r. do około 1% w 1990r. Nastąpił spadek popytu na żywność. Bardzo wyraźnie podrożały kredyty. Sytuację rolnictwa pogorszyła pomoc żywnościowa dla Polski w ilości około 2,1 mln ton, w tym tylko w 1990r. rzędu 1,4 mln ton. Nastąpiło to w okresie, jak w Polsce po raz pierwszy od zakończenia II Wojny Światowej pojawiły się nadwyżki żywności. Doprowadziło to do spadku dochodu rolników aż o 60% w stosunku do 1989r. [Runowski, 1995]. To z kolei skutkowało spadkiem nakładów na produkcję rolną np. zużycie nawozów mineralnych obniżyło się ze 196 kg czystego składnika NPK w latach 1988–1989 do 62 kg w latach 1991–1992. Produkcja zwierzęca ograniczyła stosowanie pasz treściwych, co spowodowało obniżenie zarówno wydajności, jak i jakości produkowanej żywności. Ta sytuacja w kolejnych latach (aż do roku 2000) nie uległa zasadniczej zmia-

nie. Utrzymująca się dekonjunktura na produkty pochodzenia zwierzęcego (mleko, mięso, wełna itp.) spowodowała znaczne ograniczenie chowu owiec i bydła. Pojawiły się tzw. cykle w chowie trzody chlewnej czyli głębokie wahania w pogłowie świń. Opłacalność zwłaszcza produkcji bydłowej i owczarskiej obniżyła się katastrofalnie, co spowodowało spadek pogłowia tych gatunków.

Wstępnie przedstawiona złożoność problemów polskiego rolnictwa, a szczególnie chowu i hodowli bydła, wskazuje na konieczność dokonania w tym zakresie rzeczowej inwentaryzacji, która też została podjęta przez autorów niniejszej pracy. Należy przy tym stwierdzić, iż nie sposób sformułować diagnozy w celu wskazania konkretnych rozwiązań. Pozostawiamy to ocenie słuchaczy i czytelników, dając możliwość ustosunkowania się do omawianych zagadnień bez żadnych naszych sugestii. Wynika to z bardzo wielu istotnych niewiadomych, dotyczących rolnictwa w Polsce. Wymienić tu należy następujące przyczyny:

1. Rolnictwo światowe, w tym także rolnictwo polskie, przeżywa kryzys, czego wymierne symptomy obserwuje się szczególnie w obrębie hodowli zwierząt – zwłaszcza w zakresie produkcji zwierzęcej.
2. W Polsce mają miejsce procesy reorganizacji hodowli zwierząt, jej decentralizacji i prywatyzacji.
3. Utrzymuje się marginalna rola związków hodowców zwierząt w pracy hodowlanej i paradoksalnie zamiast maleć rośnie wpływ państwa na zarządzanie hodowlą.
4. Trudno określić tempo zachodzących zmian organizacyjnych, technologicznych itp. w produkcji zwierzęcej.
5. Przyszłość polskiej hodowli w znaczącym stopniu zależy w dużej mierze od dwu czynników:
  - procesu globalizacji
  - przyjęcia Polski do Unii Europejskiej (obecnie nie znamy ani terminu przyjęcia Polski ani na jakich warunkach będziemy przyjęci do Unii).

6. Równocześnie obserwujemy: spadek dochodu narodowego (PKB), niskie ceny na żywność zwłaszcza pochodzenia zwierzęcego, politykę liberalną rządu w handlu zagranicznym żywnością,

Podsumowując powyższe fakty należy stwierdzić, że obecnie realizowana w Polsce polityka rolna jest antyrozwojowa w stosunku do polskiego rolnictwa, a w dodatku nie uwzględnia ona sprzeczności interesów rolnictwa polskiego z unijnym [Jasiorowski, 2000].

W związku z ograniczonymi ramami referatu, autorzy skupili swoją uwagę przede wszystkim nad zagadnieniami dotyczącymi chowu i hodowli bydła w Polsce, gdyż ten gatunek w globalnej produkcji zwierzęcej odgrywa rolę podstawową.

## 2. Pogłowie bydła na tle pogłowia innych zwierząt gospodarskich

Pogłowie bydła, podobnie jak trzody chlewnej i owiec, stopniowo zwiększało się od roku 1950 aż do lat 1975–1980 [tab. 1]. Wzrastała w tym czasie również obsada zwierząt na jednostkę powierzchni. Jednakże w latach 1975–1990, a szczególnie od 1990 roku, nastąpiło gwałtowne zmniejszenie się stanu bydła tak, że w 2000 roku pogłowie bydła stanowiło zaledwie 46% stanu z roku 1980. Towarzyszyła temu zjawisku zmiana struktury inwentarza żywego. Mianowicie, proporcjonalnie zmniejszył się w niej udział przeżuwaczy, dla których pasza jest pozyskiwana w dużym stopniu z trwałych użytków zielonych (zajmujących ok. 1/4 powierzchni użytków rolnych kraju). Produkcja zwierzęca stała się relatywnie bar-

dziej zbożochłonna (większy udział zwierząt jednożłądkowych), co wymaga importu zbóż i pasz, pogłębiając deficyt w bilansie handlowym.

Patrząc na dane zawarte w tab. 1, warto zauważyć, iż trzoda chlewna jest jedynym gatunkiem zwierząt, który na przestrzeni 50-ciu ostatnich lat utrzymał stan posiadania. Najgorzej pod tym względem wygląda sytuacja pogłowia owiec, które w przeciągu 25 lat (od 1985 roku do 2000) drastycznie zmniejszyło się z ponad 3 mln. do 362 tys. zwierząt (spadek pogłowia 10-krotny!). Znacznymi stratami dotknięte zostało także pogłowie koni, przy czym zjawisko to – w porównaniu z bydłem i owcami przesunęło się nieco w czasie na lata 80-te, szczególnie ich drugą połowę.

Mimo bardzo mocnego spadku pogłowia bydła w Polsce, wciąż posiadamy jedną z większych populacji zwierząt tego gatunku w Europie. W 1998 roku populacja bydła w Polsce liczyła 6.955.000 sztuk, a w tym było 3.542.000 krów [CSHZ, 2000 i GUS 1997 i 1998].

Przed wybuchem II Wojny Światowej Polska posiadała ponad 10 mln sztuk bydła w tym krów 4.294 mln. Po zakończeniu wojny mieliśmy tylko ponad 3 mln sztuk bydła w tym 2.748 mln krów. Mozolnie, ale systematycznie odtwarzaliśmy stan pogłowia, aby w roku 1975 osiągnąć 13.254.000 sztuk ogółem, a w tym 6.146.000 krów. Od tego roku obserwujemy stały trend spadkowy w populacji bydła ogółem i liczbie krów, który ma miejsce do dziś. Jednakże o ile początkowo (lata 1975–1990) spadek ten wynosił w stosunku rocznym około 2,5%, to w latach następnych wzrósł do 7%. Ostatnio tempo spadku uległo zahamowaniu, ale nadal ma miejsce. Równoległe z tym zjawiskiem, gwałtownie uległa obniżeniu licza-

Tabela 1. Stan pogłowia zwierząt gospodarskich w latach 1950–1999 (GUS, 2000)

Rok	Bydło		Trzoda chlewna		Owce		Konie	
	tys. szt.	na 100 ha	tys. szt.	na 100 ha	tys. szt.	na 100 ha	tys. szt.	na 100 ha
1950	7 200	35	9 350	46	2 198	11	2 800	16
1955	7 912	39	10 080	53	2 560	14	2 560	14
1960	8 695	43	12 615	62	3 661	18	2 805	16
1965	9 945	51	13 779	70	3 060	16	2 554	14
1970	10 844	57	13 446	69	3 199	17	2 585	13
1975	13 254	68	21 310	111	3 174	16	2 237	11
1980	12 530	67	31 356	113	4 207	22	1 780	8
1985	11 055	58	19 170	101	4 837	23	1 373	6
1990	10 049	51	19 739	104	4 159	22	941	5
1995	7 315	39	20 343	110	546	4	624	3
2000	5 722	31	17 082	91	362	2	523	2

ba krów objętych inseminacją. Podczas, gdy w 1970 roku sztucznie unasieniano 90% tj. 5.379.000 krów, to w 1998 roku tylko 58,7% (2.080.000 krów).

Bydło utrzymywane jest w 64,2% gospodarstw o areale powyżej 1 ha UR, z czego 15,4% gospodarstw posiada tylko 3–4 zwierzęta, 14,2% – 5–9 zwierząt, 13,8% – 2, a w 13,1% gospodarstw znajduje się tylko 1 zwierzę. Spośród ogólnego погоłowia bydła największą część (27,2%) jest utrzymywana w gospodarstwach mających 5–9 sztuk tego gatunku zwierząt, 23,8% погоłowia znajduje się w gospodarstwach o skali chowu 10–19 zwierząt, 15,6% погоłowia bydła – w gospodarstwach z 3–4 sztukami bydła, 8% погоłowia – w gospodarstwach z 2 sztukami, a 3,9% – w gospodarstwach z 1 sztuką bydła. Odsetek погоłowia bydła z większą obsadą sztuk w stadzie jest stosunkowo niewielki. Mianowicie, 10,8% ogólnego погоłowia znajduje się w stadach liczących powyżej 50 sztuk, 7,2% – w stadach z 20–29 sztukami i 3,3% – w stadach o wielkości 30–49 sztuk bydła. Jedno gospodarstwo o powierzchni powyżej 1 ha utrzymuje przeciętnie 5,3 sztuki bydła.

Od 1996 roku (spis powszechny) nastąpił pewien postęp w koncentracji chowu bydła, ale był on raczej powolny. Tak niewielka skala w chowie inwentarza, w tym bydła, utrudnia mechanizację, zwiększa pracochłonność produkcji, nie sprzyja również racjonalizacji hodowli. Zaznaczyć przy tym należy, iż przytoczone dane dotyczą średniej dla kraju, ale wyróżniamy regiony, np. Wielkopolskę, Warmię i Mazury, charakteryzujące się o wiele większą koncentracją chowu inwentarza żywego.

Chów bydła ukierunkowany jest na produkcję mleka i mięsa. W Polsce zdecydowanie przeważa ten pierwszy kierunek użytkowania. Bydło typowych ras mięsnych jest bardziej rozpowszechniane dopiero w ostatnich latach, a jego populacja jest nieliczna (8 tys. krów i jałowic czystorasowych i drugie tyle krów i jałowic mieszańców).

### 3. Wydajność mleczna krów

Średnia wydajność krów wszystkich ras objętych kontrolą użytkowości mlecznej w 1999 roku po raz pierwszy w Polsce wyniosła ponad 5000 kg mleka o zawartości 4,12% tłuszczu i 3,28% białka (tab. 2) i była ona bardzo bliska danych uzyskanych dla krów rasy ncb (odpowiednio 5.045 kg, 4,12% i 3,27%, które wśród krów objętych oceną użytkowości stanowią 93,43%.

Analiza wyników kontroli od 1995r. do 1999r. wykazała, że nie ulega poprawie procentowa zawartość białka w mleku. Natomiast z danych w tab. 2 wynika znaczny postęp w wydajności mleka w tym okresie (z 4.287 do 5.027 kg) wzrost wydajności tłuszczu o 34 kg i wydajności białka o 25 kg. O genetycznych możliwościach bydła rasy ncb do wysokich wydajności świadczą dane zawarte w tab. 3.

Z powyższych danych wynika, że w 1999 roku 35 krów wykazało się wydajnością mleczną wyższą ponad 13.000 kg, 61 krów mieściło się pod tym względem klasie między 12.000 a 13.000 kg, a powyżej 7.000 kg w roku 1999 miało wydajność aż 24.326 krów ncb. Można założyć z dużym prawdopodobieństwem, że jest to wynikiem krzyżowania wypierającego miejscowego bydła ncb z hf-em. Dowodem na to jest średnia użytkowość mleczna krów rasy ncb za I laktację w zależności od udziału krwi hf w 1999r. (tab. 4).

Wraz ze wzrostem dolewu krwi hf rośnie wydajność mleka, tłuszczu i białka. Natomiast zastanawiać musi niższa procentowa zawartość tłuszczu w mleku krów ncb bez dolewu hf od mieszańców.

Przewaga bydła rasy ncb nad pozostałymi pod względem wydajności mleka jest wyraźna, biorąc również pod uwagę laktacje 305-dniowe krów wpisanych do ksiąg bydła zarodowego. Wyjątek stanowiły tylko krowy nczb, których wydajność mleczna była lepsza o 138 kg a wydajności białka o 7 kg. Krowy uzyskały także nieco lepszą zawartość białka w mleku (o 0,05%) (tab. 5).

Tabela 2. Charakterystyka użytkowości mlecznej krów ocenianych w Polsce w okresie 1995–1999 [CSHZ, 2000]

Lata	Liczba krów	Średnia wydajność				
		mleko (kg)	tłuszcz		białko	
			kg	%	kg	%
1995	342 292	4 287	173	4,03	140	3,26
1996	344 115	4 391	179	4,07	144	3,28
1997	364 319	4 600	189	4,11	150	3,25
1998	380 611	4 862	200	4,12	160	3,29
1999	379 147	5 027	207	4,12	165	3,28

Tabela 3. Liczba krów w przedziałach wydajności mlecznej [CSHZ, 2000]

Przedziały wydajności mlecznej (kg)	Liczba krów ogółem	Rasy					
		CB	CZB	SIM	PC	JERSEY	INNE
pow. 13000	35	24	11	0	0	0	0
12000–12999	61	45	16	0	0	0	0
11000–11999	205	177	28	0	0	0	0
10000–10999	670	607	63	0	0	0	0
9000–9999	1910	1784	126	0	0	0	0
8000–8999	5781	5496	281	1	0	0	3
7000–7999	15664	14742	909	7	0	1	5

Tabela 4. Średnia użytkowość mleczna krów rasy ncb za I laktację w zależności od udziału krwi hf w 1999 roku [CSHZ, 2000]

Udział krwi hf (%)	Liczba krów	Mleko (kg)	Tłuszcz		Białko	
			kg	%	kg	%
0	7024	4021	163	4,07	130	3,23
do 25	5233	3911	160	4,10	127	3,24
26–50	22652	4259	175	4,11	137	3,21
51–75	26123	4651	192	4,12	149	3,21
76–99	18213	5450	224	4,12	177	3,24
100	200	5683	232	4,09	186	3,27

Tabela 5. Wydajność ocenianych krów mlecznych wpisanych do ksiąg bydła zarodowego za laktacje 305-dniowe [CSHZ, 2000]

Rasa, Sektor	Liczba obór	Liczba krów (laktacji)	Przeciętna wydajność				
			mleka (kg)	tłuszczu		białka	
				kg	%	kg	%
<b>Rasa</b>							
czarno-biała	21172	148663	5244	217	4,14	172	3,28
czerwono-biała	1463	7694	5382	217	4,04	179	3,33
simentalska	799	733	4040	160	3,96	137	3,40
polska-czerwona	627	305	3798	168	4,43	131	3,44
jersey	52	370	4130	251	6,08	171	4,13
inne rasy	21	43	4298	218	5,07	153	3,56
<b>Sektor</b>							
Publiczny	525	28887	5741	238	4,14	189	3,30
Prywatny	23609	128921	5126	211	4,12	168	3,28
<b>Razem rasy</b>	<b>24134</b>	<b>157808</b>	<b>5239</b>	<b>216</b>	<b>4,13</b>	<b>172</b>	<b>3,28</b>

#### 4. Jakość mleka

Zawartości komórek somatycznych i bakteryjnych w mleku stały się składnikami ceny płacowej przez przemysł mleczarski. To powoduje stałą poprawę jakości surowca mlecznego skupowanego przez mleczarnie w Polsce. O ile w roku 1997 tylko 4% mleka skupiono w klasie extra, to już w roku 2000 10-cio krotnie więcej (40%). W roku 1999 skupiono jeszcze 12% mleka w klasie 3 (tzw. „mleko pozaklasowe”), podczas gdy w roku 2000 mleko tej klasy nie było już w ogóle skupowane.

Tabela 6. Skup mleka w poszczególnych klasach jakości (wg dr Komorowskiego, 2000)\*

klasa	Rok 1999 (%)	Rok 2000 (%)
Extra	30	40
1	35	25
2	23	35
3	12	–

\* – liczba dostawców mleka ogółem w roku 1997: 476.419, spośród których 95.000 dostarczało mleko w klasie extra

liczba dostawców mleka ogółem do czerwca roku 2000: 446.470, spośród których 161.000 dostarczało mleko w klasie extra

Powstały regiony w kraju o dobrej bazie surowca mlecznego, gdzie w klasie extra skupuje się powyżej 50% mleka. Można tu wymienić woj. pomorskie i warmińsko-mazurskie. Ewenementem w skali krajowej jest rejon nowosądecki, w którym przy stosunkowo największym rozproszeniu produkcji mleka w roku 1999 w klasie extra sprzedano już 41% mleka. Równocześnie na korzyść zmienia się struktura dostawców mleka (maleje ich liczba) i wzrasta liczba dostawców mleka w klasie extra. Dane te zaprezentował dr Komorowski na konferencji naukowo-technicznej w Krynicy Morskiej we wrześniu 2000 r.

#### 5. Program doskonalenia bydła mlecznego

Bydło w Polsce jest doskonalone zgodnie z „Programem rozwoju hodowli bydła do roku 2000” zatwierdzonym przez M.R.iG.Ż. dnia 4.X.1996 roku. Warto zauważyć, że założenia produkcyjne przyjęte w „Programie” na rok 2000 okazały się nietrafne. Zakładano bowiem spożycie 350 litrów mleka oraz 15 kg wołowiny i cielęciny w przeliczeniu na 1 mieszkańca, wzrost pogłowia krów do 4 mln., produkcję mle-

ka w ilości 16 mld. litrów przy założeniu, że jednostkowa wydajność mleka od krowy osiągnie 4 tys. kg rocznie. Te założenia przewidywały wzrost pogłowia krów o około 1 mln. sztuk przy zmniejszeniu liczby gospodarstw produkujących mleko z 835 tys. do 350 tys. Miało to spowodować wzrost obsady krów w oborze z 4,3 do 11,4 na statystycznego producenta mleka. Z tych założeń sprawdziły się jedynie prognozy dotyczące struktury rasowej bydła użytkowanego na terenie Polski. Bydło ras ncb i nczb zgodnie z prognozą dominuje, stanowiąc 90% populacji bydła, a simmentale i polskie bydło czerwone mają znaczenie lokalne na południu kraju. Stąd też programy hodowlane dla ras nizinnych są w pełni realizowane, natomiast dla simmentali i polskiego bydła czerwonego mają charakter regionalny [Reklewski i Dymnicki, 1996].

Na 31.XII.2000 roku było wytypowanych 1027 matek buhajów ras nizinnych, co wskazuje na spadek ich ilości o około 40% w stosunku do roku 1996, tj. o 647 matek buhajów jest mniej. Skutkiem tego zmniejszyła się także liczba urodzonych buhajków z 793 w 1996 roku do 396 w roku 2000, a spośród nich odchowano 367, które poddano selekcji. W jej wyniku 33 buhaje zdyskwalifikowano, 223 zostały sprzedane do SHiUZ, a do krycia naturalnego przeznaczono 100 buhajów. Spośród zakwalifikowanych do rozrodu 30 buhajów sprzedano na rzeź.

Na liście ojców buhajów ncb w roku 2000 było 40 rozplodników, a w rasie nczb: 12, co wskazuje – w porównaniu z rokiem 1996 (odpowiednio: 30 i 8 buhajów) – na wzrost ich liczby. Ich nasieniem zainseminowano 599 matek buhajów ncb i 107 matek buhajów nczb. Buhajów ras mlecznych ocenionych w dwóch sezonach w Polsce i dopuszczonych do rozrodu było w rasie ncb 213 i nczb 26.

Rasy simmentalska i polska czerwona są użytkowane w Południowej Polsce w małych populacjach i w dodatku w małych stadach. Ich doskonalenie na podobnych zasadach jak ras nizinnych jest raczej niemożliwe. W odniesieniu do polskiego bydła czerwonego jest możliwa tylko hodowla zachowawcza. Doskonalenie simmentali odbywa się na drodze importu buhajów z Bawarii.

W aktualnie realizowanym programie hodowlanym, którego częściową charakterystykę liczbową przedstawiono powyżej, kryteriami wyboru buhajów do wykorzystania w SHiUZ-ach są:

- wyniki oceny wartości hodowlanej co do wydajności mleka, tłuszczu i białka, oraz% zawartości białka i tłuszczu,
- wyniki oceny typu i budowy według 9-cio punktowej skali.

Obecnie realizowane programy hodowlane: krajowy i regionalne dla poszczególnych SHiUZ, uległy

deaktualizacji i wymagają istotnych zmian. Powinny one dotyczyć rozszerzenia celów hodowlanych i objęcia oceną w pierwszej kolejności budowy wymienia, reprodukcji, długości użytkowania zwierząt, czyli tzw. cech funkcjonalnych. Do nich należy zaliczyć także zawartość komórek somatycznych, budowę kośćca, odporność na choroby. Wychodząc z tych założeń Zespół prof. Reklewskiego opracował krajowy program doskonalenia bydła rasy czarno-białej. Za cechy podlegające doskonaleniu przyjęto:

- użytkowość mleczną (wydajność mleka, tłuszczu i białka oraz zawartość procentową białka i tłuszczu),
- pokrój,
- liczbę komórek somatycznych,
- łatwość ociecia,
- reprodukcję.

Autorzy programu zakładają potrzebę opracowania indeksu wielocelowego obejmującego wszystkie ww. cechy.

Podsumowując zagadnienie, należy jednoznacznie stwierdzić, że Polska jest zbyt dużym krajem, aby ograniczyć się jedynie do roli producenta mleka, korzystającego z dorobku genetycznego zagranicznych hodowców, bez własnego krajowego programu doskonalenia bydła mlecznego [Jasiorowski, 2000].

## 6. Organizacja hodowli i rozrodu bydła w Polsce

Początki inseminacji w Polsce datują się na rok 1946, kiedy to Polskie Towarzystwo Zootechniczne na zlecenie Ministerstwa Rolnictwa zorganizowało kurs inseminacji w ZD w Pawłowicach k. Leszna. Tej nowej techniki rozrodu wtedy nauczył Polaków profesor Soerensen z Danii. W latach 1962–1975 zorganizowano Państwowe Zakłady Unasienniania Zwierząt, które objęły swoim działaniem 80% pogłowia krów w Polsce. Jednak od 1977 roku do chwili obecnej notujemy spadek liczby krów unasiennianych.

W roku 1980 utworzono banki nasienia i nasienie płynne zostało zastąpione nasieniem mrożonym. W związku z tym straciło rację bytu aż 51 stacji unasienniania. Na ich bazie w 1992 r. powstało 9 Stacji Hodowli i Unasienniania Zwierząt, które w 1999 roku przekształcono w 4 SHiUZ-y, a to: w Bydgoszczy, Krasnem, Łowiczu i Poznaniu. Z dniem 1 stycznia 2001 roku, t.j. z momentem likwidacji, uzyskały one samodzielność jako spółki Skarbu Państwa z o.o. W miejsce Centralnej Stacji Hodowli Zwierząt powołano Centrum Hodowli Zwierząt, któremu podporządkowano 3 Regionalne Centra Hodowli w Poznaniu, Koszalinie i Parzniewie. Z kolei w obrębie tych jednostek na bazie dotychczasowych Okręgowych

Stacji Hodowli Zwierząt powołano Inspektoraty i Działy Hodowli.

Nie omawiając szczegółowo problemu z uwagi na ograniczone ramy referatu, zauważmy tylko, że nowe rozwiązania organizacyjne zarządzania polską hodowlą zamiast poszerzać kompetencje hodowców – związków hodowlanych – ograniczają je. W dodatku stwierdza się, że obecnie aż 40% krów znajduje się poza rozrodem kontrolowanym, czyli nie korzysta z dobrodziejstw postępu hodowlanego.

Godne poparcia są aspiracje Federacji Związków Hodowców Bydła Mlecznego i Krajowego Związku Hodowców Bydła Mięsnego, aby istniejące SHiUZ-y były przekształcone w zrzeszenia użytkowników usług inseminacyjnych. Mogłyby to być swego rodzaju spółdzielnie rolników usługobiorców, w których związki hodowców i producentów miałyby zagwarantowane udziały. Innymi słowy SHiUZ powinien być własnością „użytkowników usługi inseminacyjnej”.

## 7. Czynniki ograniczające rozwój chowu i hodowli bydła w Polsce

Najważniejszym czynnikiem hamującym rozwój produkcji bydłowej i poczynań hodowlanych jest ich niska efektywność ekonomiczna. Reklewski i Dymnicki [1996] podali, że relacja cen mleka do paszy treściwej i do wołowiny kształtowała się jak 1:1:4 i nie uległa ona istotnym zmianom. Wynika stąd, że nie opłaca się intensyfikacja produkcji bydłowej w Polsce, a właśnie głównie na tej drodze można poprawić efektywność ekonomiczną produkcji mleka. Według Okularczyk [2001] wyraźnie wynika, że najefektywniej jest produkować mleko w oparciu o pastwisko i pasze objętościowe pochodzące z własnego gospodarstwa. Innymi słowy, opłaca się produkcja ekstensywna. Jednak krowy na takich paszach nie są w stanie przekroczyć poziomu wydajności powyżej 4000 kg mleka. W przypadku takiej wydajności aktualnie w Polsce dochód rolniczy równa się 0.

Z kwestią opłacalności produkcji wiąże się pośrednio niski stopień zorganizowania producentów mleka i hodowców bydła. Istniejąca Federacja Związków Hodowców Bydła Mlecznego nie posiada ani pieniędzy ani kadry fachowców, aby mogła działać efektywnie. W dodatku ilość członków jest znikoma. W związku z tym Federacja nie jest w stanie przejąć od KCHZ w Warszawie przysługujących jej kompetencji. Nie jest także możliwe w tej sytuacji wpływanie na decyzje podejmowane przez Rząd.

Polski producent mleka i hodowca bydła, aby w przyszłości był w stanie skutecznie konkurować z rolnikami z UE, musi mieć uporządkowane gospodarstwo co do rozłogu pól, ale także poprawy wyma-

ga struktura agrarna, i co za tym idzie skala chowu bydła. Pod tym względem polska wieś nie jest jednorodna. Tereny północne i zachodnie kraju mają gospodarstwa większe, przeważnie o uporządkowanym rozłogu pól. Np. Dolny Śląsk nie wymaga komasacji, która jest warunkiem wstępnym wszelkich poczynań na obszarach wiejskich w Małopolsce czy na Podkarpaciu. Na północy i zachodzie kraju gospodarstwa są większe obszarowo, toteż zazwyczaj utrzymują więcej krów. Natomiast na terenie byłego woj. rzeszowskiego stwierdzono 12,4% gospodarstw „jednokrowich”, 27,6% „dwukrowich”, 45,2%: 3–5 krów, a tylko 14,8% gospodarstw chowa od 6–50 krów [Szarek, 1997]. Praktycznie biorąc, tylko ta ostatnia grupa ma szansę na włączenie się w przyszłości do hodowli i do działalności rynkowej.

Innym niemniej ważnym problemem w Polsce oczekującym uporządkowania od zaraz, to struktura gospodarstw z produkcją zwierzęcą. Tylko 20% gospodarstw utrzymuje 1 gatunek zwierząt, 33% – 2 gatunki, 39% – 3 gatunki, a 8% nawet 4 gatunki zwierząt gospodarskich [Runowski, 1995]. Takie rozproszenie produkcji zwierzęcej, a w tym i bydłowej uniemożliwiają rolnikom wdrożenie racjonalnych technologii żywienia, chowu i produkcji mleka, czyli zamyka drogę do specjalizacji. Wielokierunkowa produkcja zwierzęca kiedyś chroniła rolnika przed nagłymi zmianami koniunktury i zapewniała bezpieczeństwo żywnościowe jego rodzinie. Obecnie jednak taka struktura agrarna i równocześnie wielokierunkowa produkcja zwierzęca zwiększa koszty produkcji i uniemożliwia realizację programów hodowlanych [Reklewski i Dymnicki, 1996]. Zdaniem tych autorów głównymi czynnikami utrudniającymi prowadzenie hodowli bydła w Polsce są: mała populacja aktywna krów, mała liczebność stad i niska wydajność mleka w niektórych stadach zaliczanych do populacji aktywnej (wydajność średnia poniżej 3500 kg mleka od krowy). Rozproszona produkcja mleka także utrudnia jego przetwórstwo czyli schładzanie, przechowywanie, skup, transport i przetwarzanie oraz uzyskanie dobrej jakości surowca, a tym samym i galanterii mleczarskiej z niego produkowanej. To wszystko w sumie podnosi znacząco koszty produkcji mleczarni i pogarsza i tak nienajlepszą ich kondycję ekonomiczną oraz możliwości konkurencji na rynku mleka.

Na koniec należy stwierdzić, że tylko zdrowe zwierzęta produkują zdrową żywność. Stąd ogromna i odpowiedzialna rola służby weterynaryjnej w zakresie zwalczania „mastitis”, a zwłaszcza zapobiegania tej chorobie. Uporanie się z zapaleniem wymion u krów jest warunkiem wstępnym rozwoju chowu bydła mlecznego. Niemniej istotnym, chociaż trudnym do wykonania, jest konieczność uchronienia bydła

w kraju przed zoonozami, które ostatnio zaatakowały bydło w UE. Gdyby się to udało służbie weterynaryjnej i zootechnicznej, to przed naszymi hodowcami i producentami otworzyłyby się rynki zbytu z pewnością na mięso a nie wykluczone, że również na mleko lub jego galanterię.

Krajowa hodowla bydła ponosi stosunkowo duże straty z tytułu chorób i upadków cieląt [Szulc, 2001]. W związku z coraz mniejszym stadem krów, zaczynamy odczuwać deficyt cieląt, których ilość i jakość warunkuje prawidłowy przebieg cyklu produkcji mleka i cielęciny oraz wołowiny, a także ostrość selekcji jałowic remontowych. Wystąpienia biegunki lub zapalenia płuc cieląt u późniejszej krowy skutkują obniżeniem wydajności o 15%, pogorszeniem płodności i zwiększeniem podatności na inne choroby skraccające okres życia i użytkowania [Szulc, 2001].

## 8. Kierunki rozwoju chowu i hodowli bydła mlecznego

Rozważając zmiany które mają nastąpić w chowie i hodowli bydła mlecznego w przyszłości, musimy wziąć pod uwagę oprócz wielu innych dwa procesy:

- przyjęcie Polski do UE,
- narastający proces globalizacji.

Przystąpienie do UE będzie skutkowało wprowadzeniem limitów na produkcję i sprzedaż mleka z równoczesnym wzrostem jego ceny do poziomu obowiązującego w UE. Producenci zmuszeni do dostosowania się do tego rygoru, mają do wyboru dwa wyjścia z sytuacji:

- ograniczyć zużycie pasz treściwych obniżając tym samym wydajność mleka,
- zmniejszyć pogłowie krów mlecznych na korzyść krów ras mięsnych a zwłaszcza tzw. krów marek.

Bardzo istotny przy tym jest termin przyjęcia Polski do UE oraz wynegocjowana kwota na mleko.

Trudna jest w tej sytuacji prognoza, co od rozwoju hodowli bydła mlecznego. W związku ze znanymi rygorami dotyczącymi produkcji mleka w UE, podjęto w Polsce wysiłki przygotowania się do nich. Między innymi z tych powodów powołano interdyscyplinarny zespół pracowników naukowych opracowujących ekspertyzę dla Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w ramach programu FAPA P93120602, który ustalił parametry standardowej krowy mlecznej na bliższą i dalszą perspektywę. Wartość wydajności mleka 5 tys. kg to mniej więcej potencjał genetyczny który już obecnie krowy posiadają, a nie jest on realizowa-



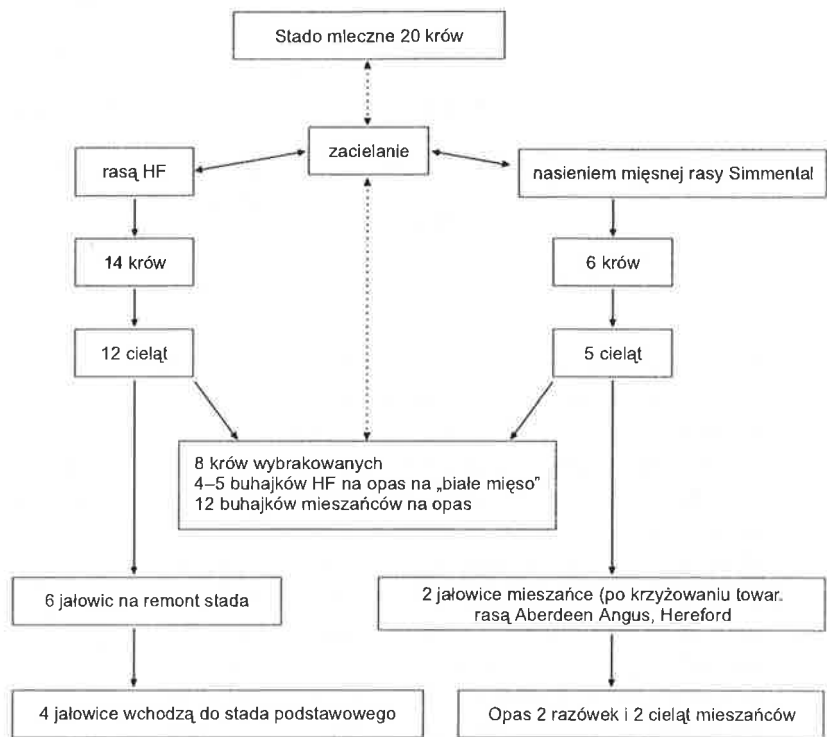
ny z powodu niesprzyjającego środowiska, przy czym głównym czynnikiem ograniczającym jest żywienie. Jeżeli przyjąć wartość średnio rocznego postępu technicznego na 3% (co jest realne do uzyskania), to średnia krajowa w roku 2010 na poziomie 5000 kg od krowy rocznie jest realna do uzyskania. Przewidywana wydajność mleczna na poziomie 7–8 tys. kg, jest równocześnie wartością limitowaną przez możliwości środowiska Polski. Taką i wyższą wydajność już obecnie uzyskuje blisko 16 tys. krow w Polsce (CSHZ, 2000). Jako priorytet należy przyjąć usilne dążenie do podniesienia wydajności jednostkowej od krowy, bo to jest warunkiem poprawienia efektywności ekonomicznej. Dorynek [2001] zaleca ukierunkowanie selekcji bydła mlecznego na zwiększenie zawartości białka w mleku, co wynika z rosnącej rangi ekonomicznej tego składnika. Powinno się zwiększać również zawartość białka w mleku poprzez stosowanie racjonalnych metod żywienia krow wysokomlecznych [Kowalski, 2001].

W ramach wyżej wspomnianej ekspertyzy [Szarek, 1997] podano założenia do projektowania modelowych gospodarstw specjalistycznych w produkcji mleka i wołowiny. Założenia te zawarte zostały w tab. 7.

Natomiast schematy modeli dla 20 krow i dla 40 na ryc. 1–2. Założenia projektowe i modele znalazły już praktyczne zastosowanie w Polsce północno-wschodniej (np. byłe woj. ostrołęckie i łomżyńskie), gdzie w ostatnich latach powstało zagłębie surowcowe dla przemysłu mleczarskiego.

Z prognozy na rok 2010 wynika, że w globalnej produkcji mleka osiągnąć powinniśmy 16 mld l. mleka (poziom produkcji z roku 1975) przy założeniu osiągnięcia średniej rocznej wydajności od krowy 5000 l. Dążenie do takiej wydajności będzie skutkowało systematycznym obniżaniem liczby pogłowia krow zmierzającym do osiągnięcia 3 mln krow około roku 2010 [Zalewski, 2000]. Podobne zmiany w chowie bydła mlecznego i produkcji mleka przewidują również Reklewski i Dymnicki [1996], którzy zakładają wzrost spożycia mleka w kraju pow. 1% rocznie. Przewidując wzrost

Ryc. 1. Model produkcji wołowiny w oparciu o oborę 20 krow mlecznych.



Ryc. 2. Model produkcji wołowiny w oparciu o oborę 40 krow mlecznych.

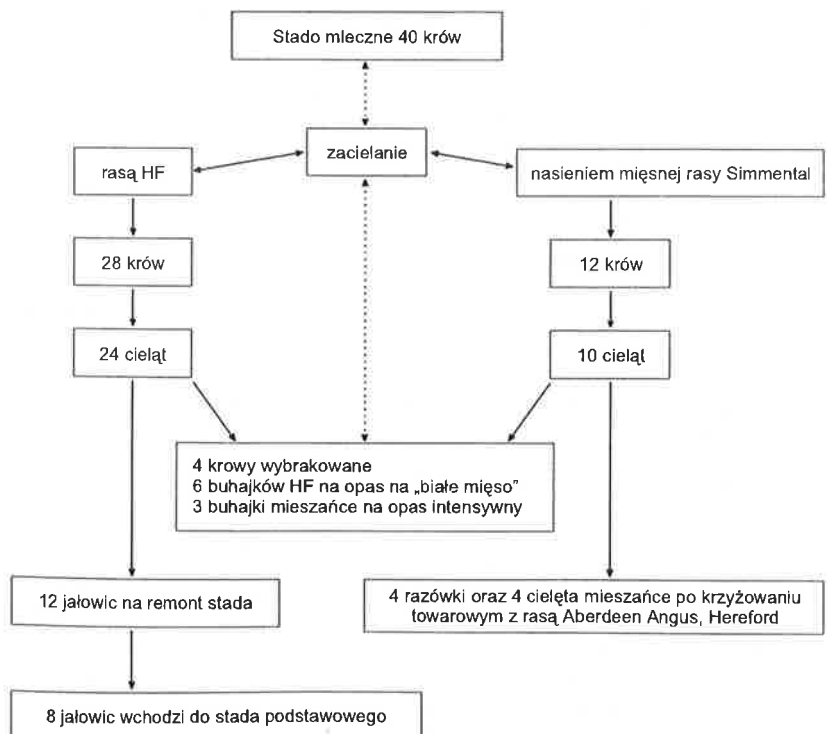


Tabela 7. Założenia do projektowania gospodarstw specjalizujących się w chowie bydła mlecznego

Liczba krów	Cykl produkcji	Typ obory	Sposób użytkowania	Struktura upraw	Sposoby doju
20	cykl zamknięty	uwięziowa	ściółowy	50% TUZ* 50% grunty orne	dój bańkowy lub rurociągowy
	cykl otwarty		beźściółowy	100% TUZ*	
40	cykl zamknięty	wolno-stanowiskowa	ściółowy	50% TUZ* 50% grunty orne	hala udojowa
	cykl otwarty		beźściółowy	100% TUZ*	

\* trwałe użytki zielone

ludności do poziomu 42 mln w roku 2010 oraz wzrost spożycia mleka do 380 l. na osobę, planują oni zwiększyć popytu na mleko. Ponadto biorąc pod uwagę niskie koszty produkcji mleka w Polsce nie należy wykluczyć potencjalnych możliwości wzrostu eksportu przy założeniu poprawy jakości higienicznej mleka. W takiej sytuacji istnieje szansa wzrostu zapotrzebowania na mleko do 2010 roku o około 15% [Reklewski i Dymnicki, 1996]. To z kolei będzie wymuszać specjalizację w chowie bydła, a będzie ona związana ze wzrostem skali chowu bydła. Powinno to w efekcie skutkować zmniejszeniem liczby producentów mleka, dla przemysłu mleczarskiego, a w zakresie hodowli należy się liczyć z procesem następowania wyraźniejszego podziału na mleczny i mięsny kierunek użytkowania bydła.

Podsumowując należy stwierdzić, że chów bydła mlecznego w perspektywie ma duże szanse rozwoju z uwagi na prognozowany wzrost popytu na mleko.

Akademia Rolnicza w Krakowie  
Katedra Hodowli Bydła

## Literatura

- Dorynek Z.** 2001. Kierunki doskonalenia bydła mlecznego. Konfer. Naukowo-Techniczna „Forum Hodowli i Produkcji Bydła”. 2–3.03.2001, Ferma Bydła Arena 2001.
- Jasiorowski H.** 2000. Podstawowe problemy rozwoju krajowej produkcji zwierzęcej. *Przeg. Hod.*, nr. 11, 1–2.
- Komorowski A.** 2000. Rejestracja gospodarstw produkujących mleko w świetle przepisów UE. Mater. Konfer. Międzynarod. nt.: „Produkcja mleka najwyższej jakości warunkiem wstąpienia w struktury UE”, Krynica Morska.
- Kowański Z.M.** 2001. Aktualne problemy w żywieniu wysokomlecznych krów. Konfer. Naukowo-Techniczna „Forum Hodowli i Produkcji Bydła” 2–3.03.2001, Ferma Bydła Arena 2001.
- Okularczyk S.** 2001. *Determinanty proekologicznej i ekonomicznej produkcji zwierzęcej w Polsce*. Zesz. Nauk. AR Kraków.
- Reklewski Z., Dymnicki E.** 1996. Stan i perspektywy rozwoju chowu i hodowli bydła w Polsce. *Ekspertyza dla UNDP/FHO, Jastrzębiec*.
- Reklewski Z., Dymnicki E.** 1997. *Analiza stanu hodowli bydła w Polsce*. Maszynopis, IGiHZ PAN Jastrzębiec, Konferencja.
- Runowski H.** 1995. Kierunki działania dla przystosowania krajowej hodowli i produkcji zwierzęcej do wymogów Unii Europejskiej, Krajowy Zjazd PTZ w Krakowie, SGGW, ZN PTZ, Warszawa, z. 18, 41–71.
- Szarek J.** 1997. Założenia dla szerokiej strategii rozwoju przyjaznego środowisku rolnictwa w dłuższym okresie. *Ekspertyza w ramach projektu FAPA, P93 120 602, maszynopis, cz. I–IV*.
- Szulc T.** 2001. Aspekty prawidłowego wychowu cieląt i jałowic. Konfer. Naukowo-Techniczna, Forum Hodowli i Produkcji Bydła, 2–3.03.2001, nr 5, Ferma Bydła Arena 2001, 50–55.
- Zalewski A.** 2000. *Gospodarka mleczarska a rynek*. Dział Wydawnictw JERiGZ, Studia i Monografie nr. 98, Warszawa, ss. 223.
- Ocena wartości użytkowej krów oraz ocena i selekcja buhajów, wyniki za 1999r., Centralna Stacja Hodowli Zwierząt, Warszawa, kwiecień, 2000.
- Program rozwoju hodowli bydła do roku 2000, Warszawa, VII. 1996. Zaakceptowany dnia 04.10.1996 przez Jerzego Pilarczyka.
- Rocznik Statystyczny Rolnictwa 1999. Główny Urząd Statystyczny Warszawa, 2000.
- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 15.12.2000 r. w sprawie utworzenia Krajowego Centrum Hodowli Zwierząt.
- Zarządzenie nr 14 Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 15.09.2000 r. w sprawie likwidacji Centralnej Stacji Hodowli Zwierząt.

Prof. dr hab. Elżbieta Pisulewska, mgr inż. Halina Puchalska

## Wykorzystanie i uprawa szalwi lekarskiej (*Salvia officinalis*)

*Contra vim mortis – crescit salvia in hortis*

Szałwia lekarska (*Salvia officinalis*) była symbolem długowieczności. W średniowieczu uważano że „przeznaczeniem szalwi jest uczynić człowieka nieśmiertelnym”. Nazwa szalwi wywodzi się z łacińskiego *salvare* – leczyć, zbawiać, ratować. Rzymianie uważali szalwię za zioło święte zbierane w uroczysty sposób. Obecnie szerokie zastosowanie mają: ziele i liście szalwi oraz olejek. W gospodarstwie domowym suszone liście wkłada się między bieliznę dla odstraszenia insektów. Aromat szalwi usuwa zapach zwierząt i zapachy kuchenne. Szałwia służy również jako przyprawa do zup, sosów, pieczonych mięs i ryb.

W kosmetyce liść szalwi używa się do parówek oczyszczających i ściągających skórę twarzy, dodaje się do płukania i przyciemniania siwych włosów, zęby przecierane liściem szalwi są bielsze, naparem płucze się usta. W medycynie liść szalwi pomaga w trawieniu, jest antyseptyczny i przeciwrzybiczy, stosowany jest w leczeniu nieżytu jelit. Herbata, a także wino z szalwi uspokajają nerwy i poprawiają krążenie krwi. Napar z liści zmniejsza również pocenie, uspokaja kaszel i pomaga przy przeziębieniach, może być też środkiem regulującym menstruację i menopauzę. Liście szalwi wchodzi w skład mieszanki ziołowej Septosan oraz płukanki Dentosept.

Olejek szalwi lekarskiej otrzymuje się w wyniku destylacji całego zioła z parą wodną. W jego skład wchodzi: tujon, cyneol, kamfora, pinen i inne związki. W aromaterapii olejek ma zastosowanie: w mieszankach aromaterapeutycznych

- do masażu: przy infekcjach bakteryjnych, kaszlu, bronchicie, reumatyzmie, artretyzmie, bólach i napięciu mięśni,
- do kąpieli: infekcje bakteryjne, kaszel, bronchit, schorzenia infekcyjne skóry, rozstępy, zmarszczki,
- do inhalacji: infekcje bakteryjne, kaszel i bronchit
- do kompresów: schorzenia infekcyjne skóry, owrzodzenia, zmarszczki

Szałwia jest rośliną dwu- i wieloletnią pochodzącą z terenów śródziemnomorskich. W stanie dzikim rośnie na terenach wapiennych, nasłonecznionych, płaskich jak i wzniesionych do 800 m n.p.m. Jest półkrzewem, o pędach wzniesionych, silnie rozgałęziających się. Łodygi ma sztywne, czworokątne, zielonkawe, gęsto pokryte białymi włoskami (kutnerem).

Dolna część łodygi jest zdrewniała, o szarobrunatnej, łuszczącej się korze. Roślina wyrasta do 40–80 cm wysokości, wykształca palowy, silnie rozwinięty system korzeniowy. Liście ma wydłużone, sztywne, u nasady zwężające się w ogonek liściowy, pokryte na szczycie włoskami. Liście szalwi mają charakterystyczną siatkę nerwów widoczną na dolnej stronie blaszki liściowej. Brzegi liści są zazwyczaj karbowane, niekiedy u ich nasady widoczne są dwa wyrostki (uszka). Szałwia kwitnie od czerwca (czasami maja) do lipca. Kwiaty wargowe są barwy jasno-fioletowej do ciemno-niebiesko-fioletowej. Owocem jest rozłupnia, zawierająca kuliste, łatwo wypadające niełupki. Nasiona są ciemno brunatne, prawie czarne, kuliste i gładkie na powierzchni.

Szałwia uprawiana jest w całej Europie, północnej Afryce, Azji i Ameryce Północnej. W Polsce od 1989 roku w uprawie znajduje się odmiana hodowlana „Bona”.

Szałwia ma duże wymagania cieplne. W zimie pod grubą pokrywą śniegu wytrzymuje niskie temperatury, lecz niebezpieczne są dla niej zarówno bezśnieżne zimy jak i wczesnowiosenne przymrozki. Wymaga miejsc nasłonecznionych, ciepłych i osłoniętych od wiatru, w rejonach o łagodnym przebiegu zimy tj. w Polsce południowo-zachodniej i środkowej. Szałwia wymaga gleb żyznych, o wysokiej kulturze, przepuszczalnych, o odczynie obojętnym lub lekko zasadowym. Dobrze udaje się na rędzinach, lessach oraz na średnich i ciężkich piaskach gliniastych.

Odpowiednim stanowiskiem pod uprawę szalwi jest pole po okopowych lub warzywach na pełnej dawce obornika, pozostawiających glebę czystą i zasobną w składniki pokarmowe. Jeśli plantacja zakładana jest latem, najlepiej wykorzystywać do tego celu pole po wczesnych ziemniakach lub mieszankach przyoranych na zielono. Pole pod uprawę szalwi powinno być starannie przygotowane i wolne od chwastów, szczególnie trwałych, gdyż plantację tę użytkuje się dłużej niż rok. Jesienią należy wykonać głęboką orkę przedzimową, na wiosnę zaś włókowanie, bronowanie, a w razie potrzeby wałowanie. Jeśli plantację zakłada się latem to pole należy zaorać, zbronować i ewentualnie zastosować przedwczesne wałowanie.

Przed założeniem plantacji na glebach ubogich w wapń, należy przeprowadzić wapnowanie, stosując 1,5–2,5 t/ha  $\text{CaCO}_3$ .

Dobrze zmielony nawóz wapienny należy wysiać na pole przed wykonaniem podorywki (po motylkowych) lub na orkę w ostrej glebie (po okopowych). Przed założeniem plantacji, a w następnych latach wiosną, wysiewa się nawozy fosforowe i potasowe w ilościach (w kg/ha): 40–60  $\text{P}_2\text{O}_5$  i 80–100  $\text{K}_2\text{O}$ .

Nawozy azotowe stosuje się w dawce podzielonej: 1/2 dawki przed założeniem plantacji i 1/2 dawki po wschodach lub przyjęciu się rozsady. W następnych latach uprawy szałwi nawożenie azotowe rozdziela się także na 2 lub 3 dawki i stosuje się po ruszeniu vegetacji i po pierwszym i drugim zbiorze ziela, w ilości 60–80 kg/ha. Szałwię uprawia się wyłącznie z nasion. Plantację można zakładać dwoma sposobami: przez wysiew nasion do gruntu lub przez siew do inspektu lub na rozsadniku.

Nasiona do gruntu wysiewa się możliwie jak najwcześniej wiosną – na początku kwietnia, po przeprowadzeniu wszystkich uprawek przedsięwziętych. Norma wysiewu nasion wynosi 7–9 kg/ha, w rozstawie rzędów przystosowanych do posiadanych narzędzi i maszyn (przeważnie 42 cm). Głębokość siewu powinna wynosić ok. 1 cm. W inspekcji nasiona szałwi wysiewa się w marcu, rzutowo lub w rozstawie rzędów 10 cm, w ilości ok. 1,5 kg/ha. Rośliny wysadza się w pole w fazie 3–4 par liści, zwykle pod koniec maja. Rozsadę można także wyhodować na rozsadniku (wysiew na początku kwietnia). Na powierzchni 5–6 arów wysiewa się 2–3 kg nasion w rozstawie rzędów 20 cm. W czerwcu rozsadę wysadza się na stałe miejsce w rozstawie 40×30–40 cm. Zabiegi pielęgnacyjne na plantacji szałwi obejmują mechaniczną lub chemiczną walkę z chwastami oraz spulchnianie międzyrzędzi przy pomocy narzędzi mechanicznych. Przy siewie wprost do gruntu ważne jest jak najwcześniejsze przystąpienie do prac pielęgnacyjnych, aby nie dopuścić do zaskorupiania się gleby i jej zachwaszczenia. Przy stosowaniu nawożenia na wiosnę oraz po każdorazowym sprężeniu surowca należy pamiętać o mechanicznej obróbce roślin, co korzystnie wpływa na ukorzenianie i wzmocnienie roślin. Obredlanie plantacji jesienią zapobiega wymarzaniu. Jeśli rośliny ucierpią z powodu mrozów można przyciąć je na wys. 8–10 cm od powierzchni ziemi, wczesną wiosną.

Do walki z chwastami na plantacjach szałwi dopuszczone zostały po siewie następujące preparaty: Afalon 50 WP, Kumirol, Linuron 50, Linuron 50 WP, Patoran 500 S.C., Patoran 50 WP. Przed wschodami możemy stosować preparat Reglone. Z preparatów dolistnych zalecane są: Fusilade Super, Gallant 125 EC, Kusagard. Po okresie vegetacji stosujemy: Kerb 50 i Kerb 500 S.C.

Szałwia lekarska pomimo, że jest mniej podatna od innych roślin zielarskich na choroby i szkodniki może być jednak atakowana. Do często spotykanych chorób należy zespół grzybów i bakterii powodujących zgorzel siewek, która występuje na glebach wilgotnych, zwężonych i kwaśnych, szczególnie w okresie niskich temperatur. W celu ograniczenia możliwości przenoszenia szeregu chorób z materiałem siewnym, należy nasiona bezpośrednio przed siewem zaprawić jednym z wymienionych preparatów: Ditham M-45, Penncozeb 80 WP lub zaprawa Oxafun T.

Do najważniejszych gatunków szkodników rejestrowanych na szałwi lekarskiej należą mszyce, skoczki, przedziorki. Do zwalczania tych szkodników stosujemy między innymi następujące preparaty: Hostaquick 50EC (tylko mszyce), Decis quick, Ambusz 25 EC, Fastac 10 EC, Cymbusz 10 EC, Karate 025, Alfamor 05 SC.

Zbiór surowca przeprowadza się w dni pogodne, po obeschnięciu rosy. Ścina się całe pędy szałwi w okresie, kiedy nie są jeszcze wykształcone pędy kwiatowe. W pierwszym roku dokonujemy jednego zbioru, w następnych latach zbiera się szałwię 2–3 krotnie. Ostatni zbiór nie może być zbyt późny (koniec sierpnia) i zbyt nisko cięty, gdyż rośliny nie zdążą odrosnąć przed zimą i są narażone na wymarznącie. Przy pierwszym zbiorze ziela należy ścinać rośliny 5 cm nad ziemią, przy następnych nad drugą parą liści, 8 cm nad ziemią.

Zebrany surowiec suszy się w suszarni ogrzewanej lub powietrznej z dobrym przewiewem, rozkładając go cienką warstwą. Nie należy suszyć surowca na słońcu, gdyż powoduje to duże straty olejku.

Plon ziela wynosi 1,5–3 t z ha (w drugim roku), a liści jest o połowę mniejszy. Plantację użytkuje się zwykle 3 lata. Dobrze wysuszony surowiec pakuje się do worków lub toreb papierowych i przechowuje w suchym i czystym pomieszczeniu.

Akademia Rolnicza w Krakowie  
Katedra Szczegółowej Uprawy Roślin

### Literatura

1. Bremnes L. 1991. *Wielka Księga Ziół*. Wiedza i Życie, Warszawa.
2. Brud W.S., Konopańska I. 1993. *Pachnąca Apteka – Tajemnice aromaterapii*. Agencja Wyd. Comes.
3. Buczacki S. 1998. *Zioła*. Elipsa, Warszawa.
4. Jasińska Z., Kotecki A. (red.) 1999. *Szczegółowa Uprawa Roślin*. T. 2. Wydawnictwo Akademii Rolniczej we Wrocławiu.
5. Podlech D. 1998. *Rośliny Lecznicze*. Muza S.A. Warszawa.
6. Rumińska A. (red) 1991. *Poradnik Plantatora Ziół*. PWRiL, Poznań, s. 370–376.

# Małopolskie Stowarzyszenie Doradztwa Rolniczego



## Sprawozdanie Zarządu z działalności Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego w roku 2002

W roku sprawozdawczym tj. od stycznia do grudnia 2002 r. Małopolskie Stowarzyszenie Doradztwa Rolniczego prowadziło następującą działalność:

### Realizacja projektów edukacyjnych:

1. „Działania na rzecz pozyskiwania alternatywnych źródeł dochodu w zakresie rozwoju turystyki i agroturystyki” (zadanie o zasięgu międzynarodowym), we współpracy z MODR w Krakowie zs. w Karniowicach i Słowackim Stowarzyszeniem Przedsiębiorców Agroturystycznych. Grant Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego nr umowy SR.VIII.6041/54/2002.

2. „Dostosowanie polskiego sektora rolno-żywnościowego do wymogów określonych w systemie prawnym UE w aspekcie ochrony środowiska przyrodniczego” (zadanie o zasięgu krajowym we współpracy z ODR z następujących województw: podkarpackie, małopolskie, świętokrzyskie, śląskie, dolnośląskie, łódzkie, opolskie i lubelskie). Grant MRiRW Nr RW 076DOO DOT-46/2002.

3. „Więcej wiesz chętniej oszczędzasz” wraz z organizacją konkursu pod hasłem „Moje doświadczenia z oszczędzaniem w socjalizmie i kapitalizmie”. Grant NBP nr 83/M w ramach Otwartego Konkursu dla Mediów 2002.

4. „Szkoła przedsiębiorczości, czyli jak zostać młodym przedsiębiorcą” – dwa pięciodniowe kursy szkoleniowe dla nauczycieli przedmiotów ekonomicznych oraz doradców ODR zajmujących się przedsiębiorczo-

ścią na obszarach wiejskich (ZSR Marcinkowice, WODR Modliszewice – Ośrodek Szkoleniowy w Pińczowie). Grant NBP nr 343/NGO, w ramach Programu Edukacji Ekonomicznej.

5. Cykl 13 szkoleń w ramach działalności związanej z podnoszeniem i zmianą kwalifikacji zawodowych we współpracy z ODR w Bielsku-Białej i Szkołami powiatów: Bielsko-Biała i Żywiec (Grant ARiMR).

### Realizacja projektów badawczych:

1. „Supply Chains Linking Food SMEs in Europe's Lagging Rural Areas – SUPPLIERS” (Łańcuchy dostawcze MŚP sektora żywnościowego w mniej rozwiniętych regionach wiejskich Europy). Projekt badawczy realizowany pod kierunkiem SAC Aberdeen z udziałem innych partnerów z UE, tj. Coventry University, University College of Wales – Wielka Brytania, TEAGASC – Irlandia, ENITAC.DQE i University of Caen – Francja, University of Patras – Grecja, University of Helsinki – Finlandia. Program realizowany jest w ramach 5 programu ramowego UE (umowa nr QLK5-CT-2000-00841), przez pracowników Zakładu Doradztwa Rolniczego, Katedry Ekonomiki i Organizacji Rolnictwa i Zakładu Rolnictwa Światowego AR w Krakowie przy współpracy WSIRiZ w Ropczycach i MODR w Krakowie, Oddział w Nawojowej.

2. „Waloryzacja polskiego sera Oscypka”, kontynuacja projektu badawczego, realizowanego wspólnie z Groupe de Recherche at d'Echanges Technologiques (GRET) z Paryża, Francja oraz Małopolskim Urzę-

dem Marszałkowskim (przeprowadzono konsumencie badania marketingowe oraz wykonano analizy mikrobiologiczne mleka, bundzu, oscypka i wody).

### Konferencje i seminaria

1. „Jony metali w środowisku”, 12–14 maja 2002 r. współpraca przy organizacji konferencji z Katedrą Ochrony Środowiska AR w Krakowie.
2. „Owies – hodowla, uprawa i wykorzystanie”, 11–12 września 2002 r. współpraca przy organizacji konferencji z Katedrą Szczegółowej Uprawy Roślin AR w Krakowie.
3. Turystyka wiejska przyjazna środowisku, 20 kwietnia 2002 r. w ramach V Małopolskiej Giełdy Agroturystycznej, wspólnie z Fundacją Prasy i Książki w Warszawie.

### Kursy kwalifikacyjne

Dwa 45 godzinne kursy nt. „Konserwacja i pielęgnacja drzew i krzewów” (4.01.–25.03., 15.05.–30.06.2002) wspólnie z Katedrą Użytkowania Lasu i DREWNA AR w Krakowie

### Giełdy i wystawy

1. W dniach 20–21 kwietnia 2002, w obiektach Akademii Rolniczej w Krakowie zorganizowano V Giełdę Agroturystyczną, wspólnie z MODR w Krakowie, Krajowym Centrum Doradztwa, Oddział w Krakowie, Stowarzyszeniem „GGG” i Zakładem Doradztwa Rolniczego AR w Krakowie.
2. W dniach 31.08–01.09.2002, na Dożynkach Jasnogórskich, zorganizowanych przez RCDRRiOW w Częstochowie, Stowarzyszenie było współorganizatorem wystawy „Przedsiębiorczość na obszarach wiejskich”.
3. W dniach 10–13.10.2002, w czasie Międzynarodowej Wystawy Rolniczej POLAGRA 2002, Stowarzyszenie było organizatorem stoiska z wydawnictwami AR w Krakowie i MSDR.

### Wydawnictwa:

1. Wydano kolejne 4 numery czasopisma „Wieś i Doradztwo”, tj. nr 29, 30, 31 i 32.
2. Wydano poradnik „Jak założyć i prowadzić własną firmę” ss. 202, nakład 240 egz.

### Ramowy Plan Działalności Zarządu MSDR na rok 2003

1. Redagowanie kolejnych numerów czasopisma „Wieś i Doradztwo”
2. Przygotowanie wniosków aplikacyjnych na konkursy w zakresie projektów edukacyjnych do MRiRW, Wojewody Małopolskiego, FAPA, Funduszu Współpracy i innych fundacji i funduszy oraz ich realizacja pod warunkiem wygrania przetargów i uzyskania grantów.
3. Kontynuacja realizowanych projektów badawczych:
  - „Supply Chains Linking Food SMEs in Europe's Laggging Rural Areas – SUPPLIERS” (Łańcuchy dostawcze MŚP sektora żywnościowego w mniej rozwiniętych regionach wiejskich Europy), realizowanego pod kierunkiem SAC Aberdeen z udziałem innych partnerów z UE, tj. Coventry University, University College of Wales – Wielka Brytania, TEAGASC – Irlandia, ENITAC.DQE i University of Caen – Francja, University of Patras – Grecja, University of Helsinki – Finlandia. Program ten realizowany jest w ramach 5 programu ramowego UE (umowa nr QLK5-CT-2000-00841), przez pracowników Zakładu Doradztwa Rolniczego, Katedry Ekonomiki i Organizacji Rolnictwa i Zakładu Rolnictwa Światowego AR w Krakowie przy współpracy WSIRiZ w Ropczycach i MODR w Krakowie, Oddział w Nawojowej.
  - „Waloryzacja polskiego sera Oscypka”, realizowanego wspólnie z Groupe de Recherche at d'Echanges Technologiques (GRET) z Paryża, Francja oraz Małopolskim Urzędem Marszałkowskim
  - Cykl szkoleń w ramach działalności związanej z podnoszeniem i zmianą kwalifikacji zawodowych we współpracy z ODR w Bielsku-Białej i Szkołami powiatów: Bielsko-Biała i Żywiec (Grant ARiMR).
4. Udział w organizacji wystawy pt. „Przedsiębiorczość na obszarach wiejskich” w czasie Dożynek Jasnogórskich w Częstochowie, we współpracy z RCDRRiOW w Częstochowie.
5. Organizacja VI Giełdy Agroturystycznej w Krakowie, we współpracy z MODR w Krakowie, Krajowym Centrum Doradztwa, Oddział w Krakowie, Stowarzyszeniem „GGG” i Zakładem Doradztwa Rolniczego AR w Krakowie.
6. Promocja wiedzy o Unii Europejskiej w czasopiśmie „Wieś i Doradztwo” oraz poprzez działalność edukacyjną i informacyjną, we współpracy z ODR i innymi organizacjami i instytucjami.

Zarząd MSDR

# Podyplomowe studium wiedzy o Unii Europejskiej „Agro-Unia”

**Cel:** Studium skierowane jest dla młodych absolwentów uczelni rolniczych i ekonomicznych oraz pracowników Urzędów Gmin, Starostw i Powiatowych Biur ARiMR zamierzających specjalizować się w zakresie procedur ubiegania się o środki pomocowe Unii Europejskiej i zarządzania nimi zarówno w okresie przedakcesyjnym jak i po akcesji. Daje ono również uczestnikom możliwość poznania specyfiki sektora żywnościowego, organizacji rynków rolnych, Wspólnej Polityki Rolnej, funduszy strukturalnych i koniecznych dostosowań w rolnictwie polskim.

## **Organizatorzy:**

- Wydział Rolniczo-Ekonomiczny Akademii Rolniczej w Krakowie,
- Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie,
- Wiejskie Centrum Integracji Europejskiej w Warszawie.

## **Kierownik Studium:**

dr inż. Józef Kania,  
Zakład Doradztwa Rolniczego,  
31-121 Kraków, ul. Czysta 21,  
tel.: (012) 662 43 28, (012) 662 43 31,  
fax: (012) 633 15 61,  
e-mail: rukania@cyf-kr.edu.pl

## **Czas trwania:**

Studium trwa 2 semestry i obejmuje 224 godziny zajęć dydaktycznych, w tym: wykłady, warsztaty i seminaria realizowane w trakcie 14 zjazdów 2. dniowych (sobota i niedziela), każdy po 16 godz. Zajęcia odbywają się w Collegium Godlewskiego Akademii Rolniczej w Krakowie, al. Mickiewicza 21 w sali C. Pierwszy zjazd odbędzie się w październiku 2003 r.

## **Warunki przyjęcia:**

Warunkiem przyjęcia na III Studium Podyplomowe jest złożenie względnie przesłanie do sekretu Studium:

- podania skierowanego do Dziekana Wydziału Rolniczo-Ekonomicznego AR w Krakowie wraz z uzasadnieniem i życiorysem;
- kopii dyplomu ukończenia uczelni wyższej lub w przypadku studentów zaświadczenia z Dziekanatu o wpisie na 5. rok studiów w roku akademickim 2003/2004 (preferowane będą uczelnie rolnicze i ekonomiczne);
- dowodu wpłaty w wysokości 1 700,00 zł obejmującej wpisowe i koszty 1. semestru na konto Akademii Rolniczej w Krakowie: BPH S.A. IV Oddział Kraków nr 10601389-320000467965

z dopiskiem – studium podyplomowe "AGRO-UNIA" (po uzyskaniu potwierdzenia o zakwalifikowaniu kandydata na studium).

O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń przy spełnieniu w/w warunków formalnych.

## **Sekretariat Studium:**

mgr inż. Tadeusz Biedroński,  
mgr inż. Dominik Brożbar  
Akademia Rolnicza w Krakowie,  
Zakład Doradztwa Rolniczego,  
31-121 Kraków, ul. Czysta 21,  
tel.: (012) 662 43 28, (012) 662 43 31,  
fax: (012) 633 15 61,  
e-mail: zdr@ar.krakow.pl

## **Koszty Studium:**

Opłata od 1 osoby wynosi 2 900,00 zł i obejmuje 500,00 zł kosztów wpisowych i 1 200,00 zł kosztów uczestnictwa za każdy semestr.

## **Warunki ukończenia Studium:**

- uczestnictwo w zajęciach;
- zaliczenie dwóch testowych egzaminów po I i II semestrze;
- napisanie i obrona pracy dyplomowej tematycznie związanej z problematyką integracji gospodarki żywnościowej z UE wraz z załącznikiem stanowiącym kompletny wniosek o przyznanie dotacji (grantu) na inwestycje lub przedsięwzięcia o charakterze edukacyjnym dla gmin, gospodarstw lub przedsiębiorstw rolno-spożywczych, szkół, organizacji pozarządowych w ramach istniejących programów pomocowych UE lub funduszy krajowych.

## **Informacje dodatkowe:**

Z noclegów można korzystać m. innymi w:  
I Dom Akademicki AR w Krakowie "Bratniak",  
ul. Jabłonowskich 10/12.  
Rezerwacja pod tel. (012) 421 69 81.

Krajowe Centrum Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich,  
Oddział w Krakowie,  
ul. Meiselsa 1, tel. (012) 422 74 50,  
www.cdr.gov.pl/krakow

Z programem zajęć można zapoznać na stronie:  
www.ar.krakow.pl

**ZAPRASZAMY**



MAŁOPOLSKIE  
STOWARZYSZENIE



**MAŁOPOLSKIE STOWARZYSZENIE DORADZTWA ROLNICZEGO**

zs. w Akademii Rolniczej w Krakowie

ul. Czysza 21, 31-121 Kraków

tel. (012) 662 43 28, fax (012) 633 15 61

e-mail: [zdr@ar.krakow.pl](mailto:zdr@ar.krakow.pl) [www.msdr.edu.pl](http://www.msdr.edu.pl)